

MIESIĘCZNIK KIEROWNICZEJ KADRY OŚWIATOWEJ

# DYREKTOR SZKOŁY

NR

1

[313]

STYCZEŃ  
2020

## Niezbędnik Dyrektora Kształcenie zawodowe

s. 69 – 85

## Barwy zarządzania Organizacja pracy w ferie

s. 20

## Pracownia pedagogiczna

## Budżet partycypacyjny

s. 44



Dla prenumeratorów plakat:  
SZKOLNY BUDŻET  
PARTYCYPACYJNY





## Wizja PASCO w Polsce

Nowoczesna szkoła powinna wyposażyć uczniów w wiedzę i umiejętności przydatne po jej ukończeniu, w sposób skuteczny i przyjazny dla nich. Skuteczny, to znaczy aktywnie, poprzez doświadczalne odkrywanie praw przyrody, uwzględniając technologie informacyjno-komunikacyjne, z którymi dziecko styka się od najmłodszych lat.

## Produkty

Pomożemy w wyposażeniu każdej pracowni szkolnej w cyfrowe przyrządy do doświadczeń z dziedziny fizyki, chemii i biologii w takim zakresie, jakiego placówka oczekuje. Oferujemy je wraz z intuicyjnym programem do zbierania, prezentowania i analizowania danych, gotowymi pomysłami do wykorzystania w praktyce oraz pomocą dla nauczycieli.

Zeskanuj i dowiedz się więcej



## Szkoły podstawowe

Nauka przedmiotów przyrodniczych w szkole podstawowej ma szczególne znaczenie dydaktyczne. Kształtuje bowiem intuicję dotyczącą obserwacji praw przyrody oraz nawyki, jak te prawa poznawać i opisywać. Od sposobu prowadzenia lekcji przez nauczyciela zależy więc przyszłość edukacyjna uczniów i to, czy ciekawość poznawcza zostanie w nich wzbudzona.

Zeskanuj i dowiedz się więcej



## Licea ogólnokształcące i technika

Przedmioty przyrodnicze, to dyscypliny związane z obserwacją otaczającego nas świata. Nauczanie biologii, fizyki i chemii w szkole średniej ma na celu przygotowanie ucznia do samodzielnego i zespołowego rozwiązywania problemów badawczych, a także kształtowanie umiejętności krytycznej analizy wyników doświadczeń i obserwacji oraz formułowania wniosków na ich podstawie.



**Dzięki technologii bezprzewodowej, z urządzeniami PASCO można pokonać obecne trudności i wykonywać doświadczenia niemal na każdej lekcji.**



Image Recording Solutions Sp. z o.o.  
ul. Arkuszowa 190; 01-934 Warszawa  
tel. +48 22 752 27 88 – 96, fax. +48 22 752-27-97  
[www.irs.com.pl](http://www.irs.com.pl) [www.pasco.com.pl](http://www.pasco.com.pl)

Zapraszamy na naszą stronę [www.pasco.com.pl](http://www.pasco.com.pl),  
gdzie publikujemy praktyczne porady od nauczycieli dla nauczycieli,  
jak wykonać doświadczenia i jak wykorzystać je podczas zajęć.



## Polityka edukacyjna

## Protest włoski

Bogdan Bugdalski

Kiedy pod koniec sierpnia 2019 r. Związek Nauczycielstwa Polskiego poinformował, że rozważa rozpoczęcie strajku włoskiego, obawiano się, że nauczyciele przestaną jeździć na szkolne wycieczki, prowadzić dodatkowe zajęcia i angażować się w uczniowskie projekty. Protest rozpoczął się w październiku, a w grudniu zapytaliśmy samorządowców, związkowców, dyrektorów szkół i nauczycieli, czy te czarne scenariusze się sprawdziły.

s. 16

## Praktyczna Akademia Zarządzania

## Współpraca z rodzicami

Tomasz Garstka

Zarządzanie szkołą ma zapewnić efektywne jej funkcjonowanie, prowadzące do osiągnięcia celów edukacyjnych i wychowawczych. Jednym z warunków jest porozumienie z rodzicami uczniów. Warto więc, by dyrektor przygotował zespół i stworzył warunki do realizacji polityki współpracy nauczycieli z rodzicami.

s. 29

## Co w prawie piszczy

## Podróże służbowe nauczycieli

Barbara Tomaszewska

Autorka wskazuje podstawowe zasady obliczania zwrotu za podróż służbową oraz związane z tym rozliczenia z tytułu składek i podatku przychodu uzyskiwanego przez pracownika. Omawiane zagadnienia zobrazowane zostały praktycznymi przykładami.

s. 34

## Szanowni Państwo



**N**owy rok skłania do planowania zmian i podejmowania różnych, często bardzo ambitnych przedsięwzięć. Dotyczy to nie tylko nas osobiście, ale również naszej szkoły. Jednym ze sposobów ich realizacji może stać się szkolny budżet partycypacyjny. Jest to działanie podobne do budżetu obywatelskiego. Przedstawiciele społeczności szkolnej zgłaszają pomysły, a następnie wybierają te, które ich zdaniem są najbardziej potrzebne. Taka współpraca uczniów, pracowników i rodziców na rzecz wspólnego dobra to doskonała metoda wzmacniania aktywności społecznej oraz budowania szkolnej demokracji i poczucia sprawczości.

Temat ten gościł już na łamach „Dyrektora Szkoły”, lecz tym razem koncentrujemy się głównie na pragmatycznej stronie zagadnienia. W artykule Michała Tragarza znajdzie Państwo odpowiedź na pytanie, jak przygotować budżet obywatelski w szkole krok po kroku, a do numeru dodaliśmy przygotowany przez Fundację Pole Dialogu oraz Pracownię Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” plakat wyjaśniający tę procedurę (zachęcamy do powieszenia go np. na szkolnym korytarzu).

**Jak  
przygotować  
budżet  
obywatelski**

Spore nadzieje, ale też niepokoje budzi wdrażana reforma szkolnictwa zawodowego. Czy będzie remedium na zgłaszane przez pracodawców trudności i pozwoli w pełni dostosować ofertę szkół do wymagań rynku pracy? W tej kwestii zdania są podzielone. Podobnie wiele pytań i wątpliwości budzą wprowadzone w ostatnim czasie przepisy. Aby ułatwić Państwu poruszanie się w gąszczu zmian legislacyjnych dotyczących szkolnictwa zawodowego, przygotowaliśmy *Niezbędnik*, w którym eksperci omawiają m.in. najważniejsze kwestie dotyczące egzaminów zawodowych, szkoleń branżowych dla nauczycieli oraz przygotowania uczniów do uzyskania dodatkowych umiejętności i uprawnień.

Życzę Państwu, by rok 2020 przyniósł wiele radości i sukcesów, a także by oczekiwania środowiska oświatowego, które przedstawiamy w tekstach *Postulaty dla polskiej edukacji* oraz *Niewidoczni pracownicy szkoły*, miały szansę jak najszybciej się urzeczywistnić.

Małgorzata Pomianowska

redaktor naczelna miesięcznika „Dyrektor Szkoły”

**Aktualności**

- 6 Dyrektorze pamiętaj o...
- 6 Kolegium w Otwocku
- 6 Strategia OECD dla Polski
- 7 Podwyżka 6% we wrześniu
- 7 Zdobnik ceramiki na liście zawodów
- 7 Zmiana podejścia do prac domowych
- 7 Co trzeci nastolatek pali e-papierosy
- 8 Wyniki PISA 2018
- 8 Młodzi specjaliści od bezpieczeństwa
- 8 Turniej „Czas na Start-up!”
- 9 Finał „Solidarnej Szkoły”
- 9 „Alternatywa” słowem roku 2019
- 9 Zeroenergetyczna podstawówka z bagnem na dachu
- 9 Kalendarium zmian prawnych

**Polityka edukacyjna**

- 10 Postulaty dla polskiej edukacji  
*Małgorzata Leszko*
- 16 Protest włoski  
*Bogdan Bugdalski*

**Barwy zarządzania**

- 20 Organizacja pracy w ferie  
*Michał Łyszczarz*
- 24 Niewidoczni pracownicy szkoły  
*Danuta Elsner*

**Praktyczna Akademia Zarządzania**

- 29 Współpraca z rodzicami  
*Tomasz Garstka*

**Co w prawie piszczy**

- 34 Podróże służbowe nauczycieli  
*Barbara Tomaszewska*
- 40 Pytania do eksperta

**Nowe technologie**

- 41 Komunikacja w mediach społecznościowych  
*Olimpia Jenczek*

**Pracownia pedagogiczna**

- 44 Budżet partycypacyjny krok po kroku  
*Michał Tragarz*

- 47 Szkoła bez zadań domowych  
*Elżbieta Ilka*
- 50 Motywacja uczniów ze SPE a efektywność doradztwa  
*Andrzej Michalik*
- 55 Materiały dla nauczycieli  
Dysleksja rozwojowa  
Praca z uczniem dyslektycznym

**Super Dyrektor Szkoły**

- 60 Polonijna rodzina  
*Anna Satel*
- 61 Integracja na scenie  
*Anna Satel*

**Inspiracje Dyrektora**

- 62 Szkolny budżet partycypacyjny
- 63 Porozmawiajmy o poprawnej polszczyźnie
- 63 Osobowość edukacji – Philip Zimbardo
- 64 Dobrostan w erze cyfrowej
- 64 Do przeczytania, zobaczenia, posłuchania...
- 65 Prawo do szczęścia
- 65 Problem samookaleczeń

**Kuluary oświaty**

- 66 Maile do młodej dyrektorki  
O potrzebie przywództwa  
*Małgorzata Nowak*
- 68 Subiektywnie o edukacji  
Momenty wychowawcze  
*Aleksander Pawlicki*

**Niezbędnik Dyrektora****Kształcenie zawodowe**

- 70 Dualizm aktów prawnych  
*Agnieszka Sieńko*
- 74 Obowiązkowy egzamin zawodowy  
*Bogusława Wojtczak*
- 78 Szkolenia branżowe dla nauczycieli  
*Stanisław Szelewa*
- 82 Nabywanie dodatkowych kwalifikacji  
*Agata Lipska*

**ZMIANY!**  
W OŚWIACIE**ZMIANY!**  
W OŚWIACIE**ZMIANY!**  
W OŚWIACIE**ZMIANY!**  
W OŚWIACIE

## Pierwszy wybór dyrektora szkoły i przedszkola!

W każdym numerze:

### Praktyczna pomoc

Wsparcie w rozwiązywaniu codziennych problemów dyrektorów szkół i przedszkoli

### Gwarancja jakości

Dzięki współpracy z wybitnymi ekspertami-praktykami

### Dostęp do niezbędnej wiedzy

Prawo, zarządzanie i finanse oświatowe w jednym miejscu

### Inspiracje i samorozwój

Innowacje z dziedziny pedagogiki i zarządzania

Prenumerata gwarantuje:



20% rabatu na wznowienie prenumeraty



Rabat na szkolenia i konferencje Wolters Kluwer



Kalendarz ścienny i biurkowy wraz z zadaniami dyrektora



Gazetki dla rodziców i materiały dla nauczycieli

Zamów prenumeratę:  22 535 80 72  [www.dyrektorszkoły.pl](http://www.dyrektorszkoły.pl)





# Dyrektorze

pamiętaj o...

**3 stycznia** – złożenie deklaracji rozliczeniowych ZUS DRA (jednostki budżetowe i samorządowe zakłady budżetowe);

– zakończenie zajęć w klasach (semestrach) programowo najwyższych liceów ogólnokształcących dla dorosłych, w których zajęcia dydaktyczno-wychowawcze rozpoczynają się w pierwszym powszednim dniu lutego.

**7 stycznia** – złożenie do GUS sprawozdania Z-05.

**8 stycznia** – zwołanie zebrania rady pedagogicznej zatwierdzającej wyniki klasyfikacji śródrocznej.

**9 stycznia** – przedstawienie ogólnych wniosków ze sprawowanego nadzoru pedagogicznego (termin ustala dyrektor szkoły);

– wnioskowanie w sprawie przeniesienia ucznia do innej szkoły (w razie potrzeb).

**10 stycznia** – złożenie miesięcznego sprawozdania budżetowego Rb-27S, Rb-28S (jednostki budżetowe).

**13–26 stycznia** – ferie zimowe w województwach: lubelskim, łódzkim, podkarpackim, pomorskim i śląskim.

**17 stycznia** – wpłata pobranych zaliczek na podatek dochodowy od łącznej kwoty wypłat wynagrodzeń z tytułu umowy o pracę.

**20 stycznia–2 lutego** – ferie zimowe w województwach: podlaskim i warmińsko-mazurskim.

**23 stycznia** – sporządzenie wniosków o odznaczenia państwowe i resortowe zaopiniowanych przez radę pedagogiczną i przekazanie ich w trybie określonym przez organy uprawnione do występowania z wnioskami o nadanie orderów i odznaczeń państwowych i resortowych.



## Kolegium w Otwocku

Raz do roku kolegium redakcyjne miesięcznika „Dyrektor Szkoły” i kwartalnika „Wczesna Edukacja” organizujemy w terenie. Tym razem gościliśmy w Otwocku.

W progi Zespołu Medycznych Szkół Policealnych zaprosił nas dyrektor Karol Małolepszy, a oprócz pracowników wydawnictwa Wolters Kluwer Polska i redakcji obu czasopism w spotkaniu uczestniczyły przedstawicielki otwockich placówek: Agnieszka Adamowicz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 im. Batalionu „Zośka”, Iwona Monika Krawczyk, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 20, Hanna Majewska-Smółka, dyrektor Centrum Usług Wspólnych, Justyna Ochocka-Stępień, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 8 im. Gen. Juliana Filipowicza, Jolanta Smuniewska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 im. Ireny Sendlerowej, Izabela Stefanowska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 im. Tomasa Morusa, oraz Anna Wasążnik, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 z Od-

ziałami Integracyjnymi im. Jadwigi Korczakowskiej.

Wyjazdowe kolegia redakcyjne są dla nas okazją do poznania problemów, z jakimi spotykają się Państwo na co dzień. Tym razem ważnym tematem okazała się wielozadaniowość dyrektora szkoły. Występuje on w wielu rolach, m.in. administratora, zarządcy obiektu czy pracodawcy, dlatego niezwykle przydatne są dla niego wszelkie materiały porządkujące oraz jasno określające, co konkretnie należy do jego obowiązków i gdzie leży granica odpowiedzialności.

Tematy i zagadnienia, o których rozmawialiśmy z gośćmi kolegium w Otwocku, posłużą nam za inspirację podczas przygotowywania kolejnych numerów „Dyrektora Szkoły” i „Wczesnej Edukacji”. ■

## Strategia OECD dla Polski

Absolwentom brakuje poszukiwanych na rynku pracy umiejętności, a większość dorosłych nie widzi potrzeby uczestniczenia w szkoleniach – wynika z przygotowanej przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju analizy *Strategia umiejętności OECD: Polska* (<https://doi.org/10.1787/b377fbcc-en>).

Autorzy raportu wskazują cztery obszary priorytetowe na rzecz poprawy osiągnięć w zakresie umiejętności:

- zwiększenie sprawności reagowania systemu edukacji na potrzeby

- rynku pracy, np. poprzez rozszerzenie zakresu doradztwa zawodowego w szkołach i wzmacnianie ich współpracy z pracodawcami,
- wspieranie większego uczestnictwa we wszystkich formach uczenia się dorosłych, np. poprzez wskazywanie korzyści z tego wynikających,
- wzmocnienie wykorzystania umiejętności w przedsiębiorstwach,
- wzmocnienie zarządzania systemem umiejętności, np. poprzez współpracę między różnymi poziomami administracji.

## Podwyżka 6% we wrześniu

**Jak zapowiada MEN, nauczyciele mogą spodziewać się sześcioprocentowej podwyżki od września.**

Mówił o tym na grudniowym spotkaniu z przedstawicielami nauczycielskich związków zawodowych minister edukacji Dariusz Piontkowski. Zapowiedział również wznowienie prac trójstronnego zespołu ds. statusu zawodowego pracowników oświaty, którego celem będzie wypracowanie nowego systemu wynagradzania nauczycieli, a także przygotowanie rozwiązań dotyczących pragmatyki zawodowej, m.in. awansu, oceny

i czasu pracy, obowiązków nauczycieli i postępowań dyscyplinarnych.

Tematem spotkania był też projekt nowelizacji rozporządzenia dotyczącego wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego. Ponieważ od stycznia minimalne wynagrodzenie wynosi 2600 zł, zmieniono je również dla nauczycieli:

- stażystów: w drugiej grupie zaszerogowania płacowego – 2617 zł, a w trzeciej – 2600 zł,
- kontraktowych: w drugiej grupie zaszerogowania płacowego – 2663 zł, a w trzeciej – 2617 zł,
- mianowanych: w trzeciej grupie zaszerogowania płacowego – 2638 zł.

## Zdobnik ceramiki na liście zawodów

**T**echnik spawalnictwa i zdobnik ceramiki to nowe zawody, które znalazły się w projekcie nowelizacji rozporządzenia w sprawie ogólnych celów i zadań kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego. W opinii ministra właściwego do spraw gospodarki na rynku pracy istnieje zapotrzebowanie na średni personel techniczny branży spawalniczej, zaś osoby z kwalifikacjami zdobnika ceramiki znajdą zatrudnienie zwłaszcza w województwach: dolnośląskim i łódzkim. Zmiana ma wejść w życie 1.09.2020 r.

## Zmiana podejścia do prac domowych

**W**spólnie z edukacyjnymi organizacjami społecznymi Rzecznik Praw Obywatelskich przygotował kilka wskazówek mających pomóc społeczności szkolnej w wypracowaniu rozwiązań dla prac domowych. Nie chodzi tylko o to, by zadawać mniej, ale też zmienić myślenie o nich. Liczy się jakość, nie ilość, ważna jest kreatywność, samodzielność i współpraca przy odrabianiu zadań, warto też pytać uczniów, które z nich faktycznie są użyteczne i pomagają się uczyć – czytamy w ulotce #zadanieDomowe (<https://obywatele dla edukacji.org/zadaniedomowe/>).

## Co trzeci nastolatek pali e-papierosa

**O**d 2011 r. liczba nastolatków, którzy próbowali e-papierosa, wzrosła sześciokrotnie i dziś już 30% uczniów w wieku 15–19 lat pali je regularnie – alarmuje Główny Inspektor Sanitarny. Wiele osób uważa, że są one mniej szkodliwe niż zwykłe papierosa, tymczasem mogą wywoływać rozedmę albo zapalenie płuc,



zmniejszając też wydajność układu odpornościowego. Ponadto e-papierosa są używane do inhalacji narkotyków, a rady, jak przygotować zawierający substancje psychoaktywne płyn do e-papierosa, młodzi czerpią z internetu (<https://gis.gov.pl/wp-content/uploads/2019/11/e-papierosa-prezentacja-25.11.pdf>).

## Dyrektorze

**pamiętaj o...**

**24 stycznia** – przygotowanie odzieży roboczej dla pracowników lub ekwiwalentu pieniężnego (w zależności od potrzeb);

- sporządzenie zestawienia dotyczącego uprawnień i harmonogramu wypłacania nagród jubileuszowych dla nauczycieli.

**27 stycznia–9 lutego** – ferie zimowe w województwach: kujawsko-pomorskim, lubuskim, małopolskim, świętokrzyskim i wielkopolskim.

**28 stycznia** – aktualizacja planu szkoleń BHP pracowników;

- kontrola aktualności badań lekarskich pracowników.

**29 stycznia** – ocena pracowników samorządowych (w zależności od potrzeb);

- określenie przez organ prowadzący terminów przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego i postępowania uzupełniającego, w tym terminów składania dokumentów, do publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych, publicznych innych form wychowania przedszkolnego i klas I publicznych szkół podstawowych (termin upływa 31 stycznia).

**30 stycznia** – podanie przez organ prowadzący do publicznej wiadomości kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym i postępowaniu uzupełniającym oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełnienia tych kryteriów, a także liczby punktów możliwej do uzyskania za poszczególne kryteria (termin upływa 31 stycznia).

**31 stycznia** – opracowanie przez organ prowadzący planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli na dany rok kalendarzowy;

- sprawozdanie z wykonania budżetu szkoły za rok 2019;
- sporządzenie i przekazanie sprawozdania finansowego.

## Dyrektorze

pamiętaj o...

**31 stycznia** – zakończenie zajęć w klasach (semestrach) programowo najwyższych w branżowych szkołach I stopnia, szkołach policealnych, w szkołach dla dorosłych i w oddziałach dotychczasowych zasadniczych szkół zawodowych, w których zajęcia dydaktyczno-wychowawcze rozpoczynają się w pierwszym powszednim dniu lutego.

**3 lutego** – zamówienie druków szkolnych (termin ustala dyrektor szkoły).

**5 lutego** – ocena śródroczna dokumentacji nauczycieli: dzienniki lekcyjne, dzienniki zajęć lekcyjnych, dokumentacji przebiegu nauczania (termin ustala dyrektor szkoły).

**6 lutego** – zebranie od uczniów i absolwentów ostatecznych deklaracji przystąpienia do egzaminu maturalnego oraz udokumentowanych wniosków o dostosowanie warunków i formy egzaminu;  
– potwierdzenie odbioru deklaracji, sporządzenie kopii i przekazanie ich zdającym.

**7 lutego** – poinformowanie na piśmie ucznia/absolwenta o wskazanym sposobie/sposobach dostosowania warunków lub formy przeprowadzania egzaminu maturalnego do jego potrzeb edukacyjnych i możliwości psychofizycznych.

**10-23 lutego** – ferie zimowe w województwach: dolnośląskim, mazowieckim, opolskim i zachodniopomorskim.

**12 lutego** – przegląd stanu technicznego i sanitarnego budynku, ocena szkoły pod względem bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony przeciwpożarowej;  
– przekazanie do organu prowadzącego protokołu przeglądu BHP higienicznych warunków korzystania z tych obiektów (termin ustala dyrektor szkoły).

## Wyniki PISA 2018

Wśród krajów UE polscy 15-latkowie zajęli: **4. miejsce w rozumieniu tekstu, 2. w rozumowaniu matematycznym i 3. w rozumowaniu w naukach przyrodniczych.**

Program Międzynarodowej Oceny Uczniów (ang. *Programme for International Student Assessment*, PISA) to prowadzone od 2000 r. przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) badanie umiejętności 15-latków. W edycji z 2018 r. uczestniczyło 79 krajów i regionów. W światowym rankingu Polska uplasowała się na 10. miejscu w rozumieniu tekstu i w rozumowaniu matematycznym, oraz na 11. w rozumowaniu w naukach przyrodniczych. We wszystkich trzech badanych dziedzinach wyniki Polaków były lepsze niż w PISA 2015, ale gorsze niż w PISA 2012. Analizując badanie PISA 2018, warto wziąć pod uwagę również

część dotyczącą poczucia szczęścia. Określając je w skali od zera do dziesięciu, polscy uczniowie osiągnęli wynik 7,2, podczas gdy średnia OECD wynosi 7,3. Ofiarą przemocy w szkole padło 21% badanych Polaków (średnia OECD – 18,7%), taki sam odsetek twierdzi, że czuje się w niej obco, a 20% – osamotniony.

Więcej: <https://pisa.ibe.edu.pl/wyniki-pisa-2018/>.



## Młodzi specjaliści od bezpieczeństwa

Uczniowie z Technikum Informatycznego Szczecińskiego Collegium Informatycznego zajęli I (Jan Rosa i Miłosz Skaza) oraz III (Dominik Kostecki i Jakub Sajniak) miejsce w konkursie Bezpieczeństwa Internetowego „153+1” zorganizowanym przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości i Biuro

Cyberbezpieczeństwa Ministerstwa Sprawiedliwości. Miejsce II wywalczył zespół (Kajetan Grzybowski i Michał Obara) z IX LO im. Krzysztofa Kolberga w Gdańsku.

W konkursie wzięło udział ponad 1,3 tys. uczniów, którzy szukali podatności systemów informatycznych na ataki hakerskie, rozwiązywali też zagadki kryptograficzne. Podczas finału zadanie przewidziane na cztery godziny najlepszej drużynie zajęło nieco ponad kwadrans.

## Turniej „Czas na Start-up!”

Drużyna z I Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Końskich zwyciężyła w finale Turnieju Gry Planszowej „Czas na Start-up!”, pokonując 15 drużyn z pięciu województw Polski wschodniej. W ten sposób zakończyła się organizowana przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej akcja edukacyjna „Lekcja

o Funduszach Europejskich. Przedsiębiorczość III”. W jej trakcie od 1.09.2019 r. w szkołach ponadpodstawowych odbyło się ponad 500 lekcji, a blisko 12 tys. uczniów zapoznało się z tematyką przedsiębiorczości i dowiedziało, że warto korzystać z funduszy europejskich. Wiedzę tę zdobywali m.in. przy użyciu ekonomicznej gry planszowej.



## Finał „Solidarnej Szkoły”

W odbywającym się pod patronatem „Dyrektora Szkoły” finale ósmej edycji ogólnopolskiego konkursu organizowanego w ramach programu stypendialnego Fundacji Świętego Mikołaja nagrody za szczególną aktywność społeczną i niesienie pomocy zdolnym oraz potrzebującym uczniom otrzymało 12 szkół. O tytuł „Solidarnej Szkoły”

rywalizowało 68 najbardziej aktywnych placówek z 300 biorących udział w programie „Stypendia św. Mikołaja”. Najlepszy wynik osiągnął Zespół Szkół im. gen. Józefa Kustronia w Lubaczowie, który w ostatnim roku szkolnym zgromadził na stypendia dla swoich uczniów 17 233,41 zł. Pełną listę laureatów znajdują Państwo na stronie [www.mikolaj.org.pl](http://www.mikolaj.org.pl). ■

## „Alternatywka” słowem roku 2019

W corocznym plebiscycie Wydawnictwa Naukowego PWN Młodzieżowym Słowem Roku 2019 została „alternatywka”, czyli określenie dziewczyny o alternatywnych upodobaniach i zachowaniach (przeciwieństwo „konserwatywki”). Na podium znalazły się również wyrazy: „jesieniara” – osoba lubiąca jesień,

spędzającą ją pod kocem z kubkiem gorącego napoju, oraz „eluwina” – powitanie powstałe z przekształcenia słów „halo” i „elo”. Dużo głosów w plebiscycie wpłynęło też na wyrazy: „cringe”, „boomer” i „dymy”. Więcej: [www.pwn.pl/aktualnosci/alternatywka-młodzieżowym-słowem-roku-2019-643](http://www.pwn.pl/aktualnosci/alternatywka-młodzieżowym-słowem-roku-2019-643). ■

## Kalendarium

### zmian prawnych

● **29.11.2019 r.** weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z 26.11.2019 r. w sprawie szczególnych warunków, form i trybu realizacji Priorytetu 3 „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa” dotyczącego wspierania w latach 2016–2020 organów prowadzących szkoły oraz biblioteki pedagogiczne w zakresie rozwijania zainteresowań uczniów przez promocję i wspieranie czytelnictwa dzieci i młodzieży, w tym zakup nowości wydawniczych (Dz.U. poz. 2324).

● **18.12.2019 r.** weszło w życie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14.11.2019 r. w sprawie Sektorowej Ramy Kwalifikacji w sektorze usługi rozwojowe (Dz.U. poz. 2345).

REKLAMA

## Zeroenergetyczna podstawówka z bagnem na dachu

Szkoła Podstawowa nr 4 w Markach może ubiegać się o tytuł najbardziej ekologicznej w Polsce. Dzięki panelom fotowoltanicznym, pompom ciepła, urządzeniom do produkcji energii elektrycznej z gazu oraz systemom odzysku energii cieplnej nawet ze ścieków Mareckie Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne, do którego we wrześniu przeniosła się szkoła, ma być obiektem zeroenergetycznym, czyli zużywającym tyle samo energii, ile wyprodukuje.

Poza klasami lekcyjnymi mieści się tu m.in. sala widowiskowa, boisko ze sztuczną murawą, basen i sala sportowa ze ścianką wspinaczkową. Ciekawostką jest porośnięte szuwarami bagno na dachu szkoły – magazynuje wodę opadową, odciążając sieć kanalizacyjną, a uczniowie mogą tu spędzić lekcję biologii. Życiem budynku steruje system, który np. zaciągnie rolety, jeśli w sali robi się za gorąco, albo zakręci kapiącą z kranu wodę. ■

 Wolters Kluwer

 Edukacja Moja Pasja



## Polub nas na Facebooku

- Sprawdź, o czym mówią pasjonaci edukacji
- Dziel się swoją opinią o najnowszych zmianach w oświacie
- Dowiaduj się jako pierwszy o nowych szkoleniach i konferencjach
- Wygrywaj atrakcyjne nagrody i korzystaj z rabatów

# Postulaty dla polskiej edukacji

MAŁGORZATA LESZKO

Co powinno się zmienić w polskiej edukacji, żeby szkoła była bardziej otwarta i wspierała różnorodność, równość? O wnioski i postulaty zapytaliśmy nauczycieli nominowanych do Nagrody im. Ireny Sendlerowej „Za naprawianie świata”, której partnerem medialnym jest czasopismo „Dyrektor Szkoły”.

**N**agroda im. Ireny Sendlerowej „Za naprawianie świata” od 13 lat przyznawana jest przez Centrum Edukacji Obywatelskiej w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Dzieci Holocaustu nauczycielom, którzy uczą i wychowują w duchu dialogu, tolerancji oraz poszanowania dla innych, inspirując do działań zgodnych z tymi zasadami i odgrywają aktywną rolę w swojej szkole oraz społeczności lokalnej. W 2019 r. laureatką Nagrody została Dorota Żuber ze Szkoły Podstawowej nr 16 im. Marii Konopnickiej w Bytomiu-Bobruku (więcej: [www.sendler.ceo.org.pl](http://www.sendler.ceo.org.pl)).

Zapytaliśmy nominowanych nauczycieli, co powinno się zmienić w polskiej szkole, by stała się włączająca i otwarta na różnorodność. Oto ich postulaty.

## Partnerstwo i słuchanie

### Magdalena Rodzinka

Szkoła Podstawowa nr 58  
im. Tadeusza Gajcego  
w Warszawie

Jakieś 12 lat temu studiowałam w ramach programu *Erasmus* na Uniwersytecie w Malmö, gdzie miałam także praktyki w szkołach. Pamiętam, że dzieci były ciekawe, kim jestem, skąd pochodzę, opowiadały chętnie

o sobie, z zainteresowaniem podejmowały proponowane metody pracy czy tematy. Po lekcjach często mówiły: *Magdalena, dziękuję, dziś tyle się dowiedziałem albo można jeszcze coś inaczej zrobić*. To było niesamowite, ponieważ dostawałam od razu informację zwrotną. Nawet małe dzieci w IV klasie potrafiły wyrazić zaniepokojenie lub radość i nie bały się tego powiedzieć.

Dlatego myślę, że powinniśmy pozwolić dzieciom mówić. Nie mówić o nich ani do nich, ale słuchać. Wtedy i one nas uważniej czytają – rozumieją nasze emocje i nastrój, są w stanie je zrozumieć, np. że dziś nauczyciel ma gorszy dzień.

Dla dzieci z Malmö zwracanie się po imieniu do nauczyciela nie było niczym szokującym, wręcz przeciwnie, oznaczało szacunek (znam tę osobę z imienia, to jest ten konkretny człowiek, cenię jego doświadczenie i pracę – niezależnie, czy to profesor, lekarz, pan w okienku bankowym, pani woźna).

## Autonomia i zaufanie

### Krystyna Kolwas

Niepubliczna Szkoła Podstawowa  
Montessori Latawiec w Sopocie

Myślę, że należałoby otworzyć system na różne edukacyjne rozwiązania

i pomysły, „odszkolnić” go trochę i sprawić, żeby odpowiadał bardziej na realne potrzeby dzieci. Uczniowie, rodzice i nauczyciele potrzebują powietrza, którym jest zaufanie do ich kompetencji. Gdyby można było odpuścić chociaż trochę kontrolę nad działaniem szkoły i pozwolić nam wszystkim eksplorować świat, doświadczać tego, jacy jesteśmy my, jacy są inni ludzie. Może to stworzyłoby przestrzeń do uznania, że inny oznacza myślenie inaczej niż ja – bez kategoryzowania, oceniania i szufladkowania.

### Dorota Żuber

Szkoła Podstawowa nr 16  
im. Marii Konopnickiej  
w Bytomiu-Bobruku

Szkoła potrzebuje zaufania publicznego. Chciałabym, żeby społeczeństwo, rodzice, władze (w tym oba organy – prowadzący i nadzoru) oraz różne środki masowego przekazu miały do szkoły, dyrektorów i nauczycieli zaufanie. Żebyśmy po prostu mogli pracować, skupiając się na potrzebach dzieci, rozwijając ich możliwości. Żebyśmy nie musieli wszystkiego dokumentować na piśmie, udowadniać, że nie jesteśmy wielbłądem, tłumaczyć się z powodu każdej anonimowej skargi, żeby nie wylewano na nas hejtu. Chcemy, by



Nauczyciele, którzy uczą i wychowują w duchu dialogu, tolerancji oraz poszanowania dla innych

szanowano nasz zawód i doceniano naszą pracę.

## Umiejętności miękkie

O prestiżu szkoły świadczą obecnie przeróżne rankingi bazujące głównie na sukcesach mierzonych wiedzą. Zapomina się, że szkoła uczy życia, a ono nie składa się tylko z wiedzy. Teoretycznie zwraca się uwagę na kompetencje kluczowe, miękkie umiejętności czy kompetencje przyszłości, w praktyce są one drugorzędne i realizowane przy okazji.

Najlepsze, co może się w polskiej szkole wydarzyć, to odchudzić podstawę programową, odejść od list rankingowych i postawić na uniwersalne umiejętności miękkie. A jeśli jest już konieczność organizowania egzaminów zewnętrznych, to by były one rzeczywiście kompatybilne z tym, co się w szkole realizuje.

### Przemysław Staroń

*II Liceum Ogólnokształcące  
im. Bolesława Chrobrego w Sopocie*

Edukacja to relacje między ludźmi, zachwyt wiedzą i narzędzia do odnalezienia się w świecie jutra. Wszystko to, co dzisiaj w polskiej edukacji dzieje się dobrego poza systemem czy wbrew niemu, powinno dziać

się dzięki niemu. Istotą systemowej edukacji musi być to, co jest najważniejsze, czyli działanie na rzecz wykształcenia w młodych kompetencji, które nazywam insygniami przyszłości:

- zdolność do uczenia się nowych umiejętności i zdobywania nowej wiedzy,
- krytyczne i kreatywne myślenie, bo o ile szczęście daje nam serce, drogą do tego szczęścia jest rozum,
- kompetencje intra- i interpersonalne.

Szkoła powinna *de facto* uczyć zachwytu światem i umiejętności odnalezienia się w nim oraz tego, jak dochodzić do szczęścia i jak nie krzywdzić innych, ale tworzyć z nimi fantastyczne, nadające sens całej naszej egzystencji relacje.

### Jakub Niewiński

*Szkoła Podstawowa nr 1  
im. Karola Marcinkowskiego  
w Murowanej Goślinie*

Dotychczasowa edukacja opiera się na encyklopedycznym i werbalnym przekazaniu wiedzy. A przecież badania naukowe, m.in. prof. Józefa Kozińskiego, wykazały, że przyswajana w ten sposób wiedza jest ulotna, nieprzydatna w praktyce i życiu dorosłego człowieka.

Niemiecki neurobiolog Gerald Hüther od wielu lat zajmuje się implementowaniem wiedzy o procesach uczenia się do systemów edukacyjnych. Jest jednym z inicjatorów „Budzącej się Szkoły” (niem. *Schule im Aufbruch*), realizowanej m.in. przez Szkołę Ewangelicką w Berlinie. Nie ma tam podziału ze względu na wiek, a żadna grupa nie ma swojej klasy. Uczniowie z nauczycielem indywidualnie ustalają plan pracy, mają także dwa dodatkowe przedmioty: odpowiedzialność i wyzwania. Sami decydują, jak je zaliczyć i jakie działanie wymyślić. Najczęściej wychodzą poza szkołę, działają nieformalnie, np. w środowisku imigrantów (nauka języka niemieckiego) lub w grupie seniorów. Idea uczenia się przez działanie realizowana jest w praktyce. Uczniowie Szkoły Ewangelickiej są jednymi z najlepszych w kraju na egzaminach końcowych.

### Milena Kościelniak

*Zespół Szkół nr 2 im. ks. Jana  
Długosza w Kłobucku*

Poza pieniędzmi, których zawsze w niej brak, polska szkoła potrzebuje przede wszystkim czasu i odciążenia z ogromnej, absurdałnej wprost ilości dokumentacji. Przeciążenie treściami podstawy programowej



sprawia, że brakuje czasu na rozmowę i działania wychowawcze, a zamiast duszą ucznia nauczyciele zajmują się przede wszystkim czystą dydaktyką, co gorsza – formalną. Zamiast empirycznego poznania, rozmowy, także o emocjach, w tym strachu, który generuje najwięcej uprzedzeń i niezrozumienia, w polskiej szkole rządzi tradycyjna dydaktyka, nakierowana na wyniki egzaminów, rankingi i statystyki. Pytanie, na ile ta encyklopedyczna wiedza kształtuje młodego człowieka i czy rzeczywiście w XXI w. jest tak istotne, by znał nazwy wszystkich rzek w Polsce? Może ważniejsze jest, żeby umiał weryfikować źródło informacji, a docelowo ją znaleźć? Zwłaszcza, że na niewiele zda się taka szczegółowa wiedza, kiedy człowiek po szkole wychodzi w świat, a nie potrafi się skutecznie komunikować – dyskutować, argumentować, przyjmować konstruktywnej krytyki, wymieniać poglądów.

### Katarzyna Włodkowska

*Zespół Szkół im. Stanisława Staszica w Pile*

Marzy mi się szkoła interdyscyplinarna, która w sposób holistyczny ukazuje zależności pomiędzy zagadnieniami z różnych dziedzin, inspirowane do odważnych poszukiwań i kreatywnych rozwiązań, uczy, jak się uczyć, pozwala uczniowi przejąć odpowiedzialność za ten proces, daje przestrzeń na budowanie własnej ścieżki edukacyjnej. Marzy mi się szkoła utkana z ciekawości i pasji, stawiająca pytania, a nie dająca jedyne słuszne odpowiedzi. Szkoła, w której nauczyciel jest cieniem ucznia, wspierającym w rozwoju, powstrzymującym się od dydaktycznych zamachów na jego autonomię i wolę.

### Demokracja i stabilność

#### Przemysław Staron

*II Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego w Sopocie*

Należy przeciwdziałać demontażowi podstaw demokratycznego państwa przeprowadzanemu przez obecną

władzę. Przez demokrację rozumiem tu rządy większości z pełnym poszanowaniem praw mniejszości. Należy stworzyć całościowy program dla Polski, którego realnym celem nie może być po prostu zmiana władzy i propozycja naprawy, ale nowa koncepcja urządzenia państwa. Ponieważ obecne rządy są objawem wieloletniego procesu lekceważenia edukacji, w tej koncepcji edukacja powinna stanowić jeden z kluczowych filarów.

Jakiegokolwiek podejmowane zmiany muszą być wprowadzane mądrze i zostać oparte na rzetelnych badaniach, a także łączyć europejskie wartości z naszą polską mentalnością i realiami.

#### Dorota Żuber

*Szkoła Podstawowa nr 16 im. Marii Konopnickiej w Bytomiu-Bobruku*

Edukacja potrzebuje poczucia stabilności. Od wielu lat polska szkoła jest w trakcie stałego reformowania: zmian systemowych, prawnych, zmian podstaw programowych, podręczników, zasad awansu i oceny itp., itd. Ani dyrektorzy, ani nauczyciele, ani rodzice i uczniowie nie mają poczucia stabilności – reguły gry zmieniają się w jej trakcie. Chcielibyśmy nie tracić czasu na stałe pilnowanie, co się właśnie zmienia, co trzeba uaktualnić, które przepisy są w danej chwili ważne.

### Poznanie świata

#### Magdalena Rodzinka

*Szkoła Podstawowa nr 58 im. Tadeusza Gajcego w Warszawie*

W szkole w Malmö, w której robiłam staż, młodzież obowiązkowo odbywała praktyki, np. w sortowni śmieci, restauracji, hotelu. O swoich wrażeniach opowiadała na lekcji – wszyscy najpierw słuchali, potem była dyskusja. Wnioski były dojrzałe, bez oceniania. W ten sposób każde zajęcie wydawało się ważne, wartościowe, a wykonujący je ludzie – istotni. Dlatego myślę, że siedzenie w ławkach, mówienie, wykładanie, zmienianie co jakiś czas

reguł gry (czytaj: systemu) to nie jest – jak nam się wydaje – przygotowanie do życia w społeczeństwie. Po coś udawać? Czy nie wystarczy po prostu „wejść, wyjść” w to społeczeństwo i pozwolić dziecku być jego częścią?

### Budowanie relacji

#### Jakub Niewiński

*Szkoła Podstawowa nr 1 im. Karola Marcinkowskiego w Murowanej Goślinie*

W lipcu 2019 r. zmarł Jesper Juul, wybitny duński pedagog i terapeuta rodzinny, dla którego relacje stanowiły najważniejszy aksjomat w edukacji. W książce *Kryzys szkoły. Co możemy zrobić dla uczniów, nauczycieli i rodziców* (Podkowa Leśna 2014) pisał: *kompetencje budowania relacji zawierają umiejętności i chęć poważnego traktowania myśli i uczuć osoby, która stoi naprzeciwko.*

Obserwujemy już pierwsze pomysły w kierunku tworzenia instytucji, która umożliwi przyszłym nauczycielom rozwijanie takich kompetencji. Od 2015 r. istnieje Szkoła Edukacji – podyplomowe studia dla polonistów, matematyków, nauczycieli historii i wiedzy o społeczeństwie oraz biologii i przyrody. Z całym przekonaniem mogę powiedzieć, że jest to nie tylko kurs przygotowania pedagogicznego, ale także przestrzeń do budowania relacji z tutorami oraz rozwoju zdolności liderkich i twórczych. Nauczyciele uczą się także nauczać o różnorodności i równości.

Organizacje pozarządowe oraz inne instytucje coraz częściej zapraszają do współpracy ludzi, dla których rodzice i dzieci nie są konsumentami, nauczyciele – producentami i decydentami, a szkoła nie jest fabryką, ale staje się przestrzenią relacji i dialogu. Szkoła publiczna musi jeszcze wiele nauczyć się od tych alternatywnych: waldorfskich, Montessori czy demokratycznych. Mam nadzieję, że realizowany przez CEO pilotaż rządowego programu „Szkoła dla innowatora” przyczyni się nie tylko do zwiększenia kreatywności uczniów i nauczycieli, ale także otworzy całą społeczność szkolną



Dorota Żuber z SP nr 16 w Bytomiu-Bobrku, tegoroczna laureatka

na wspieranie różnorodności oraz równości.

### Katarzyna Włodkowska

*Zespół Szkół im. Stanisława Staszica w Pile*

Szkoła powinna dawać wolność i autonomię uczniowi oraz nauczycielowi. Powinna być jak magiczne laboratorium eksperymentalne, w którym dziecko zdobywa wiedzę o sobie i świecie, gdzie błąd i porażka są wskazówką do dalszego rozwoju, a nie powodem do stygmatyzacji. W moich marzeniach jest to miejsce, gdzie uczeń zdobywa wiedzę, umiejętności, ale przede wszystkim buduje relacje, które są ważniejsze niż informacje. Miejsce, gdzie kanałem transmisyjnym nie jest jedynie nauczyciel, gdzie tworzy się projekty społeczne i badawcze, wykorzystując zasoby całego zespołu.

### Rozmowa i słuchanie

#### Anna Skiendziel

*Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących nr 2 w Katowicach*

Po pierwsze rozmowa. Już na pierwszej lekcji organizacyjnej mamy szansę dowiedzieć się, czym uczniowie są

zainteresowani, jak lubią pracować. Ich propozycje warto wykorzystać przy planowaniu lekcji, projektów, dodatkowych aktywności. Na pewno to docenią.

Po drugie emocje – zarówno te pozytywne, jak i negatywne. Nie jest trudno powiedzieć uczniom, że się ich lubi, jest się z nich dumnym. Jednak ważne jest też mówienie wprost o tym, że granice zostały przekroczone i jest nam przykro z powodu czyjegoś zachowania. Pisanie uwag w żaden sposób nie rozwiąże problemu, szczerza informacja zwrotna być może tak.

### Katarzyna Włodkowska

*Zespół Szkół im. Stanisława Staszica w Pile*

Słuchać, patrzeć, mieć w sobie zrozumienie dla inności. Wdrożyć działania projektowe i kulturę pozbawioną oceniania, segregacji, zawstydzania i wpędzania w poczucie winy.

### Milena Kościelniak

*Zespół Szkół nr 2 im. ks. Jana Długosza w Kłobucku*

O ile można nie dopowiedzieć jednej czy dwóch wiadomości z podręcznika, o tyle nigdy, przenigdy nie można uciekać od rozmowy. Nawet

jeśli ta wywołana bieżącym tematem prowadzi na inne tory, nieważne, widocznie właśnie to jest teraz dla tych młodych ludzi ważne. A skoro jest ważne, to kto, jeśli nie nauczyciel, ma z nimi na ten temat rozmawiać?

### Magdalena Rodzinka

*Szkoła Podstawowa nr 58 im. Tadeusza Gajcego w Warszawie*

Słuchać, słuchać, słuchać swoich uczniów. Dawać szansę na wypowiedzenie swojego zdania i mieć na uwadze, że uczeń to człowiek, ma prawo być smutny, zmęczony, podekscytowany (niekoniecznie naszą lekcją), zły, a każda z tych emocji jest ludzka. Brak zadania domowego nie jest końcem świata. Odliczając weekendy, mamy ponad 300 dni w roku, aby co najmniej raz dziennie co najmniej jeden z naszych uczniów otrzymał od nas wsparcie. Nauczyciel ma tę moc.

### Inne metody pracy

#### Jakub Niewiński

*Szkoła Podstawowa nr 1 im. Karola Marcinkowskiego w Murowanej Goślinie*

Nauczyciel może podzielić się swoją władzą i zaprosić do jeszcze większej aktywności uczniów, wcielając w życie model partycypacyjny. Chociaż w ostatnim czasie powołano do życia wiele szkół alternatywnych, opracowano wiele innowacji oraz eksperymentów pedagogicznych, nadal jednak wiele placówek funkcjonuje w modelu tradycyjnym, z drobnymi okazjonalnymi retuszami.

Nauczyciel nie powinien być zwykły, bo zwykły oznacza nudny, a w nudnych okolicznościach niewiele gotowi jesteśmy się nauczyć. Skoro tak działa umysł dorosłego, dlaczego inaczej miałby funkcjonować umysł dziecka? Jak można chcieć się nauczyć czegośkolwiek, kiedy w tradycyjnej sali lekcyjnej przez większość dnia widzi się plecy koleżanki czy kolegi? Nauczyciel może stosować proste triki, jak choćby ustawienie ławek, żeby jego praca była bardziej efektywna. Nie każda lekcja musi być opatrzona fajerwerkami, ale nic nie





stoi na przeszkodzie, żeby włączyć czasem element gry.

### Magdalena Rodzinka

*Szkoła Podstawowa nr 58  
im. Tadeusza Gajcego  
w Warszawie*

Nauczyciel powinien tak organizować aktywności szkolne, by uczeń miał szansę zobaczyć całe spektrum swoich możliwości, mocnych i słabych stron. A przede wszystkim: wyjść ze szkoły i obserwować z dziećmi życie. Każde życie – pantofelka, żurawia, pielęgniarki, woźnej, polityka, psa w schronisku, pszczoły.

### Autentyczność i spójność

#### Dorota Żuber

*Szkoła Podstawowa nr 16  
im. Marii Konopnickiej  
w Bytomiu-Bobrku*

Nauczyciel ma być autentyczny. Nie idealny, ale autentyczny. Powinien być wzorem dla swoich uczniów. To, co robi i mówi w prywatnym oraz zawodowym życiu, powinno być ze sobą spójne. Ma mówić prawdę, nawet jeśli nie jest ona w danej

chwili wygodna i dobrze widziana. Powinien być zaangażowany, aktywny, dotrzymywać słowa i mieć odwagę cywilną, by przeciwstawiać się złu i nieprawidłowościom. Odpowiadać na pytania dzieci, pokazywać, że świat nie jest biało-czarny, że bogactwo jest w różnorodności. Naszym uczniom, wychowanym w czasach pokoju i jednak dobrobytu, trzeba pokazywać też inną rzeczywistość – w której dzieci przymusowo służą w wojsku, pracują, cierpią od głodu i chorób, uciekają przed wojną.

### Dobrostan nauczyciela

#### Przemysław Staroń

*II Liceum Ogólnokształcące  
im. Bolesława Chrobrego w Sopotie*

Głównym narzędziem pracy nauczyciela jest jego własna osobowość, dlatego wszelkie działania zawsze zaczynają się i kończą w nim samym. Musi być dobry, mądry, szczęśliwy i odważny. W praktyce oznacza to zadbanie o dobrostan psychofizyczny (sen, odżywianie, odpoczynek itd.), a także nieustanną pracę nad sobą: z jednej strony naprawianie siebie (najlepiej za

pomocą psychoterapii), bo od tego zaczyna się jakiegokolwiek realne naprawianie świata, a z drugiej strony samorozwój i pracę na własnych zasobach.

Praca nad sobą będzie skutkować wzmacnianiem autentyczności, zdrowej ekspresji, poszerzaniem pola wolności, rozwojem szczególnych cnót społecznych (odwagi, solidarności, afirmującego wartości buntu, gotowości do stawiania w obronie każdego człowieka, przyjaźni).

Cel edukacji, jakim jest tworzenie zdrowych, ciepłych, wspierających relacji z podopiecznymi i uzdalnianie ich do tworzenia takich relacji z innymi, wymaga nieustannej troski nauczyciela o siebie samego. Wszak, jak pisał Jerzy Pilch: ranią poranieni, zdradzają zdradzeni, upokarzają upokorzeni.

#### Dorota Żuber

*Szkoła Podstawowa nr 16  
im. Marii Konopnickiej  
w Bytomiu-Bobrku*

Jeśli człowiek nie spełnia się jako nauczyciel, jest wypalony i nie widzi perspektyw rozwoju, powinien zmienić zawód – dla dobra swojego i dzieci. Tylko szczęśliwy nauczyciel wychowa szczęśliwych uczniów.

#### Krystyna Kolwas

*Niepubliczna Szkoła Podstawowa  
Montessori Latawiec w Sopotie*

Praca z drugim człowiekiem wymaga przede wszystkim kontaktu z samym sobą, ze swoimi emocjami, wartościami. Jeśli dobrze znam siebie, umiem zadbać o moje granice, zaopiekować się potrzebami i emocjami z nimi związanymi, wówczas mogę modelować swoim zachowaniem sytuację kontaktu z drugim człowiekiem. Uczenie tego, że drugi człowiek ma prawo do szacunku bez względu na wszystko, wymaga najpierw umiejętności zadbania o siebie i uznania, że też jestem godny tego szacunku. A z tym wielu ludzi dorosłych, w tym też nauczycieli, ma trudność.

**Zebrała i opracowała:**  
**Małgorzata Leszko, Centrum**  
**Edukacji Obywatelskiej**



KONFERENCJA OGÓLNOPOLSKA

# EDUKACJA W CYFROWYM WYMIARZE

**30 MARCA 2020 r.**  
**WŁOCŁAWEK**

wykorzystanie technologii rozszerzonej rzeczywistości AR  
i wirtualnej rzeczywistości VR w edukacji

interaktywne formy i metody zachęcające uczniów do nauki  
za pomocą TIK

indywidualne spotkania i konsultacje ze specjalistami

SZCZEGÓŁY: **[WWW.CEN.ORG.PL](http://WWW.CEN.ORG.PL)**



Ilość miejsc ograniczona



**KUJAWSKO-POMORSKIE CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI WE WŁOCŁAWKU**

ul. Nowomiejska 15A, 87-800 Włocławek, tel. 54 231 33 42, [kpcen@cen.info.pl](mailto:kpcen@cen.info.pl)



Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku  
jest Jednostką Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego

# Protest włoski

BOGDAN BUGDALSKI

Kiedy pod koniec sierpnia 2019 r. Związek Nauczycielstwa Polskiego poinformował, że rozważa rozpoczęcie strajku włoskiego, obawiano się, że nauczyciele przestaną jeździć na szkolne wycieczki, prowadzić dodatkowe zajęcia i angażować się w uczniowskie projekty. Protest rozpoczął się w październiku, a w grudniu zapytaliśmy samorządowców, związkowców, dyrektorów szkół i nauczycieli, czy te czarne scenariusze się sprawdziły.



**Z**amiar kontynuowania zawieszonego w kwietniu protestu ZNP ogłosił w trakcie wakacji, zastrzegając, że o formie zadecydują pracownicy oświaty. Wybór padł na strajk włoski, którego sednem miała być realizacja przez nauczycieli tylko obowiązków wynikających z przepisów oświatowych oraz przestrzeganie 40-godzinnego tygodnia pracy. Prezes

ZNP Sławomir Broniarz podkreślał, że nie jest to protest polityczny, wymierzony w kogokolwiek, ale walka o lepsze warunki pracy i płacy, która potrwa do czasu, aż ci, którzy odpowiadają za edukację na każdym szczeblu, zrozumieją, że prawo jest po to, żeby było przestrzegane, a szczególnie prawo pracy (Sławomir Broniarz: Wynagrodzenie nauczycieli dyplomowanych musi być równe

średniej krajowej, „Portal Samorządowy” 25.11.2019 r., [www.portalsamorzadowy.pl/edukacja/slawomir-broniarz-wynagrodzenie-nauczycieli-dyplomowanych-musi-byc-rowne-sredniej-krajowej,135524.html](http://www.portalsamorzadowy.pl/edukacja/slawomir-broniarz-wynagrodzenie-nauczycieli-dyplomowanych-musi-byc-rowne-sredniej-krajowej,135524.html)).

Władze drugiego największego w Polsce związku nauczycielskiego – oświatowa „Solidarność” – nie wsparły protestu włoskiego, uznając



go ze niepotrzebny, a minister edukacji Dariusz Piontkowski podkreślał, że nauczyciele nie powinni pracować tylko dla pieniędzy. – *Praca z dziećmi jest szczególnym zajęciem, niektórzy wręcz określają ją jako misję. Nie wszystko też da się przeliczyć na pieniądze. Część obowiązków, które nauczyciele wykonują, nie jest wprost zapisana w przepisach prawa* (Dariusz Piontkowski: Dostosowanie pensji nauczycieli tylko do płacy minimalnej nie rozwiąże problemu, „Portal Samorządowy” 7.10.2019 r., [www.portalsamorzadowy.pl/edukacja/dariusz-piontkowski-dostosowanie-pensji-nauczycieli-tylko-do-placy-minimalnej-nie-rozwiaze-problemu,132886.html](http://www.portalsamorzadowy.pl/edukacja/dariusz-piontkowski-dostosowanie-pensji-nauczycieli-tylko-do-placy-minimalnej-nie-rozwiaze-problemu,132886.html)).

Przedstawiciele różnych gremiów wieszczyli rychłe fiasko akcji, przekonując o jej bezsensowności i szkodliwości dla rozwoju dzieci. – *Ten protest się nie uda, ponieważ żaden prawdziwy nauczyciel nie pozostanie obojętny na potrzeby uczniów* – twierdzili jedni. – *Nam się ten protest nie podoba, bo godzi w etos pracy nauczyciela, poza tym nie można namawiać nauczycieli, by nie pracowali* – podkreślali inni. A co bardziej złośliwi dodawali: – *Nauczyciele nie muszą strajkować, bo i tak nic nie robią.*

## Samorząd: skarg nie ma

Po paru tygodniach od rozpoczęcia protestu włoskiego szum medialny przycichł, a my postanowiliśmy sprawdzić, czy coś w funkcjonowaniu szkół się zmieniło. – *Z punktu widzenia osoby zajmującej się finansami ten protest nie jest zauważalny. Szkoły pracują, realizują budżet, swoje zadania. Nie mamy też specjalnych skarg od rodziców, że jakieś elementy programu nie są realizowane lub w jakiś sposób ograniczone* – mówi Marcin Litwinowicz, naczelnik Wydziału Finansów i Infrastruktury Oświaty w Biurze Edukacji m.st. Warszawy.

Jego zdaniem protest może nie być widoczny w wydatkach miasta, bo dotyczy pozalekcyjnych zadań realizowanych na rzecz uczniów, np. wyjść do kina czy wycieczek,

za które nauczyciele nie otrzymują dodatkowego wynagrodzenia. Ale, jak podkreśla, żadne skargi od rodziców, że odwoływane są np. wycieczki, do urzędu nie wpłynęły. – *Być może dlatego, że w Warszawie w dużej mierze pracują nauczyciele pasjonaci, zaangażowani w pracę dydaktyczną i wychowawczą* – podkreśla.

Marcin Litwinowicz nie widzi też żadnych różnic w liczbie wykonywanych przez nauczycieli godzin ponadwymiarowych. – *Nikt z nich*

## Nikt nie ma obowiązku się opowiadać, że protestuje, a my jako ZNP nie mamy też obowiązku pytać o to nauczycieli

*nie rezygnuje, przynajmniej do biura edukacji takie sygnały nie docierają. Wydaje mi się, że ani nauczyciele, ani związkowcy nie chcieli poprzez ten protest pozbawiać siebie dodatkowego wynagrodzenia. Tu raczej chodzi o ograniczenie pewnych inicjatyw podejmowanych przez nauczycieli na rzecz ucznia, za które nikt im nie płaci* – uważa.

– *U nas nie ma protestu włoskiego. Jestem właśnie po naradzie z dyrektorami – żaden nie zgłaszał, żeby coś takiego miało miejsce. Nauczyciele normalnie pracują, jest mnóstwo zajęć – zapewnia Joanna Zubik, wiceburmistrz Chrzanowa. – Rodzice też nie sygnalizują żadnych problemów, więc jeśli ten protest jest, my o nim nic nie wiemy. W okolicy też nic się nie dzieje, bo na pewno byśmy coś słyszeli.*

## Dyrekcja: bez problemu

– *Nie spotykam się z jakimkolwiek przejawami tego protestu ani z zarzutami nauczycieli, że muszą pracować za darmo. Były wycieczki we wrześniu, były wyjazdy integracyjne i wszystkie odbyły się zgodnie z planem. U mnie nauczyciele nie muszą robić niczego, co nie wynika z obowiązków ustawowych i statutowych* – zaznacza Marcin Konrad Jaroszewski, dyrektor XXX Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Śnia-

deckiego w Warszawie, członek zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty.

Jego szkoła pracuje właśnie nad statutem i nie widać, by ktoś chciał go specjalnie zmieniać. Również do OSKKO nie docierają sygnały świadczące o proteście. W opinii Marcina Konrada Jaroszewskiego z oporem nauczycieli może spotkać się ten dyrektor, który obciąża ich obowiązkami niewynikającymi z przepisów czy statutu. Natomiast dyrektor postępujący zgodnie z prawem nie powinien mieć problemu z protestem włoskim. Przy czym trzeba mieć na uwadze, że informacje o kłopotach czy konfliktach rzadko kiedy trafiają do organu prowadzącego. – *Wydaje mi się, że jeśli jacyś dyrektorzy mieli taki problem, już go pewnie rozwiązali, nie informując o tym, ponieważ w takim przypadku nie bardzo jest się czym chwalić* – mówi.

## ZNP: nieznana skala

Na pozór wydaje się więc, że protest włoski istnieje tylko na papierze – w przyjętej przez zarząd ZNP uchwale. Tym bardziej że sam Związek nie jest w stanie w żaden sposób zweryfikować, ilu nauczycieli bierze udział w akcji. – *Jest indywidualną sprawą nauczyciela, czy odmówi wykonania czynności, które nie należą do jego obowiązków. Nikt nie ma obowiązku się opowiadać, że protestuje, a my jako ZNP nie mamy też obowiązku ani pytać o to nauczycieli, ani tym bardziej opowiadać dyrektorowi, który nauczyciel akurat bierze udział w proteście włoskim* – tłumaczy Małgorzata Kowzan, prezes Okręgu Wielkopolskiego ZNP w Poznaniu.

Na jakiej podstawie wobec tego związek twierdzi, że nauczyciele w ogóle protestują? – *Na podstawie tego, co mówią ludzie, np. jedna z firm w Koninie, która przyjmowała grupy na zajęcia edukacyjne, ostatnio w rozmowie z nami narzekała, że nauczyciele odmawiają, twierdząc, że nie muszą tego robić. Czyli można powiedzieć, że włączyli się w ten protest* – mówi.

Odczuwalną – zwłaszcza przez uczniów – formą protestu włoskiego



jest rezygnacja z wycieczek szkolnych. – Wyraźnym symptomem protestu nauczycieli jest np. to, że w szkole moich dzieci, w dzielnicy Wilanów, nie odbędą się tej wiosny żadne wielodniowe wycieczki. Na pierwszym zebraniu w grudniu zostało to zapowiedziane. Wiem, że w innych warszawskich szkołach rady pedagogiczne też podjęły takie decyzje – opowiada Elżbieta Kielak, wiceprezes Fundacji „Rodzice mają głos”. I dodaje, że wcale się temu nie dziwi. – Wyjechać na wycieczkę z nieswoimi dziećmi to praca przez 24 godziny na dobę. Komercyjne firmy biorą za to duże pieniądze. I nie bardzo rozumiem, dlaczego nauczyciele w ramach swoich 2,4 tys. zł netto mieliby to robić. Dlatego uważam, że im więcej nauczyciele będą o sobie mówić, im więcej będą zwracać uwagę na siebie i na to, co dzieje się w edukacji, tym lepiej. Bo może się coś w społeczeństwie wydarzyć.

Jej zdaniem nie ma problemów z wyjściami do kina, teatru, jednodniowymi wycieczkami czy dodatkowymi zajęciami, bo jeżeli samorząd płaci za ich prowadzenie, nauczyciele to robią. Rodzice, z którymi pracuje w ramach fundacji, też nie zgłaszają żadnych skarg, które miałyby związek z protestem włoskim. – Jako fundacja wspieramy wszelkie formy protestu nauczycieli, bo wynagrodzenie, które dostają, jest żenująco niskie. Jeśli chcemy mieć wysoką jakość edukacji, musimy mieć dobrze wykształconych nauczycieli, którzy są do-



coraz gorsza – podkreśla Elżbieta Kielak.

### Firmy: krótsze wycieczki

Coraz powszechniejszą niechęć nauczycieli do szkolnych wyjazdów odczuwają firmy zajmujące się ich organizacją. – W naszej działalności protest włoski widać bardzo wyraźnie, bo nauczyciele nie chcą jeździć na dłuższe wycieczki – potwierdza Jagienka Świetlik-Prus, właścicielka wrocławskiego biura JagaTour. – Dla nas jako biura ten protest oznacza również dużo mniejsze zainteresowanie wycieczkami w ogóle. Większość wyjazdów, jaka jest obecnie realizowana lub o jakie nauczyciele czy rodzice pytają, to wyjazdy krótkie, mieszczące się w ośmiu godzinach pracy.

W jej opinii to zjawisko odczuwalne jest również w innych firmach zajmujących się wycieczkami szkolnymi oraz tych, które z nimi współpracują: firmach transportowych, ośrodkach wypoczynkowych i u właścicieli atrakcji turystycznych.

– Wszyscy mamy teraz trudną sytuację – przyznaje.

Odmowa organizacji wycieczki szkolnej wydaje się być najczęściej stosowanym przejawem protestu włoskiego. Powodów jest kilka: łatwo z niej zrezygnować, zwłaszcza gdy rodzice aż tak bardzo nie naciskają, parodniowy wyjazd to ogromna odpowiedzialność i dużo czasu poświęconego uczniom kosztem własnej rodziny. Do tego zdarza się – na szczęście coraz rzadziej – że wycieczka zorganizowana jest bez poszanowania prawa pracy.

Na tę ostatnią kwestię zwraca uwagę Małgorzata Kowzan, przypominając, że z jednej strony dzieci na wycieczce szkolnej muszą mieć zapewnioną odpowiednią liczbę opiekunów, a z drugiej – nauczyciele mają prawo do 11-godzinnej przerwy w pracy na odpoczynek. – Nie może być tak, że nauczyciel kładzie się spać o północy, a od godz. 6 rano jest już na nogach. Tych wymogów jest dużo więcej, np. nauczyciel, który wrócił w niedzielę z zielonej szkoły, nie powinien iść do pracy w poniedziałek, bo należy mu się

**W naszej działalności protest włoski widać bardzo wyraźnie, bo nauczyciele nie chcą jeździć na dłuższe wycieczki**

brze wynagradzani. Dopiero wtedy będą się chcieli douczać. Dopóki płacimy im 1800 zł netto, nie ma co oczekiwać, że zaangażują się w pracę. Większość z nas dorosłych ma dzieci lub wnuki i dopóki nie rozumiemy, że to nie rząd, a my społeczeństwo płacimy za edukację, będziemy zjeżdżać po równi pochyłej. Jakość edukacji publicznej będzie

35 godzin nieprzerwanego odpoczynku po tygodniu pracy, tym bardziej jeżeli przekroczył jego normę – tłumaczy.

## Prawo: zamknięty katalog

Zdaniem Małgorzaty Kowzan różnych prac dodatkowych, na które teraz nauczyciele patrzą krytycznym okiem, jest wiele. – Często dochodzi do sytuacji, kiedy nauczyciel musi przyjść do pracy w sobotę lub niedzielę, bo władze organizują piknik albo są jakieś gminne uroczystości i trzeba przyjść z uczniami, żeby była frekwencja. Tymczasem on nie ma takiego obowiązku, bo pracuje pięć dni w tygodniu. A jeśli już musi przyjść do pracy w sobotę albo niedzielę, to przysługuje mu inny dzień wolny. Jeżeli go nie otrzyma, musi mieć zapłacone jak za godziny ponadwymiarowe – podkreśla prezes Okręgu Wielkopolskiego ZNP.

Kolejna kwestia to szkolenia w soboty i niedziele.

– Bardzo często mamy do czynienia z sytuacją, że nauczyciel odmawia, bo to jego czas wolny, i wchodzi przez to w konflikt z dyrektorem. A przecież tak nie powinno być. Dlatego trzeba szkolić również dyrektorów, żeby wiedzieli, dlaczego ich pracownik odmawia. I że ma do tego prawo – argumentuje Małgorzata Kowzan.

Podkreśla przy tym, że są czynności, których wykonania nauczyciele nie mogą odmówić, bo narobią sobie kłopotów. – Chodzi o obowiązki wynikające z art. 5 ustawy – Prawo oświatowe, z art. 6 Karty Nauczyciela, w którym je wymieniono, oraz art. 42 ust. 2 pkt 2 Karty, który rozszerza je o zadania statutowe placówki oświatowej. Te ostatnie są wyznaczane indywidualnie przez każdą szkołę czy przedszkole i to, co pracownicy mają w statucie zapisane, jest dla nich obowiązkiem. Oznacza to, że nie wszyscy nauczyciele mają te same obowiązki, dlatego na spotkaniach tłumaczymy, uświadamiamy, żeby nie dali się „wpuścić w malinę” – mówi.

Z frekwencją bywa różnie, ale generalnie nauczyciele chcą wiedzieć, co należy do ich obowiązków, a co nie. – Cieszy nas, gdy w takich spotkaniach uczestniczą również dyrektorzy, ponieważ to od nich bardzo wiele

zależy. Dlatego jako związek chcemy w ramach protestu uświadamiać nie tylko nauczycieli, ale też dyrektorów placówek i organy prowadzące – wyjaśnia Małgorzata Kowzan.

W jej opinii dyrektorzy pod względem prawnym często nie są wystarczająco przygotowani do prowadzenia szkoły, nawet jeśli skończyli podyplomowe studia zarządzania oświatą. Dlatego m.in. wrzucają do 40-godzinnego czasu pracy nauczyciela wszystko, co się da. – A przecież katalog obowiązków jest zamknięty. Jest w nim jeszcze przygotowanie do zajęć, samodoskonalenie, szkolenia. Skąd dyrektor może wiedzieć, ile czasu poświęcamy na

**Od dłuższego czasu nie pracuję w weekendy. To czas dla mnie. Nie podaję też rodzicom uczniów numeru telefonu**

przygotowanie do zajęć, sprawdzanie prac i doskonalenie zawodowe? Dlatego uświadamianie dyrektorów jest dla nas tak ważne – powtarza prezes Okręgu Wielkopolskiego ZNP.

## Nauczyciele: walka o siebie

Z nauczycielami rozmowa jest najtrudniejsza. Nie chcą odpowiadać, czy biorą udział w proteście włoskim ani czy w ich szkole dyrekcja nagina prawo. Dopiero zapewnienie anonimowości skłania do zwierzeń.

– Strajk włoski? Nie wiem, czy można tak to nazwać. To raczej walka o siebie. O to, by praca nie zabrała mi reszty życia. Z niemal 30 lat pracy 25 oddałam zupełnie (z sercem, duszą i ciałem, świątek, piątek, niedzielą) szkole. I to był ogromny błąd. Żałuję – przyznaje nauczycielka matematyki z jednej ze szkół podstawowych na Pomorzu. – Czasu nie cofnę, ale teraz się pilnuję. Co prawda nie udaje mi się jeszcze zawsze zmieścić w 40 godzinach tygodniowo, ale walczę. Od dłuższego czasu nie pracuję w weekendy. Wszelkie kartkówki, sprawdziany, przygotowania zostawiam na dni robocze. Weekend to czas dla mnie. Nie podaję też rodzicom uczniów numeru telefonu – mają

kontakt przez e-dziennik, ale też tylko w dni robocze.

– To, co mam zrobić z uczniami na lekcjach, robię solidnie. Ale zbyt długie i zbyt częste rady pedagogiczne, które zazwyczaj niczego nie wnoszą, wykorzystuję na sprawdzanie krótkich testów. Ograniczam też jak mogę udział we wszelkich „pomysłach”, które dyrekcja usiłuje robić cudzymi rękami, np. dyskoteki – dodaje jej koleżanka, polonistka. – Argument, że jako wychowawca biorę 300 zł, w żaden sposób mnie nie przekonuje. Tym bardziej że ciągle nowe dokumenty wymagane w szkole zabierają coraz więcej czasu. Bliska staje mi się teraz zasada benedyktyńska: 8 godzin pracy, 8 odpoczynku, 8 modlitwy (jakkolwiek ją rozumieć).

Jak widać, nawet jeśli z poziomu samorządu, rodziców czy nawet dyrektora szkoła wydaje się nadal funkcjonować tak samo, tu i ówdzie nauczyciele ośmielają się dochodzić swoich praw. Co jest o wiele trudniejsze, gdy ma wymiar jednostkowy i indywidualny, wymaga stanięcia „twarzą w twarz” z przełożonym i odmowy wykonania polecenia, niż kiedy w kwietniu strajkowali wszyscy pracownicy danej placówki.

Wbrew obawom protest włoski nie ma większego wpływu na proces nauczania, za to zwraca uwagę na pewne szkolne praktyki, które wydają się być powszechne, a przez to sankcjonowane prawem, gdy tak naprawdę są jego naginaniem. Praca ponad normę na parodniowych wycieczkach szkolnych, spędzanie weekendu na organizacji szkolnej imprezy bez dodatkowego wynagrodzenia, drukowanie materiałów na lekcje w domu na prywatnym sprzęcie i kupionym za własne pieniądze papierze, popołudnia zajęte inwentaryzacją... Brzmi znajomo, prawda? Rzetelne wypełnianie swoich obowiązków wynikających z prawa nie powinno być wyrazem protestu, „walką o siebie”, ale akceptowaną przez wszystkich normą.



**Bogdan Bugdalski**  
jest dziennikarzem  
i redaktorem  
specjalizującym się  
w sprawach  
samorządowych.



# Organizacja pracy w ferie

MICHAŁ ŁYSZCZARZ

Czy w czasie ferii zimowych szkoła powinna być zamknięta? Czy w jej budynku firma zewnętrzna może urządzić półkolonie? Czy nauczyciele mają prawo być wychowawcami wypoczynku organizowanego przez inny podmiot niż szkoła, w której są zatrudnieni? Na te i inne pytania znajdą Państwo odpowiedź w niniejszym tekście.

**C**o prawda w czasie ferii lekcje się nie odbywają, nie oznacza to jednak, że szkoła powinna być zamknięta. Nawet jeżeli nie są w niej organizowane półkolonie ani żadne inne zajęcia, nadal jest miejscem pracy dla pracowników niepedagogicznych, których urlop nie ma formalnego powiązania z czasem ferii, podobnie zresztą jak urlop dyrektora i wicedyrektora. Dlatego w tym okresie szkoła pracuje, aczkolwiek są w niej wykonywane inne zadania niż opieka, wychowanie oraz nauczanie dzieci i młodzieży.

Dwutygodniowa przerwa w lekcjach to okazja do podjęcia działań, na które brakuje czasu w trakcie roku szkolnego, np. na archiwizację dokumentacji szkolnej, inwentaryzację. Z reguły również wtedy wykonywane są niezbędne remonty bądź modernizacje szkolnych obiektów. Ich prowadzenie to

temat dyrektorom znany, dlatego tylko krótko przypomnę najważniejsze zasady:

a) szkoła jako jednostka organizacyjna ma prawo do zabudowy, odbudowy, rozbudowy, nadbudowy, przebudowy lub remontu obiektu budowlanego na nieruchomości zgodnie z prawem budowlanym;

**W czasie ferii lekcje się nie odbywają, nie oznacza to jednak, że szkoła powinna być zamknięta**

b) do dyrektora szkoły, czyli kierownika samorządowej jednostki organizacyjnej, należy decyzja, w jaki sposób przeprowadzony zostanie remont, ale musi pamiętać o uzyskaniu zgody organu wykonawczego gminy (wójta, burmistrza, prezydenta) lub powiatu (starosty);

c) jeżeli wartość remontu przekracza 30 tys. euro, należy stosować do niego przepisy ustawy z 29.01.2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1843);

d) w przypadku szkół jako jednostek nieposiadających osobowości prawnej wszelkie umowy dotyczące remontów powinny być zawierane przez organ prowadzący; instrumentem umożliwiającym dyrektorowi szkoły samodzielne działania w tej kwestii jest upoważnienie udzielone przez organ prowadzący.

## Urlop nauczyciela...

Nauczycielom zatrudnionym w placówkach feryjnych przysługuje urlop wypoczynkowy w wymiarze odpowiadającym okresowi ferii i w czasie ich trwania (art. 64 ust. 1 KN), czyli dwa tygodnie w zimie, a latem od dnia zakończenia zajęć dydaktyczno-wychowawczych (druga połowa czerwca) do dnia zakończenia roku szkolnego (31 sierpnia).

W tym czasie dyrektor szkoły może zobowiązać nauczyciela do (art. 64 ust. 2 KN):

- przeprowadzania egzaminów,
- prac związanych z zakończeniem jednego roku szkolnego i przygotowaniem kolejnego,

## Podstawa prawna:

- KN – ustawa z 26.01.1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2019 r. poz. 2215)
- pr. ośw. – ustawa z 14.12.2016 r. – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2019 r. poz. 1148 ze zm.)
- u.s.o. – ustawa z 7.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2019 r. poz. 1481)
- r.w.d.m. – rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 30.03.2016 r. w sprawie wypoczynku dzieci i młodzieży (Dz.U. poz. 452)

- opracowywania szkolnego zestawu programów,
- uczestniczenia w doskonaleniu zawodowym w określonej formie.

Egzaminy oraz czynności dotyczące zamknięcia roku szkolnego i przygotowania się do kolejnego przewidziane są z reguły na okres letni, natomiast różne formy doskonalenia zawodowego mogą się odbywać również zimą.

Należy pamiętać, że wszystkie czynności wymienione w art. 64 ust. 2 KN nie mogą zająć nauczycielowi łącznie więcej niż siedem dni w czasie ferii zimowych i letnich. Jeżeli więc dyrektor zleci mu pracę przez dwa dni np. w lutym, kiedy dana szkoła ma akurat ferie, to w wakacje będzie mógł go wezwać do wykonywania obowiązków służbowych już tylko przez pięć dni.

Poza owymi siedmioma dniami przeznaczonymi na wykonywanie przywołanych w art. 64 ust. 2 KN czynności ferie zimowe oraz letnie są dla nauczyciela czasem wolnym od zajęć dydaktyczno-wychowawczych i opiekuńczych, więc dyrektor nie może przydzielać mu żadnych służbowych zadań, np. prowadzenia zajęć na półkoloniach odbywających się w szkole.

### ...i dyrektora

Od 1.01.2018 r., czyli momentu wejścia w życie ustawy z 27.10.2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (Dz.U. poz. 2203 ze zm.), zasady przyznawania urlopu dyrektorowi szkoły feryjnej znacząco różnią się od tych dotyczących nauczycieli. Wcześniej

przysługiwał mu urlop wypoczynkowy w wymiarze odpowiadającym okresowi ferii i w czasie ich trwania, obecnie (art. 64 KN ust. 2a):

- dyrektor,
  - wicedyrektor,
  - nauczyciel pełniący inne stanowisko kierownicze w szkole,
  - nauczyciel, który przez okres co najmniej 10 miesięcy pełni obowiązki kierownicze w zastępstwie nauczyciela, któremu powierzono stanowisko kierownicze,
- ma prawo do 35 dni roboczych urlopu wypoczynkowego w roku kalendarzowym w terminie ustalonym w planie urlopów.

Oznacza to, że – po pierwsze – dyrektor nie musi brać urlopu akurat w ferie, może to zrobić w każdym momencie roku szkolnego (o ile wpisze się do planu urlopów), a po drugie – 35 dni to za mało, by mieć wolne przez ferie zimowe oraz całe wakacje, więc przez resztę czasu, kiedy jego nauczyciele odpoczywają, dyrektor musi pracować.

Zmniejszenie wymiaru należnego urlopu do 35 dni w założeniu miało służyć zlikwidowaniu pewnej fikcji, jaka istniała w poprzednim stanie

prawnym, gdy dyrektor, owszem, miał prawo do urlopu w takim samym wymiarze jak pozostali nauczyciele, ale w praktyce nie mógł z niego skorzystać. Jak już podkreślałem, w ferie zimowe i letnie szkoła nadal pracuje, wykonywane są różne zadania, w tym takie, przy których obecność dyrektora jest niezbędna, np. remonty, inwestycje.

Nawet kiedy szkoła nie jest organizatorem półkolonii, a jedynie wynajmuje na ten cel pomieszczenia innemu podmiotowi, należy pamiętać, że to dyrektor jest odpowiedzialny za budynek i sprawuje pieczę nad szkolnym majątkiem, dlatego jeśli chciałby w tym czasie wziąć urlop, musi zorganizować zastępstwo.

Dyrektor może skorzystać z urlopu w czasie ferii zimowych pod warunkiem, że w tym czasie zastąpi go (art. 68 ust. 9 pr. ośw.):

- wicedyrektor – nie zawsze jest, bo powołuje się go w szkołach większych niż 12 oddziałów (art. 97 pr. ośw.);
- inny nauczyciel tej szkoły – jeśli nie utworzono stanowiska wicedyrektora; po pierwsze, musi to być nauczyciel, który podobnie





jak dyrektor ma prawo do 35 dni urlopu, a więc zajmujący stanowisko kierownicze w szkole (np. kierownik świetlicy), a po drugie – wyznaczony przez organ prowadzący.

## Półkolonie w szkole

W czasie ferii zimowych w szkole mogą się odbywać półkolonie i kolonie. Podstawę prawną do ich zorganizowania stanowią przepisy zawarte w rozdziale 9 u.s.o. Definiują one wypoczynek jako *organizowany dla dzieci i młodzieży w celach rekreacyjnych lub regeneracji sił fizycznych i psychicznych, połączony ze szkoleniem lub pogłębianiem wiedzy, rozwijaniem zainteresowań, uzdolnień lub kompetencji społecznych dzieci i młodzieży, trwający nieprzerwanie co najmniej 2 dni, w czasie ferii letnich i zimowych oraz wiosennej i zimowej przerwy świątecznej, w kraju lub za granicą, w szczególności w formie kolonii, półkolonii, zimowiska, obozu i biwaku* (art. 92a u.s.o.).

Szkoła może być organizatorem wypoczynku (art. 92c ust. 1 pkt 1 u.s.o.), np. półkolonii w ferie zimowe, i ma wówczas obowiązek zapewnić (art. 92c ust. 2 u.s.o.):

- bezpieczne i higieniczne warunki, czyli zadbać o to, by wypoczynek odbywał się w obiekcie lub na terenie spełniającym wymagania ochrony przeciwpożarowej,

**W czasie ferii zimowych w szkole mogą się odbywać półkolonie i kolonie. Szkoła może być organizatorem wypoczynku**

ochrony środowiska oraz warunki higieniczno-sanitarne, określone odpowiednio w przepisach o ochronie przeciwpożarowej, ochronie środowiska i Państwowej Inspekcji Sanitarnej, a w przypadku wypoczynku z udziałem dzieci i młodzieży niepełnosprawnej – w obiekcie lub na terenie dostosowanym do potrzeb wynikających z rodzaju niepełnosprawności uczestników;



- kadrę (kierownika, wychowawców, trenerów, instruktorów);
- dostęp do opieki medycznej;
- program wypoczynku i zajęcia dostosowane do wieku, zainteresowań i potrzeb uczestników, ich stanu zdrowia, sprawności fizycznej i umiejętności;
- żywienie zgodne z zasadami higieny żywienia określonymi w ustawie z 25.08.2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz.U. z 2019 r. poz. 1252);
- bezpieczne przebywanie w górach oraz na zorganizowanych terenach narciarskich – jeśli program wypoczynku zakłada korzystanie z nich.

## Wymagana kadra

Kadrę wypoczynku stanowi kierownik i wychowawcy. W razie potrzeb, w zależności od programu i realizowanych zajęć, w jej skład wchodzi również trenerzy i instruktorzy sportu, rekreacji, animacji kulturalno-oświatowej, lektorzy języka i inne osoby prowadzące zajęcia podczas półkolonii. Wszyscy oni muszą spełniać następujące warunki (art. 92c ust. 2 pkt 2a u.s.o.):

- mieć ukończone 18 lat,
- posiadać co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe,

- posiadać wiedzę, doświadczenie i umiejętności niezbędne do realizowanych zajęć.

Kierownikiem wypoczynku może być osoba, która (art. 92p ust. 1 u.s.o.):

- nie była karana za umyślne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu, przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności oraz przestępstwo przeciwko rodzinie i opiece, z wyjątkiem przestępstwa określonego w art. 209 ustawy z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1950 ze zm.), czyli niealimentacji;
- wobec której nie orzeczono zakazu prowadzenia działalności związanej z wychowywaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi bądź zakazu przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób czy też opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu;
- ukończyła 18 lat;
- posiada co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe;
- ukończyła kurs na kierownika wypoczynku;

- posiada co najmniej trzyletnie doświadczenie w wykonywaniu zadań dydaktyczno-wychowawczych lub opiekuńczo-wychowawczych, uzyskane w okresie ostatnich 15 lat.

Natomiast wychowawcą może być osoba spełniająca trzy pierwsze warunki (niekaralność, wiek, wykształcenie) oraz dodatkowo mająca ukończony kurs na wychowawcę wycieczki.

Warunek posiadania co najmniej średniego wykształcenia lub wykształcenia średniego branżowego nie dotyczy instruktorów harcerskich w stopniu co najmniej przewodnika lub równoważnym nadanym w organizacji harcerskiej funkcjonującej w Rzeczypospolitej Polskiej bądź w stopniu równoważnym nadanym w organizacji harcerskiej funkcjonującej w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej, pełniących funkcję kierownika lub wychowawcy w formach wycieczki organizowanych przez organizację harcerską.

## Zgłoszenie wycieczki

Jako organizator wycieczki szkoła ma obowiązek zgłosić kuratorowi oświaty zamiar zorganizowania u siebie półkolonii (art. 92d ust. 1 u.s.o.), o ile będą one trwać dłużej niż trzy dni (art. 92e ust. 1 u.s.o.). W przypadku krótszego wycieczki o zamiarze jego zorganizowania wystarczy zawiadomić organ prowadzący oraz organ sprawujący nadzór pedagogiczny (§ 3 ust. 1 r.w.d.m.). Dyrektor szkoły robi to, przekazując wymienionym organom kartę wycieczki (zawierającą m.in. adres szkoły, termin i cel wycieczki) nie później niż trzy dni przed terminem jego rozpoczęcia.

Z zasady półkolonie organizowane w czasie ferii zimowych trwają jednak dłużej niż trzy dni, podlegają zatem obowiązkowemu zgłoszeniu. Zgłoszenie takie powinno zawierać (art. 92d ust. 3 u.s.o.):

- a) nazwę organizatora wycieczki (czyli szkoły) oraz jego dane adresowe: adres siedziby, w tym województwo, powiat, gminę, adres do korespondencji, numer telefonu i faksu, adres poczty elektronicznej, a także, jeżeli szkoła posiada:
  - numer identyfikacyjny REGON,
  - numer w Krajowym Rejestrze Sądowym,
  - numer identyfikacji podatkowej (NIP);

### Dyrektorze, pamiętaj!

- ✓ W czasie ferii nie odbywają się lekcje, ale szkoła nadal pracuje.
- ✓ Masz prawo do urlopu wycieczkowego w wymiarze 35 dni roboczych w czasie ustalonym w planie urlopów.
- ✓ W czasie ferii może Cię zastąpić tylko wicedyrektor lub nauczyciel na stanowisku kierowniczym, np. kierownik świetlicy. Aby nauczyciel takie stanowisko mógł zajmować, musi ono być przewidziane przez statut szkoły.
- ✓ Siedem dni, jakie nauczyciel może pracować w czasie przewidzianym na jego urlop wycieczkowy, dotyczy łącznie ferii zimowych i letnich.

- b) wskazanie:
  - formy wycieczki – w tym przypadku będą to półkolonie,
  - terminu wycieczki,
  - adresu wycieczki,
  - rodzaju zakwaterowania,
  - liczby uczestników, w tym liczby osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w szczególności wynikającymi z niepełnosprawności, niedostosowania społecznego lub zagrożenia niedostosowaniem społecznym,
  - numeru telefonu kierownika wycieczki;

- c) ramowy program określający rodzaj zajęć realizowanych podczas wycieczki;
- d) informację o sposobie zapewnienia uczestnikom dostępu do opieki medycznej;

- e) imiona i nazwiska oraz funkcje osób wchodzących w skład kadry wycieczki, a także informację o spełnianiu przez nie wymaganych ustawą warunków (wymieniłem je wcześniej);
- f) oświadczenie organizatora wycieczki o posiadaniu kopii dokumentów potwierdzających spełnianie przez osoby wchodzące w skład kadry niezbędnych warunków;
- g) wykaz dokumentów dołączonych do zgłoszenia;
- h) datę i podpis organizatora wycieczki, czyli w przypadku szkoły – jej dyrektora.

Jak wynika z przytoczonych przepisów, kierownik wycieczki czy wychowawca nie muszą być czynnymi zawodowo nauczycielami, chociaż im oczywiście łatwiej spełnić wymogi formalne. Pytanie jednak, jak nauczyciel miałby pogodzić swój urlop w ferie zimowe z byciem w tym czasie wychowawcą na półkolonii. Otóż nawet jeśli jest ona organizowana w jego szkole, nie ma żadnych przeszkód, bo nie występuje on wówczas w charakterze nauczyciela danej szkoły, ale właśnie kierownika bądź wychowawcy wycieczki. Jedno z drugim nie ma nic wspólnego, nauczyciel po prostu w czasie swojego urlopu wykonuje inną pracę zarobkową u tego samego pracodawcy, co jest jak najbardziej dopuszczalne.

Nic nie stoi również na przeszkodzie, by nauczyciel pełnił rolę wychowawcy w czasie półkolonii organizowanej nie przez jego szkołę, ale firmę zewnętrzną jedynie korzystającą ze szkolnych pomieszczeń. Z formalnego punktu widzenia zatrudnia go wtedy inny pracodawca niż szkoła, co jest dopuszczalne, bowiem prawo pracy nie ogranicza możliwości zatrudnienia się u różnych pracodawców.



**Michał Łyszcza**  
pracuje jako główny specjalista w wydziale oświaty miasta na prawach powiatu.



# Niewidoczni pracownicy szkoły

DANUTA ELSNER

Udzielam głosu tym, którzy stoją najniżej w szkolnej hierarchii, i wstępuję się w ich wypowiedzi. Opowiadają o blaskach i cieniach swojej pracy. Czy wiedzą o nich dyrektorzy szkół, pracownicy administracji samorządowej i rządowej? Mam co do tego wątpliwości.

Osoby, które zdecydowały się na rozmowę, musiałam zapewnić, że nie ujawnię ich prawdziwej tożsamości ani nazwy szkoły. Obawiały się, że coś niepotrzebnie zdradzą, komuś się narażą, a być może nawet stracą przez to pracę.

fizycznymi pewnej kopalni odkrywkowej i spotkała się z podobnymi trudnościami. Większość pracowników nie chce rozmawiać, nawet anonimowo. Różnie to tłumaczą: *za dużo wiem i boję się, że nieświadomie coś chłapnę (...)* o złych rzeczach *nie będę mówić, bo się boję* itp. Podno-

kowywałam pytaniami, a w opisie staram się wiernie przekazać zarówno słowa, jak i towarzyszące im emocje.

## Kucharka

Pięćdziesięcioparoletnia pani Jolanta pracuje od 17 lat w szkole podstawowej na stanowisku pomocy kuchennej. Z zawodu jest kucharzem. Ceni sobie, że jej miejsce pracy jest blisko domu.

Razem z intendentką i kucharką w jednej osobie przygotowuje dla ok. 70 uczniów dwudaniowe obiady z jakimś drobnym dodatkiem w postaci kompotu czy owocu. W zakres jej obowiązków wchodzi ręczna obróbka warzyw, sporządzanie posiłków, serwowanie ich w dwóch turach (oddzielnie dla uczniów klas młodszych i starszych), ręczne zmywanie oraz sprzątanie kuchni. Uważa, że jest ona dobrze wyposażona, ale przydałaby się zmywarka. – *Mamy tylko wyparzynkę do naczyń* – mówi. – *Już wybrałyśmy model i pani dyrektor złożyła pismo w urzędzie, ale kiedy będzie, nie wiadomo.*

Pracę zaczyna o godz. 7:00 i powinna kończyć o godz. 13:00, ale – jak przyznaje – trudno się w tym czasie wyrobić. – *Niekiedy wspiera nas stażystka z urzędu pracy. Wtedy jest trochę łatwiej. A wszystko przez to, że jestem zatrudniona tylko na ¾ etatu. Kiedyś miałam cały, ale osiem lat*



Czy takie obawy towarzyszą pracownikom zatrudnionym wyłącznie w szkołach? Nie. To szerszy problem społeczny. Dziennikarka Wiktoria Bielaszyn zamierzała przeprowadzić wywiad z pracownikami

sili też sprawę tajemnicy służbowej (Bielaszyn, 2019).

Po kilku miesiącach poszukiwań znalazłam cztery osoby, które odważyły się opowiedzieć mi o swojej pracy. Ich wypowiedzi ukierun-

temu nastąpiła redukcja. Wtedy oberwało się wszystkim pracownikom obsługi. Nasze miasto ma kłopoty finansowe i pojechali po najbiedniejszych – opowiada. – Dzieci w szkole przybywa, roboty też, a nam nie zwiększają godzin, choć pani dyrektor ciągle o to walczy. Najgorsze, że przez te  $\frac{3}{4}$  etatu nie mam prawa do zasiłku dla bezrobotnych, jeśli stracę pracę.

Po tej wypowiedzi pani Jolanta popada w zadumę. Widać, że ta sprawa bardzo ciąży jej na sercu. Ożywia się dopiero, kiedy pytam o relacje z uczniami. – Dzieci są wspaniałe. Zawsze dziękują, mówią, że było pyszne albo że dzisiaj był najlepszy obiad na świecie. Bardzo też pilnujemy, aby jedzenie się nie marnowało, aby dzieci nie brały tego, czego nie lubią, i więcej, niż mogą zjeść. Jak komuś jest mało, dokładamy – zapewnia.

W podobnym tonie mówi o relacjach z nauczycielami: – Mamy z nimi mało kontaktów, bo ciągle siedzimy w tej naszej „dziupli” w piwnicy, ale jak niekiedy jedzą obiady, też nam zawsze dziękują. Zawsze uczestniczymy w szkolnych imprezach, jesteśmy w auli na akademiach, idziemy razem z nauczycielami do restauracji, gdy obchodzimy jakieś święta. Na koniec roku szkolnego dostajemy kwiaty.

Na pytanie, czy czuje do nich dystans lub traktowana jest z dystansem, odpowiada przecząco. Chwali też relacje z panią dyrektorem. Z rodzicami kontaktu nie ma. Jeśli jakieś dziecko ma przepisaną dietę, bo jest np. alergikiem, informację o tym otrzymuje od nauczycielki świetlicy.

Pani Jolanta w szkole ceni sobie dobrą atmosferę, dogadywanie się z innymi pracownikami, szybkie reagowanie na zgłaszane awarie. Pytam, czy poleciłaby komuś zatrudnienie się w tej szkole. – Gdyby nie wynagrodzenie, to zdecydowanie tak – odpowiada po chwili zastanowienia.

## Portierka

Pani Aneta wygląda na czterdzieści parę lat. Jest zadbana. Robi wrażenie sympatycznej. Przez cały czas



rozmowy bacznie mi się przygląda. Nie mówi tylko o sobie. Solidaryzuje się z innymi pracownikami obsługi, widzi ich problemy, boleje, gdy komuś dzieje się krzywda.

Od 13 lat pracuje w renomowanym liceum ogólnokształcącym na stanowisku portiera. Jest po maturze. Dwa lata temu zwiększono jej zakres obowiązków, dodając sprzątanie biur, lecz nie podnosząc wynagrodzenia. – Cały czas pracuję

**Dzieci w szkole przybywa, roboty też, a nam nie zwiększają godzin, choć pani dyrektor ciągle o to walczy**

na najniższej krajowej – stwierdza. – Choćby na koniec roku daliby premię uznaniową. Przecież się staramy.

Na pytanie, czy przynajmniej dziękują jej za pracę, doceniają zaangażowanie, macha tylko ręką. – Pracownikom obsługi ostatni raz dziękowano na koniec roku szkolnego trzy lata temu. Ale teraz mamy innego dyrektora administracyjnego i on nam nie dziękuje. Czasami pochwali mnie księgowa, ale rzadko. Ludzie czują się niedocenieni i często się zwalniają – mówi o innych pracownikach obsługi.

A nauczyciele? – Są różni. Jedni donoszą do dyrektora, że coś jest niedomyte, a to jest np. sala ogólnodostępna i nie wiadomo, kiedy ktoś tam był i nabrudził. Inni dbają o to, by po lekcjach uczniowie zostawili w klasach porządek, zmieniali obuwie po wejściu do szkoły, bo z dworu wnoszą piasek, który trudno jest wymiatać – opowiada. – Ale najgorsze, że nauczyciele dają nam do zrozumienia, że nie należymy do ich grupy.

Jako przykład pani Aneta opisuje badania okresowe, które miały miejsce w budynku szkolnym. Pracownicy ustawili się do nich w kolejce. – Kiedy stałam z dwiema paniami sprzątającymi, przyszła anglistka, wepchnęła się przed nie i powiedziała stanowczym tonem, że nie jesteśmy nauczycielami, więc możemy poczekać, bo ona spieszy się na lekcję – wspomina. – Poczuliśmy się wtedy pracownikami drugiej kategorii. Przecież gdyby nas grzecznie poprosiła, to byśmy ją przepuścili.

Ale bywają też sytuacje pozytywne, jak ta, kiedy w sobotnie popołudnie zamknęła w szkole fizyka, który zasiedział się po zajęciach. Dzwonił do znajomych, pytał o jej prywatny numer telefonu, aż w końcu się z nią skontaktował i go wypuściła. Niejeden miałby pewnie pretensje, ale on podziękował, że wróciła do szkoły.



Zdaniem pani Anety, żeby usprawnić pracę pracowników obsługi, potrzebne są dwa etaty dla sprzątających oraz sprzęt na kółkach. – *Nosimy ciężkie wiadra z wodą, niekiedy z piętra na piętro. Już parę razy prosiliśmy o to dyrektora administracyjnego, ale nic z tego nie wyszło. U nas ludzie patrzą na swoją robotę i na innych nie zwracają uwagi* – stwierdza ze smutkiem. – *Dlaczego nie zwróciliśmy się z tym do naczelnego dyrektora? Nie mamy odwagi.*

Pytam, o czym marzy. – *O zmianie pracy – wzdycha.*

## Rzemieślnik

Pan Sebastiana ma 51 lat. Z wykształcenia jest blacharzem i mechanikiem samochodowym. W dużym zespole szkół branżowych pracuje od dwóch lat. Przedtem prowadził własną działalność gospodarczą, ale sytuacja życiowa sprawiła, że najpierw poszedł na bezrobocie, a potem trafił do szkoły. Po okresie próbnym został zatrudniony na stałe.

Na rozmowę zaprasza mnie do niewielkiego pomieszczenia, na którego drzwiach wisi wizytówka „pokój pracowników obsługi”. Każdy z nich ma tu swoją szafkę, jest też stół i kilka krzeseł. Poziomem estetyki pokój odbiega *in minus* od reszty szkoły.

Do zadań pana Sebastiana należą: utrzymanie sprawności urządzeń technicznych, bieżące naprawy, przygotowanie pomieszczeń na uroczystości szkolne, dbałość o teren przyszkolny oraz gruntowne remonty prowadzone w trakcie wakacji. – *Wtedy mamy najwięcej roboty: malujemy ściany, kładziemy kafelki, wprawiamy drzwi czy okna, montujemy umywalki* – wymienia. Kiedy pytam, czy to dużo, kiwa twierdząco głową. – *Nasza szkoła to cztery budynki, boiska, zieleń wokół. Jest nas do tego dwóch. Ledwo się wyrabiamy. Lepiej jest, gdy z urzędu miasta przysłał alimenciarzy, co w wyroku mają zapisane prace społeczne.*

Ze szkołą jest związany emocjonalnie. – *Tu chodził mój syn. Od tamtego czasu znam niektórych nauczycieli* – mówi z dumą. Ceni sobie, że praca jest dobrze zorganizowana,



w pomieszczeniach jest ciepło, można w spokoju zjeść śniadanie, dogaduje się z nauczycielami. – *A z młodzieżą?* – dopytuję. – *Daje w kość* – przyznaje. – *Trzeba pilnować, żeby nie paliła papierosów, zdjęła czapkę w szkole, bo u nas większość to chłopcy.*

Doskwiera mu wynagrodzenie. – *Cały czas na minimalnej pensji, choć od czasu do czasu dostaję premię uznaniową, dodatki z funduszu socjalnego, ale to i tak mało* – wzdycha pan Sebastian. – *Za takie pieniądze żaden młody nie będzie pracować. Jak się nadarzy coś lepszego, zatrudnię się gdzie indziej.*

Pytam, czy uważa swoją pracę za ważną. – *Wie pani, jak dyrektora nie ma przez trzy dni, to nikt nawet nie zauważy. A wyobraża sobie pani, co by się działo, gdyby przez trzy dni nie było rzemieślnika, a tu rura pękła*

*i leje się na cały korytarz?* – odpowiada ze śmiechem.

## Sprzątaczką

Pani Iwona jest zatrudniona w nowo powstałej specjalnej szkole podstawowej na stanowisku starszej sprzątaczkii. Już na wstępie zaznacza, że do emerytury brakuje jej jeszcze osiem lat. Z wykształcenia jest krawcową, ale woli sprzątać niż siedzieć przy maszynie przez osiem godzin.

Pracuje od godz. 11:00 do 19:00, tylko w ferie zimowe i letnie od godz. 7:00 do 15:00. Na pytanie, jak organizuje sobie życie codzienne, gdy obowiązki zawodowe zajmują najlepszą porę dnia, stwierdza, że już zdążyła się do tego przyzwyczaić. – *Dobrze, że chociaż sobota jest wolna, bo z niedzielą to dwa dni, i wtedy jest normalnie* – dodaje.

W zakres jej obowiązków wchodzi sprzątanie wyznaczonego rejonu oraz dbanie o kwiaty. Do dyspozycji ma odkurzacz, wózek z wiadrem i mopem. Sale lekcyjne oraz do zajęć terapeutycznych i rewalidacyjnych są bogato wyposażone w pomoce dydaktyczne, a podłogi częściowo pokryte dywanami, co wydłuża czas sprzątania.

Budynek, w którym pracuje od 13 lat, kilka razy zmieniał przeznaczenie: było w nim liceum ogólnokształcące, gimnazjum, szkoła podstawowa, a obecnie specjalna. Powierzchnię 850 m<sup>2</sup> dawniej sprzątało sześć osób, lecz parę lat temu zmniejszono liczbę etatów do czterech. – *Jakoś to jeszcze ogarniamy, bo dobrze się dogadujemy, ale jak ktoś zachoruje, to jej rejon trzeba podzielić między zdrowe. Uwijamy się wtedy jak w ukropie, aby zdążyć do godz. 19, bo za nadgodziny nie płacą* – podkreśla. – *Brak wtedy czasu na przerwę. Dobrze, że nauczyciele zwracają uwagę, aby dzieci dbały w klasach o porządek. Wtedy jest nam łatwiej. Jak było liceum i gimnazjum, to uczniowie bardzo brudzili i niszczyli meble. Nasza praca ich nie obchodziła.*

Przez cały okres zatrudnienia na stanowisku sprzątaczkę pani Iwona otrzymuje minimalne wynagrodzenie. Pytana o tzw. wysługę lat i premię, tłumaczy, że wysługa wchodzi do wynagrodzenia, a stałej premii ma 20%. – *Nauczyciele wywalczyli sobie podwyżki, a o nas zapomniano* – mówi z żalem.

Chwali natomiast relacje w społeczności szkolnej. – *Szkoła jest mała. Nauczyciele ciągle ci sami. Pracownicy administracji i obsługi też się nie zmieniają. Wszyscy się znamy, żyjemy jak w dobrej rodzinie. Zawsze zapraszają nas na akademie, nauczyciele i pani dyrektor nam dziękują, a od dzieci na koniec roku szkolnego otrzymujemy laurkę i kwiatka* – opowiada. – *Dzieci tutaj są bardzo fajne, chwalą się nagrodami, śpiewają nam piosenki, niekiedy któreś się przytuli.*

Pytam, czy poleciłaby pracę w tej szkole. – *Tak, ale pod warunkiem, że pani dyrektor uda się załatwić jeszcze jakiś etat dla sprzątaczkę*

– podkreśla. – *Wiem, że o to walczy już od jakiegoś czasu.*

## Cel rozmów

Zaprezentowane tu opisy nie kwalifikują się do uznania ich za badania naukowe – dobór osób nie jest reprezentatywny, a rozmowy nie były wywiadami spełniającymi wymagania metodologiczne. Celem zebrania wypowiedzi od ludzi stojących najniżej w szkolnej hierarchii było:

- uświadomienie Czytelnikom, co te osoby sobie cenią, co im dośkwiera, a w konsekwencji rzuca na ich samopoczucie w miejscu pracy; wybrzmiało to zwłaszcza w wypowiedziach kobiet: kucharki, portierki i sprzątaczkę;
- zwrócenie uwagi na to, że jesteśmy od siebie współzależni; trafnie ujął to pan Sebastian: o złej opinii o szkole może przesądzić taki „drobiazg” jak pęknięta i nienaprawiona w porę rura;

## Powierzchnię 850 m<sup>2</sup> dawniej sprzątało sześć osób, lecz parę lat temu zmniejszono liczbę etatów do czterech

- skłonienie dyrektorów szkół, pracowników administracji samorządowej i rządowej do refleksji nad sposobem sprawowania władzy.

Pierwszą i drugą kwestię pomogą wyjaśnić rozmowy z pracownikami obsługi, choćby podobne do mojej. Natomiast ostatnia ma charakter kulturowy i nie dotyczy tylko szkoły, ale odnosi się do sposobu sprawowania władzy w naszym kraju w różnych układach społecznych. Filozof kultury, profesor PAN Andrzej Leder nazywa to relacją folwarczną: *Relacja folwarczna to relacja władzy. Jeden człowiek ma władzę nad innym, może mu coś nakazać, może go oceniać, upokarzać i czerpać z tego satysfakcję, może odrzucać i wykluczać... To cechuje wszelkie relacje władzy. Jednak relacja folwarczna cechuje się wśród nich czymś szczególnym; jedna strona jest*

*tu o wiele potężniejsza od drugiej, ta druga sytuuje się w pozycji skrajnej słabości. Wzorcem jest tu oczywiście władza feudalnego pana nad poddanymi, ale w dzisiejszym świecie, nawet gdy stosunki sił nie są tak skrajnie nierówne jak w feudalnym folwarku, głęboko uwewnętrznione schematy zachowań, sposoby przeżywania i zagospodarowywania tych przeżyć powodują, że relacje (od relacji pracodawcy i pracownika poczynawszy) jak zaczarowane odtwarzają wzorzec folwarczny (2017).*

## Rotacja stanowisk

Zmiana kultury sprawowania władzy nie jest sprawą łatwą, tym bardziej że dyrektorzy szkół sami tkwią w relacjach folwarcznych między panem, wójtem a plebanem.

Pierwszym krokiem na drodze do zmiany może być metoda doskonalenia kwalifikacji zawodowych zwana rotacją stanowisk [proszę jej nie mylić z metodą nauczania hybrydowego o tej samej nazwie, o której w artykule *Czas na innowacje* pisał Andrzej Pieńkowski („Dyrektor Szkoły” 2019/8)]. Polega na zamianie stanowiskami i wykonywaniu przez krótki okres zadań innej osoby. Gdyby urzędnicy administracji rządowej, samorządowej oraz dyrektorzy szkół przez jeden dzień wcielili się w role opisanych tu przeze mnie pracowników obsługi, pewnie wiele z ich bolączek zostałoby usuniętych od ręki, a oni zostaliby lepiej docenieni za trud i zaangażowanie w pracę.



**dr Danuta Elsner**  
jest członkinią  
kolegium redakcyjnego  
miesięcznika  
„Dyrektor Szkoły”  
i kwartalnika  
„Wczesna Edukacja”.

## Bibliografia:

- Bielaszyn W., *Odkrywka nas wykończy. Bez odkrywki zginiemy*, „Gazeta Wyborcza” z 28.07.2019 r.
- Leder A., *Relacja folwarczna*, „Krytyka Polityczna. Znudzeni, zmęczeni, wściekli” 2017/45, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/leder-relacja-folwarczna/>





# Newsletter Prawa Oświatowego

Zapisz się na **BEZPŁATNY** newsletter prawa oświatowego i zyskaj dostęp do:



najnowszych  
wiadomości oświatowych



odpowiedzi ekspertów  
na pytania dyrektorów



ważnych terminów  
w oświacie



rabatów na książki  
i konferencje

Zarejestruj się na: [www.prawo.pl/newsletter](http://www.prawo.pl/newsletter)



LEKCJA 4 | ROK AKADEMICKI 2019/2020

# Współpraca z rodzicami

TOMASZ GARSTKA

## Cele

- Poznanie założeń polityki współpracy
- Refleksja nad postawami przyjmowanymi w kontaktach z rodzicami
- Zapoznanie się z modelem obrazującym blokadę współpracy
- Wykorzystanie komunikatów przywracających możliwość współpracy

**Z**arządzanie szkołą ma zapewnić efektywne jej funkcjonowanie, prowadzące do osiągnięcia celów edukacyjnych i wychowawczych. Jednym z warunków jest porozumienie z rodzicami uczniów. Warto więc, by dyrektor przygotował zespół i stworzył warunki do realizacji polityki współpracy nauczycieli z rodzicami. Współpraca dla dobra wspólnego (dzieci) jest szczególnie ważna w okresie zmian w systemie oświaty oraz wynikających

z tego (np. z podwójnego rocznika w szkołach ponadpodstawowych) trudności i wyzwań.

### Definicja polityki

Słowo „polityka” (grec. *politiká* ‘sprawy miasta, państwa’; *polis* ‘miasto-państwo’) niesie ze sobą negatywne konotacje związane z ujawnianiem niepokojących zjawisk dotyczących zarządzania państwem czy rywalizacji międzypartyjnej. Współczesna politologia analizuje

## Zagadnienia

- Polityka współpracy
- Warunki współpracy
- Pułapka „trójkąta dramatycznego”
- Wyjście z „trójkąta dramatycznego”

także tę czarną stronę polityki (propaganda, manipulacja, przymus, presja itp.). W analizach takich niekiedy pomija się (a w myśleniu potocznym – zaprzecza) konstruktywny aspekt tego terminu.

Pisząc o polityce, Arystoteles porównywał obywateli do żeglarzy, którzy mają różne funkcje na pokładzie i odmienne cele indywidualne. Tym, co ich łączy, jest dbałość o bezpieczne prowadzenie okrętu i dotarcie nim do celu: *tak samo jest i z obywatelami: chociaż są między nimi*





różnice, zadaniem ich wszystkich jest dobro wspólnoty (1964, s. 102). Według greckiego filozofa dążenie do wspólnego dobra jest definicyjną cechą polityki.

Politolog Stephen D. Tansey zwraca uwagę, że polityka nie dotyczy jedynie sprawowania władzy państwowej czy też walki o jej uzyskanie i utrzymanie, ale obejmuje szeroki wachlarz sytuacji, w których ludzie kierujący się odmiennymi interesami działają wspólnie dla osiągnięcia celów, które ich łączą, i konkurują ze sobą, gdy cele są sprzeczne. Zarówno współpraca, jak i konkurencja mogą obejmować negocjacje, nakłanianie i przymus. Sztuka uprawiania polityki polega często na dostrzeganiu możliwości porozumienia, nie zaś antagonizmów między różnymi grupami (Tansey, Jackson, 2008, s. 7).

### Polityka współpracy

Dyrektor ma możliwość kreowania polityki współpracy nauczycieli z rodzicami, polityki zwiększającej szanse na efektywne funkcjonowanie szkoły w sytuacji nowych trudności i wyzwań. Obecnie mają one związek przede wszystkim ze zmianami w systemie oświaty, których efektem są m.in.:

- ciągła wymiana lub brak kadry nauczycielskiej,

- podwójny rocznik w szkołach ponadpodstawowych i wydłużone godziny pracy,
- złe warunki lokalowe i praca/nauczanie na dwie lub trzy zmiany,
- nauczyciele z dawnych gimnazjów zatrudniani w podstawówkach, bez doświadczenia w pracy z młodszymi uczniami.

Rodzice z troską o przyszłość swoich dzieci wyrażają zaniepokojenie i frustrację. A część z nich, przekonana, że w systemie oświaty generalnie nie występują żadne poważne problemy, wręcz obwinia władze

samorządowe, nauczycieli i dyrekcję o złą organizację pracy szkoły.

Źródłem konfliktów na linii nauczyciele – rodzice jest też strajk bądź inna forma protestu. Jedni rodzice uznają prawo nauczycieli (jak wszystkich pracowników) do walki o godziwe warunki pracy i ją popierają, drudzy natomiast są przeciwni i krytykują wszelkie postaci protestu mogące mieć zły wpływ na edukację ich dzieci (np. poprzez konieczność późniejszego nadgania programu lub niepełną jego realizację).

Niezależnie od charakteru pojawiających się problemów czy napięć dyrektor szkoły może stać się rzecznikiem dobra wspólnego, jakim jest wykształcenie dzieci w możliwie najlepszych warunkach. Tylko współpraca nauczycieli i rodziców pozwoli wypracować dostatecznie satysfakcjonujące rozwiązania, które mogą zrealizować obie strony (czyli działania te nie są zależne od zmian wprowadzonych systemowo), oraz zbudować pozytywną atmosferę i dobrą komunikację.

### Schemat 1. Ustawienie krzeseł podczas rozmowy



Źródło: opracowanie własne.

### Organizacja przestrzeni

Na szkoleniach dla nauczycieli proponuje się pewien sposób organizacji przestrzeni podczas rozmowy, który zwiększa szansę na porozumienie.

Typowe ustawienie krzeseł (lub stannie) naprzeciwko siebie, nawet bez bariery biurka oddzielającego rozmówców, bywa odbierane jako sytuacja konfrontacji lub przesłuchania. Ustawienie krzeseł (lub rozmówców) obok siebie pod kątem od 45 do 90 stopni (zob. schemat 1) pozwala stworzyć wrażenie wspólnego pochylenia się nad jakąś sprawą (w tym przypadku nad dobrem konkretnego dziecka lub wszystkich uczniów).

Warto zwrócić uwagę, że takie ustawienie uniemożliwia stały kontakt wzrokowy, co dla niektórych może oznaczać barierę w komunikacji interpersonalnej. Tak jednak nie jest. Rozmówcy mogą swobodnie regulować spojrzenia, ich długość, tym samym tworząc bezpieczne i komfortowe dla siebie warunki rozmowy. Stałe wpatrywanie się nauczyciela w rodzica (o co łatwiej w ustawieniu naprzeciw siebie), a tym samym pozawerbalne wymuszanie kontaktu wzrokowego, może być odbierane jako presja czy próba zdominowania. To zaś nie sprzyja dialogowi – może powodować uciekanie wzrokiem lub próbę konfrontacji („kto silniejszy”).

Ustawienie pod kątem 45–90 stopni ma też wymiar symboliczny. Obrazuje stawanie zawsze po jednej stronie oraz wspólne zajmowanie się tym, na czym zależy zarówno nauczycielom, jak i rodzicom, czyli budowaniem porozumienia, znalezieniem rozwiązania problemu, działaniem na rzecz polepszenia sytuacji dzieci w szkole i efektywności ich uczenia się.

## Warunki współpracy

Aby polityka współpracy nauczycieli z rodzicami była realizowana, musi zostać spełnionych kilka warunków:

- dostępność nauczycieli dla rodziców i otwartość na kontakty z nimi – oczywiście w ściśle określonych, uprzednio zakomunikowanych formach i ramach czasowych;
- dbałość o dobrą komunikację – umiejętność uważnego, aktywnego słuchania przed wypowiedzeniem własnego zdania, informowanie zamiast krytyki,

nieoceniające odzwierciedlanie trudnych emocji rozmówców;

- szczere zaangażowanie – okazanie zainteresowania rodzicom, dzielenie troski o dzieci;
- bazowanie na wspólnocie – koncentracja na podobieństwie wartości i potrzeb, na wspólnym uznawaniu dobra dzieci oraz tolerancja ewentualnej odmienności, np. światopoglądowej;
- motywowanie rodziców do współpracy – poważne traktowanie i nazywanie potrzeb rozmówców, wskazywanie tego, co łączy, podkreślanie, że to, co dzieli, może być niesprzeczne z tym, co łączy;
- wykorzystywanie potencjału – branie pod uwagę pomysłowości, doświadczeń i zasobów rozmówców w poszukiwaniu rozwiązań, koncentracja na tym, co możliwe do zmiany;
- gotowość do wsparcia rodziców ze strony nauczycieli – życzliwe wysłuchiwanie relacji o obawach, troskach i frustracji rodziców bez spodziewania się odwzajemnienia tej życzliwości.



### Ćwiczenie 1

Przygotuj na pierwsze spotkanie z rodzicami konspekt krótkiego wystąpienia (w roli dyrektora lub nauczyciela), które będzie zawierać informacje dotyczące:

- społeczności szkolnej i działań dla dobra (edukacji i wychowania) dzieci w aktualnej sytuacji,
- istoty współpracy z rodzicami,
- zasad i form kontaktu z dyrektorem/nauczycielami.

Różne zachowania rodziców mogą wywoływać u nauczycieli odmienne reakcje i generalizować się w postaci nastawień do danej osoby. Można opisać pięć takich nastawień:

- do – gotowość do kontaktu, otwartość,
- od – unikanie kontaktu, wycofanie,
- nad – próba dominowania, wyższość,
- pod – uległość w celu przypodobania się,
- przeciw – konfrontacyjność, pogardliwość.

## Bibliografia:

- Arystoteles, *Państwo*, Warszawa 1964
- Berne E., *W co grają ludzie? Psychologia stosunków międzyludzkich*, Warszawa 1987
- Emerald D., *The Power of TED\* (\*The Empowerment Dynamic)\**, Edinburgh 2016
- Karpman S.B., *Fairy tales and script drama analysis*, „Transactional Analysis Bulletin” 1968/7(26)
- Santorski J., Matkowski M., „To twoja wina!”. Kiedy wchodzimy w „trójkąt dramatyczny”? Magazyn ThinkTank 2011/9, [http://marekmatkowski.com/wp-content/uploads/2013/02/ThinkTank-09-01-TROJKAT-DRAMATYCZNY\\_santorski\\_matkowski.pdf](http://marekmatkowski.com/wp-content/uploads/2013/02/ThinkTank-09-01-TROJKAT-DRAMATYCZNY_santorski_matkowski.pdf)
- Tansey S.D., Jackson N., *Politics. The Basics*, New York 2008

Warto, by dyrektor zachęcał nauczycieli do rozwijania pierwszego z wymienionych nastawień – budowania postawy otwartości i gotowości do kontaktów z rodzicami.

Nauczyciele powinni świadomie wyznaczać granice w kontaktach z rodzicami, jednak nie mogą być one jak mury trudne do sforsowania, lecz jak wrota, które zamykają się tylko w sytuacji wrogich zachowań. I w tym przypadku dyrektor może być przewodnikiem w refleksji.

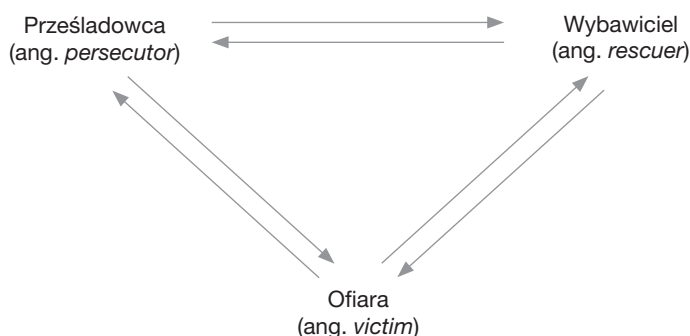


### Ćwiczenie 2

Zastanów się:

- Jakie zachowania rodziców wywołują u Ciebie trudne, silne emocje?
- Jak rozumiesz zachowania, które prowadzą do takiej, a nie innej reakcji emocjonalnej?
- Czy i wobec jakich zachowań przyjmujesz postawę „do”?
- Jak musiałoby się zmienić zachowanie rodzica lub Twoja interpretacja tego zachowania, byś zmienił swoje nastawienie do danej osoby?
- W jaki sposób zakomunikujesz rodzicowi, jak odbierasz jego zachowanie, oraz swoje oczekiwania?



**Schemat 2. „Trójkąt dramatyczny” Stephena B. Karpmana**

Źródło: S.B. Karpman, *Fairy tales and script drama analysis*, „Transactional Analysis Bulletin” 1968/7(26), s. 40.

**Ćwiczenie 3**

Zastanów się nad zachowaniami rodziców w kontaktach z Tobą jako nauczycielem/dyrektorem. Sformułuj swoje oczekiwania, by w oparciu o nie budować współpracę:

- *Zależy mi na... Doceniam...* (uważam to za pożądane i pożyteczne w celu budowania porozumienia i współpracy)
- *Akceptuję...* (nie przeszkadza mi to w porozumieniu i współpracy, choć sam zachowałbym się inaczej)
- *Toleruję...* (to nietypowe, nie w moim stylu i może utrudniać porozumienie i współpracę, jeśli nie uznaję prawa rodzica do bycia inną osobą niż ja)
- *Oczekuję zmiany w...* (to utrudnia porozumienie i współpracę, powinno być omówione, by stworzyć szansę zmiany)

**„Trójkąt dramatyczny”**

Niebezpieczeństwem w próbach budowania dobrej współpracy z rodzicami może być uwikłanie się w tzw. trójkąt dramatyczny (ang. *drama triangle*). To model interakcji opisany w ramach analizy transakcyjnej (ang. *transactional analysis*, TA), psychologicznej koncepcji stosunków międzyludzkich stworzonej przez Erica Berne’a (1987). Autorem modelu jest Stephen B. Karpman (1968). Opisuje on pułapkę polegającą na zmianie trzech ról w dyskursie, dopasowujących się dynamicznie w interakcji do ról, które przyjmuje rozmówca (zob. schemat 2).

Role czy też pozycje przyjmowane w dyskursie, to:

❶ **Ofiara** (ang. *victim*) – w sytuacjach trudnych człowiek zwykle próbuje sobie radzić, szukać wsparcia, sojuszy itp. Może jednak też wejść w rolę ofiary: zrezygnować z brania spraw w swoje ręce i podejmowania prób zmiany sytuacji. Ofiara ma tendencję do przerzucania odpowiedzialności na innych. Nie musi tego tak rozumieć i tkwić w pułapce tej roli, dopóki nie przejdzie do innej. Przerzucanie odpowiedzialności może przyjmować formę:

- manifestowania bezradności,
- schlebiania innym prośbami właśnie ich o pomoc,
- wzbudzania w innych poczucia winy,
- oczekiwania wyręczenia lub zadośćuczynienia w jakiejś postaci.

❷ **Prześladowca** (ang. *persecutor*) – ta rola polega na czynieniu wyrzutów, obrażaniu, oskarżaniu, krytykowaniu. Prześladowca zbija z tropu rozmówcę, wzbudza strach. Oczekuje posłuszeństwa i wymusza je poprzez słowną agresję oraz wywieranie presji. Przejawia cynizm i pogardę. Może prowokować inne osoby, by ich zachowania usprawiedliwiała jego ataki. Prześladowca czuje się silny i na tym opiera swoją wartość. Również nie bierze odpowiedzialności, tylko wskazuje winnych.

❸ **Wybawiciel** (ang. *rescuer*) – chcąc ze współczucia pomóc osobie, która stawia się w pozycji ofiary i domaga wzięcia pod uwagę jej

krzywd czy potrzeb, można wejść w rolę wybawiciela. To ktoś, kto przejmując nadmierną odpowiedzialność za los ofiary i poprawę jej sytuacji: daje rady, narzuca „złote środki”, pociesza, umniejsza znaczenie skarg albo wyręcza ofiarę. W ten sposób umacnia dobre mniemanie o sobie jako o szlachetnym ratowniku i dążenie do uzyskania wdzięczności.

Każda osoba może przyjmować każdą z ról, reagując na przyjętą przez drugą stronę. W „trójkącie dramatycznym” dominuje następująca zmiana: *Ofiara zmienia się w Prześladowcę, a Wybawiciel staje się nową Ofiarą* (Karpman, 1968, s. 40).

**Przykład:**

Matka ucznia: *Sytuacja, jaka panuje w tej szkole, odbija się na przyszłości mojego dziecka. Już należy ono do straconego pokolenia. Jestem przybita, a mam poczucie, że nic państwo z tym nie robicie.* (żał wyrażany z pozycji ofiary i dyskretne obwinianie nauczyciela)

Nauczycielka: *Obiecuję pani, że zrobię wszystko, co w mojej mocy, by pani dziecku nie stała się tu krzywdą. Nie jest tak strasznie, jak pani mówi. W okresie wyżu demograficznego przed laty było jeszcze gorzej, a ludzie kończyli nie tylko szkoły, ale też wyższe studia...* (wejście w rolę wybawiciela – obietnica przejścia odpowiedzialności za losy dziecka i próba pocieszenia rodzica)

**Wybawiciel ma się stać coachem, który wspomaga w rozpoznawaniu potrzeb, zasobów i planowaniu wprowadzania zmian**

Matka: *I kończyli w zawodzie nauczyciela. Wybacz pani, ale nie o takiej przyszłości dla swojego dziecka marzę. Składa mi pani tu jakieś obietnice bez pokrycia zamiast przyznać, że nie potrafi pani sobie poradzić z tą sytuacją przegęszczania i uczenia się na dwie zmiany.* (przejście z roli ofiary w rolę prześladowcy – degradujący, obraźliwy

i pełen wyrzutu atak na nauczycielkę)

Nauczycielka: *Przykro mi, bo ma pani rację. Proszę jedynie o odrobinę wyrozumiałości. Te zmiany w szkole przerosły nie tylko mnie. Nawet gdybym chciała, niewiele mogę zrobić. A jeśli pani nie potrafi po prostu zrozumieć sytuacji nauczyciela w dzisiejszej szkole, to już nie wiem, co mam robić...* (przejście od roli wybawiciela do roli ofiary – poddanie się, manifestowanie bezradności, dyskretne obwinianie rodzica)

*A tak w ogóle, to pani zawsze mnie obwinia, a ciekawa jestem, czy wcześniej pomyślała pani o konsekwencjach dla swojego dziecka, gdy była pani żarliwą zwolenniczką likwidacji gimnazjów. Łatwo mieć pretensje, a nie widzieć swojej odpowiedzialności za taki stan rzeczy. Może by pani pomyślała, co sama może zrobić dla dziecka, ponieważ jego wyniki w nauce to nie jest wyłącznie efekt pracy szkoły. To mówi coś o rodzinie.* (wyjście z roli ofiary na pozycję prześladowcy i oskarżycielski atak na rodzica)

Jak poradzić sobie w sytuacji „trójkąta dramatycznego”? Celem jest wyjście z ról (por. Emerald, 2016):

- ofiara ma się stać twórcą (ang. *creator*) konstruktywnych rozwiązań, za które bierze odpowiedzialność (bez użalania się);
- prześladowca ma się stać stawiającym wyzwania (ang. *challenger*) inicjatorem doskonalenia i rozwoju, gdy *status quo* jest nie do zaakceptowania; ma podtrzymywać w działaniach prowadzących do zmiany osoby odpowiedzialne za ich podjęcie (a nie atakować);
- wybawiciel ma się stać coachem (z ang. *coach*), który wspomaga w rozpoznawaniu potrzeb, zasobów, trudności i planowaniu wprowadzania zmian (bez wyręczania).

## Techniki wyjścia

Choć trudno znaleźć wyniki badań ilościowych wykazujących efektywność proponowanych metod wyjścia z „trójkąta dramatycznego”, to jednak analizy jakościowe

pozwołyły opracować wskazówki, których realizacja znajduje wysokie oceny w raportach z zastosowania. Jacek Santorski i Marek Matkowski (por. 2011, s. 137) opisują konkretne techniki pozwalające nie uwickłać się w „trójkąt dramatyczny” lub przerwać funkcjonowanie w tym schemacie:

- a) **technika „aikido”** – polega na otwarciu się na słowa krytyki bez zgadzania się z nią; *Gdy Prześladowca mówi „To przez ciebie!”, odpowiedź: „Myślę o tym w inny sposób. Dlaczego uważasz, że jestem odpowiedzialny za to wydarzenie?”* (tamże); ta technika pozwala też przejść do przeformułowania oskarżenia w problem do rozwiązania i przekierować energię z ataku na poszukiwanie rozwiązań;
- b) **technika „empatycznej abstenencji”** – to odpowiedź bez zaangażowania emocjonalnego na próby wzbudzenia poczucia winy itp.; jeśli mama ucznia mówi: *Jestem przybita, a mam poczucie, że nic państwo z tym nie robicie*, należy odpowiedzieć, nazywając fakty: *Rozumiem, że pani nie dostrzega żadnych starań nauczycieli w tej sytuacji*; możliwe jest zaoferowanie pomocy, ale nigdy nie powinna mieć ona formy wyręczenia;
- c) **technika „stawiania granic”** – polega na docenieniu dobrych intencji wsparcia, a jednocześnie kontrolowaniu zakresu i formy przyjmowanej pomocy; *Gdy Wybawiciel narzuca się słowami: „Widzę, że jest z tobą bardzo źle”, odpowiedź: „Dziękuję za troskę. Mam kłopot, z którym sobie radzę. Gdybym potrzebował pomocy, powiedziałbym (powiedziała-bym) ci”* (tamże).



## Ćwiczenie 4

Przeczytaj ponownie przytoczoną wcześniej rozmowę między nauczycielką i matką ucznia. Zaproponuj do każdej wypowiedzi z roli ofiary, prześladowcy i wybawiciela konstruktywną reakcję, która pozwoli nie uwickłać się w „trójkąt dramatyczny”.



## Ćwiczenie 5

Wykonaj poniższy test.

❶ Polityka współpracy nauczyciela z rodzicami powinna być realizowana przez:

- a) Dbłość o dobrą komunikację.
- b) Granie na ambicjach rodziców dbających o dobro dzieci.
- c) Okazywane szczere zaangażowanie.
- d) Odwoływanie się do wspólnoty potrzeb i wartości.

❷ Ustawienie krzeseł podczas rozmowy bokiem pod kątem 45–90 stopni i swobodna regulacja kontaktu wzrokowego zazwyczaj odbierane są jako:

- a) Lekceważenie.
- b) Spoufalanie się.
- c) Pochylenie nad wspólną sprawą.
- d) Rozproszenie uwagi.

❸ Trójkąt dramatyczny to:

- a) Podział ról niezbędny do efektywnej realizacji zadań w zespole.
- b) Schemat relacji interpersonalnych, w którym osoby wikłają się w trzy role: ofiary, prześladowcy i wybawiciela.
- c) Terapeutyczne ćwiczenie dramatowe, które pozwala uświadomić sobie pełnioną w pracy rolę.
- d) Model opracowany w ramach analizy transakcyjnej przez Stephena B. Karpmana.

❹ Myśli w rodzaju *muszę pomóc, beze mnie nie da sobie rady, tylko ja zrobię to dobrze* towarzyszą osobie w roli:

- a) Prześladowcy.
- b) Ofiary.
- c) Oprawcy.
- d) Wybawiciela.

## Prawidłowe odpowiedzi:

### Ćwiczenie 5

- ❶ a) c) d); ❷ c); ❸ b) d); ❹ d)



**Tomasz Garstka**  
jest psychologiem,  
członkiem Klubu  
Sceptyków Polskich,  
autorem książki  
„Psychopedagogiczne  
mity”.



# Podróże służbowe nauczycieli

BARBARA TOMASZEWSKA

W niniejszym artykule wskazuję podstawowe zasady obliczania zwrotu za podróż służbową oraz związane z tym rozliczenia z tytułu składek i podatku przychodu uzyskiwanego przez pracownika. Omawiane zagadnienia obrazuję praktycznymi przykładami.

**P**odróż służbowa odbywana jest poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, bądź poza stałym miejscem pracy, na polecenie pracodawcy i w celu wykonania określonego przez niego zadania – wszystkie te cechy muszą wystąpić łącznie. Podróż służbowa ma charakter incydentalny, tymczasowy i krótkotrwały. Zadanie służbowe wyznaczone poleceniem takiej podróży musi się mieścić w uzgodnionym rodzaju pracy pracownika [chyba że z uzasadnionych potrzeb pracodawcy powierzył mu na okres nie dłuższy niż trzy miesiące inną odpowiadającą jego kwalifikacjom pracę i nie powoduje to obniżenia wynagrodzenia (art. 42 § 4 k.p.)].

W przypadku nauczycieli podróże służbowe najczęściej związane są z udziałem w szkoleniach, konferencjach oraz wyjazdach z uczniami i wychowankami.

## Przykład:

Nauczyciel prowadzący nauczanie indywidualne dojeżdża do ucznia mieszkającego we wsi oddalonej o ok. 30 km

od szkoły (czyli stałego miejsca pracy nauczyciela i siedziby jego pracodawcy). Robi to na podstawie wydanego przez dyrektora szkoły polecenia wyjazdu służbowego, zawierającego opis zadania oraz termin i miejsce jego realizacji. Nauczycielowi temu przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową.

## Przykład:

Wyjeżdżając na konkurs szkolny z uczniem, nauczyciel wykonuje swoje obowiązki [realizowanie innych zajęć i czynności wynikające z zadań statutowych szkoły, w tym zajęć opiekuńczych i wychowawczych uwzględniających potrzeby i zainteresowania uczniów (art. 42 ust. 2 pkt 2 KN)] poza stałym miejscem pracy, jest to więc podróż służbowa. Przysługują mu należności na pokrycie kosztów z nią związanych.

## Rozliczanie podróży

Pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której

znajduje się siedziba pracodawcy, bądź poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową (art. 77<sup>5</sup> k.p.).

Zasady rozliczania podróży służbowej nauczycieli i pracowników niepedagogicznych zatrudnionych w państwowej lub samorządowej szkole uregulowano w rozporządzeniu z 29.01.2013 r. W przypadku nauczycieli zatrudnionych w szkołach, które nie należą do jednostek państwowej lub samorządowej sfery budżetowej, warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej mogą zostać określone w:

- układzie zbiorowym pracy albo
- regulaminie wynagradzania, albo
- umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania,

z zastrzeżeniem, że kwota diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju i poza jego granicami nie może być niższa niż kwota diety z tytułu podróży służbowej na

obszarze kraju określona w przywołanym rozporządzeniu. Brak takich regulacji w przepisach wewnątrzzakładowych bądź w umowie o pracę powoduje, że pracodawca zobowiązany jest do stosowania postanowień rozporządzenia.

Z tytułu podróży (krajowej lub zagranicznej) odbywanej w terminie i miejscu określonych przez pracodawcę pracownikowi przysługują:

- diety,
- zwrot kosztów przejazdów, dojazdów,
- zwrot kosztów noclegów.

Pracodawca może uznać za zasadne dokonanie zwrotu również innych niezbędnych, określonych, uznanych przez niego i udokumentowanych przez pracownika wydatków, jakie ten poniósł w związku z odbytą podróżą służbową (§ 4 r.n.p.s.). Chodzi tu w szczególności o opłatę za bagaż, przejazd drogami płatnymi i autostradami, postój w strefie płatnego parkowania, miejsca parkingowe. Inne wydatki, które mogą zostać zaliczone do niezbędnych, to m.in. przejazdy taksówkami, leczenie, ubezpieczenie, szczepienia ochronne, bilety wstępu, opłaty za korzystanie z internetu i telefonu. Informacja o tym, jakie inne wydatki związane z podróżą służbową pracodawca uznaje za niezbędne i uzasadnione, powinna się znaleźć w przepisach wewnątrzzakładowych.

## Polecenie wyjazdu

Powierzenie przez pracodawcę pracownikowi wykonania określonego zadania służbowego poza stałym miejscem pracy i jego rozliczenie wymagają odpowiedniego udokumentowania. Podstawą jest w tym wypadku druk „polecenie wyjazdu służbowego”. Przepisy nie określają jego formy, ale (jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 19.02.1997 r., SA/Sz 122/96) w treści takiego dokumentu niezbędne wydaje się określenie:

- zadania, jakie ma wykonać delegowany pracownik,
- miejscowości docelowej,

- daty i godziny wyjazdu oraz powrotu,
- liczby godzin i dni przebywania w podróży,
- stawki i wartości przysługujących diet.

Polecenie wyjazdu służbowego jest poleceniem służbowym, a zatem druk podpisuje bezpośredni przełożony pracownika lub osoba przez niego upoważniona. Przepisy nie wymagają poświadczenia delegacji przez jednostkę, w której pracownik załatwił sprawy swojej firmy (wyrok NSA z 19.02.1997 r., SA/Sz 122/96), nie jest on więc zobowiązany do potwierdzenia faktu stawienia się w miejscu docelowym poprzez uzyskanie odpowiednich wpisów na druku delegacji. Pracodawca może jednak taki obowiązek wprowadzić w przepisach wewnątrzzakładowych, nie ma też przeszkód, aby wydał polecenie poświadczenia delegacji bezpośrednio pracownikowi, który ma odbyć podróż służbową.

### Przykład:

Dyrektor ma odbyć podróż służbową do Warszawy w związku z konferencją, ponieważ reprezentuje szkołę na zewnątrz (art. 68 ust. 1 pr. ośw.). Jako pracownik i kierownik placówki nie może wykonywać czynności z zakresu prawa pracy wobec siebie, czyli sam sobie wystawić polecenie wyjazdu służbowego. Druk powinna podpisać osoba, która jest przedstawicielem organu prowadzącego. Jeśli szkoła jest samorządową jednostką budżetową, delegację dla dyrektora podpisuje wójt, burmistrz, prezydent miasta (który jako kierownik urzędu wykonuje uprawnienia zwierzchnika służbowego w stosunku do pracowników urzędu oraz kierowników gminnych jednostek organizacyjnych) bądź osoba przez niego wyznaczona (art. 33 ust. 5 u.s.g.).

## Dokumentacja wydatków

Wydatki związane z wyjazdem służbowym mogą zostać zaliczone do kosztów uzyskania przychodu dopiero w momencie, gdy upoważniona osoba zaakceptuje przedłożone przez pracownika dokumenty

rozliczeniowe (interpretacja indywidualna dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie z 8.06.2010 r., IPPB3/423-159/10-2/ER).

Aby otrzymać zwrot kosztów, do „polecenia wyjazdu służbowego” pracownik musi dołączyć:

- rachunki, faktury (za nocleg, koszty dojazdów i przejazdów, usługi gastronomiczne, parking, koszty eksploatacyjne związane z wykorzystaniem samochodu do celów służbowych);
- bilety potwierdzające wydatki związane z przejazdem, za przejazdy autostradą;
- bilety wstępu;
- ewidencję przebiegu pojazdu, jeśli pracownik wykorzystuje samochód niebędący własnością pracodawcy;
- oświadczenie o poniesionych wydatkach i przyczynach braku ich udokumentowania;
- oświadczenie o okolicznościach mających wpływ na prawo do diet, ryczałtów, zwrotu innych kosztów podróży lub ich wysokość.

## Podstawa prawna:

- KN – ustawa z 26.01.1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2019 r. poz. 2215)
- k.p. – ustawa z 26.06.1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 2019 r. poz. 1040)
- pr. ośw. – ustawa z 14.12.2016 r. – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2019 r. poz. 1148 ze zm.)
- u.s.g. – ustawa z 8.03.1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2019 r. poz. 506)
- r.n.p.s. – rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29.01.2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. poz. 167)
- r.z.k.s.m. – rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 25.03.2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. Nr 27, poz. 271)



**Przykład:**

Szkoła organizuje wycieczkę dla nauczycieli i pracowników niepedagogicznych, która będzie dofinansowana ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Zajmujący się jej organizacją pracownik działu kadr musiał odbyć wyjazd służbowy do biura podróży oddalonego o ok. 60 km od miejscowości, w której znajduje się szkoła (czyli jego stałe miejsce pracy). Jechał pięć godzin samochodem prywatnym. Nie przysługują mu diety, ponieważ podróż trwała krócej niż osiem godzin, natomiast ma prawo do zwrotu kosztów dojazdu do biura podróży i powrotu do szkoły, w wysokości stanowiącej iloczyn przejechanych kilometrów i ustalonej przez pracodawcę stawki za jeden kilometr przebiegu pojazdu (nie może być wyższa niż określona w rozporządzeniu z 25.03.2002 r.). Koszty delegacji powinny zostać rozliczone ze środków pracodawcy.

Pracownik ma obowiązek rozliczenia kosztów podróży służbowej nie później niż w terminie 14 dni od jej zakończenia. Nie oznacza to, że w przypadku, gdy rozlicza koszty delegacji po tym terminie, pracodawca może mu odmówić zwrotu kosztów poniesionych w związku z wykonywaniem polecenia służbowego, ale ponieważ nie dotrzymał terminu wynikającego z przepisów, co stanowi nieprzestrzeganie ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, grozi mu kara porządkowa (upomnienie lub nagana) (art. 108 k.p.). Przy czym należy pamiętać, że kara porządkowa nie może być zastosowana po upływie:

- dwóch tygodni od powzięcia wiadomości o naruszeniu obowiązku pracowniczego,
- trzech miesięcy od dopuszczenia się tego naruszenia.

**Podróż krajowa...**

Dla prawidłowego rozliczenia wysokości diet z tytułu podróży służbowej niezbędne jest określenie momentu jej rozpoczęcia i zakończenia. W przypadku podróży krajowej miejscowość rozpoczęcia i zakończenia

określa pracodawca (§ 6 r.n.p.s.). Może on zdecydować np., że miejscem rozpoczęcia delegacji jest miejsce pobytu pracownika. W praktyce momentem rozpoczęcia podróży krajowej jest opuszczenie miejscowości, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub miejsce pracy pracownika. Czas takiej podróży liczy się w sposób ciągły od chwili jej rozpoczęcia.

Dieta przeznaczona na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia została ustalona w wysokości 30 zł za dobę podróży, z zastrzeżeniem, że pełna dieta przysługuje, gdy podróż trwa ponad 12 godzin, a 50%, gdy trwa od 8 do 12 godzin (§ 7 ust. 2 pkt 1 r.n.p.s.).

### **Momentem rozpoczęcia podróży krajowej jest opuszczenie miejscowości, w której znajduje się miejsce pracy**

Dieta nie przysługuje:

- jeśli podróż trwa mniej niż osiem godzin,
- za czas delegowania do miejscowości pobytu stałego lub czasowego pracownika,
- gdy w dniu wolnym od pracy pracownik udaje się do miejscowości pobytu stałego lub czasowego i z powrotem,
- jeżeli pracownikowi zapewniono bezpłatne całodienne wyżywienie.

Kwota diety w podróży krajowej ulega zmniejszeniu w przypadku zapewnienia pracownikowi co najmniej jednego posiłku lub korzystania przez niego z usługi hotelarskiej obejmującej wyżywienie – przyjęto, że śniadanie i kolacja stanowią odpowiednio po 25% diety, a obiad 50% (§ 7 ust. 4 r.n.p.s.).

Zapewnienie pracownikowi bezpłatnego posiłku dotyczy sytuacji, gdy pracodawca wykupił mu posiłek z góry bądź opłacił pobyt na szkoleniu, konferencji, na której jest posiłek, albo pracownik może go opłacić ze środków pracodawcy.

**Przykład:**

Na polecenie służbowe dyrektora nauczyciel wyjechał z uczniami do

Krakowa na wycieczkę szkolną opłaconą przez rodziców uczestników. Wyjazd ze Szczecina nastąpił w poniedziałek 18 listopada o godz. 6:00, a powrót w czwartek 21 listopada o godz. 21:00, więc podróż służbowa nauczyciela trwała 3 doby i 15 godzin. Miał on zapewnione:

- w poniedziałek obiad i kolację – od 100% diety należy odjąć 50% za obiad i 25% za kolację = 25% diety;
- we wtorek i środę całodienne wyżywienie – od 100% diety należy odjąć 100% za wszystkie posiłki = 0 diety;
- w czwartek śniadanie – od 100% diety należy odjąć 25% za śniadanie = 75% diety;

więc z tytułu odbytej podróży służbowej temu nauczycielowi przysługuje jedna dieta w wysokości 30 zł.

**Przykład:**

Służbowa podróż nauczyciela rozpoczęła się w poniedziałek 14 grudnia o godz. 9:00 i miała trwać do środy 16 grudnia do godz. 21:00. We wtorek 15 grudnia nauczyciel źle się poczuł i o godz. 10:00 został przewieziony do szpitala, gdzie przebywał do piątku 18 stycznia. Do miejscowości, w której znajduje się jego stałe miejsce pracy, wrócił tego dnia o godz. 21:15. Ponieważ niezdolność do pracy z powodu choroby nie przerywa podróży służbowej, w tym przypadku trwała ona 4 doby 12 godzin i 15 minut, jednak diety nie przysługują nauczycielowi za okres pobytu w szpitalu, bo miał w nim zapewnione wyżywienie.

**...i zagraniczna**

W przypadku zagranicznego wyjazdu służbowego moment jego rozpoczęcia i zakończenia został określony w rozporządzeniu z 29.01.2013 r. i zależy od środka komunikacji, np. podróż odbywana środkami komunikacji lądowej rozpoczyna się w chwili przekroczenia granicy Polski i trwa do chwili jej przekroczenia w drodze powrotnej do kraju (§ 12 r.n.p.s.). Wysokość diety za dobę w poszczególnych państwach została określona w załączniku do rozporządzenia.

Pracownikowi przysługują diety w wysokości obowiązującej dla doce-

lowego państwa podróży zagranicznej, co oznacza, że nawet jeśli jedzie do kilku państw, pracodawca może ustalić wysokość diety na tym samym poziomie, ułatwiając sobie rozliczenie podróży służbowej, a nawet obniżając koszty. Ale może też wybrać inny sposób – ustalić więcej niż jedno państwo docelowe i rozliczać diety według określonych w przepisach stawek obowiązujących w tych krajach (§ 13 ust. 1 i 2 r.n.p.s.).

Dieta w pełnej wysokości przysługuje za niepełną dobę podróży zagranicznej, która trwa co najmniej 12 godzin. Kwotę diety zmniejsza się o koszt zapewnionego bezpłatnego wyżywienia – przyjęto, że obiad i kolacja stanowią po 30% diety, a śniadanie 15% (§ 14 ust. 2 r.n.p.s.).

#### Przykład:

Na podstawie polecenia służbowego nauczyciel sprawował opiekę nad uczniami w czasie wycieczki do Niemiec. W trakcie tego wyjazdu miał zapewnione całodziennne wyżywienie oraz sfinansowane koszty przejazdu i noclegu, co oznacza, że za każdą dobę podróży służbowej przysługuje mu 25% diety ustalonej zgodnie z § 13 ust. 3 r.n.p.s.

#### Nocleg ze śniadaniem

Zdarza się, że odbywając krajową lub zagraniczną podróż służbową, pracownik przebywa w hotelu zapewniającym w cenie noclegu śniadanie. Nie stanowi ono indywidualnego zamówienia, lecz jest częścią składową usługi noclegowej, a rezygnacja z niego nie ma wpływu na wysokość opłaty za pobyt. W takim przypadku możliwe są dwa warianty wykazywania świadczeń:

- cena obejmuje nocleg wraz ze śniadaniem, co na fakturze wykazane jest w jednej pozycji;
- koszt noclegu i koszt śniadania są wyszczególnione oddzielnie na fakturze.

Ponieważ w obu sytuacjach pracownik ma zapewnione śniadanie, jego dieta powinna zostać obniżona o:

- 25% w przypadku podróży krajowej,
- 15% w przypadku zagranicznej.

Organy podatkowe w interpretacjach wskazują, że zwolniona z opodatkowania jest jedynie odpowiednio zmniejszona kwota diety, która faktycznie przysługuje pracownikowi na podstawie rozporządzenia z 29.01.2013 r. w związku z odbywaniem przez niego podróży służbowej. Bez znaczenia pozostaje zatem fakt, czy pracownik zjadł wliczone w nocleg śniadanie, czy też z niezależnych od siebie przyczyn tego nie uczynił – liczy się fakt zapewnienia posiłku, a nie jego konsumpcja (interpretacja indywidualna dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach z 7.05.2015 r., IBPBII/1/4511-81/15/MK).

#### Wyżywienie i dojazd

Pracodawca, wysyłając pracownika w delegację, decyduje, czy:

- otrzyma on dietę na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia;
- będzie miał zapewnione wyżywienie;
- zostanie zwrot rzeczywistych kosztów wyżywienia na podstawie przedstawionego rachunku lub faktury.

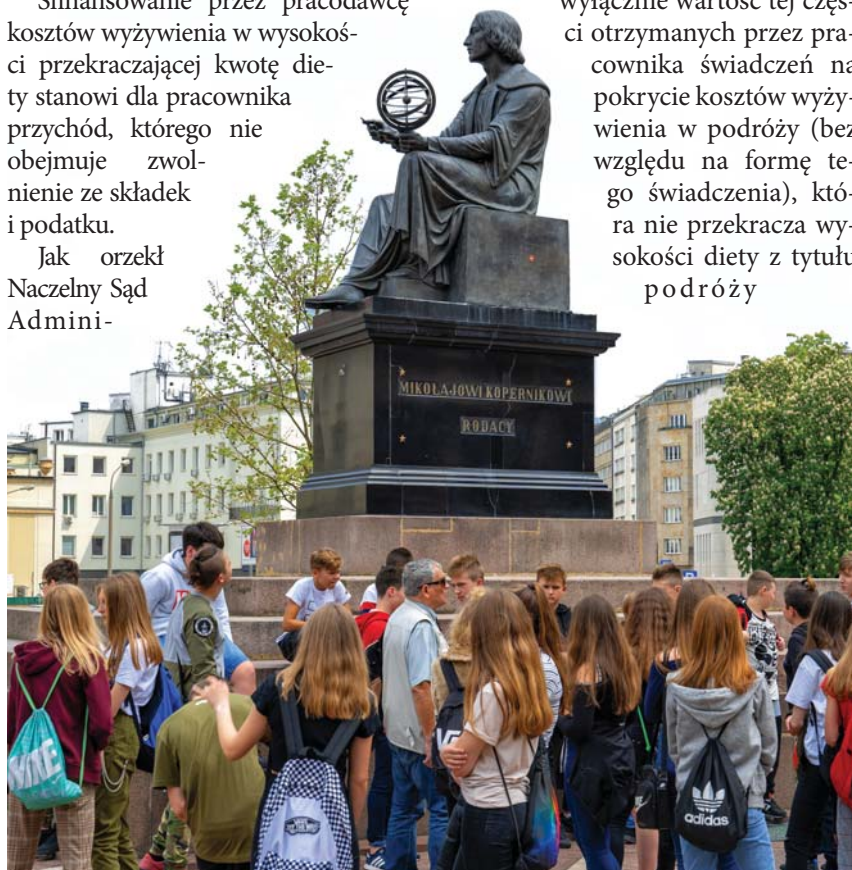
Sfinansowanie przez pracodawcę kosztów wyżywienia w wysokości przekraczającej kwotę diety stanowi dla pracownika przychód, którego nie obejmuje zwolnienie ze składek i podatku.

Jak orzekł  
Naczelny Sąd  
Admini-

stracyjny w wyroku z 26.04.2018 r., II FSK 1082/16, w zakresie zwrotu kosztów wyżywienia za czas podróży służbowej wolna od podatku dochodowego jest tylko równoważność diety określonej w przepisach dotyczących podróży służbowych. W uzasadnieniu wyroku czytamy, że funkcją diety nie jest pokrycie pełnych kosztów wyżywienia pracownika przebywającego w takiej podróży, lecz służy ona jedynie pokryciu zwiększonych kosztów wyżywienia w tym czasie w porównaniu do tych, jakie pracownik ponosi normalnie w miejscu zamieszkania.

Skoro więc koszty wyżywienia w czasie podróży służbowej zamykają się w pojęciu diety i jednocześnie, co istotne, dieta ma służyć pokryciu zwiększonych (a nie pełnych) kosztów wyżywienia w czasie takiej podróży, nie można przyjąć, że te same rodzajowo wydatki (koszty wyżywienia) za czas jej odbywania mieszczą się także w pojęciu innych należności. W konsekwencji ze zwolnienia od podatku na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 16 lit. a ustawy z 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1387) korzysta

wyłącznie wartość tej części otrzymanych przez pracownika świadczeń na pokrycie kosztów wyżywienia w podróży (bez względu na formę tego świadczenia), która nie przekracza wysokości diety z tytułu podróży







służbowej, czyli aktualnie 30 zł za dobę. Powyższy pogląd jest ugruntowany w orzecznictwie (wyrok NSA z 19.07.2017 r., II FSK 1678/15).

### Prywatny samochód

Środek transportu właściwy do odbycia delegacji krajowej lub zagranicznej oraz jego rodzaj i klasę określa pracodawca. On też pokrywa w pełnej wysokości udokumentowane koszty podróży wraz z opłatami dodatkowymi, np. miejscówką, kuszetką, miejscem sypialnym, dopłatą do bagażu – uwzględniając ulgi, jakie posiada pracownik.

Na wniosek pracownika pracodawca może wyrazić zgodę na przejazd w podróży krajowej lub zagranicznej samochodem osobowym niebędącym własnością pracodawcy. Kwota zwrotu kosztów używania prywatnego auta w delegacji służbowej ustalana jest poprzez pomnożenie liczby faktycznie przejechanych kilometrów i stawki za jeden

kilometr przebiegu pojazdu ustalonej przez pracodawcę. W przypadku szkoły, która jest samorządową jednostką budżetową, ustalenie takiej stawki następuje w drodze zarządzenia pracodawcy, czyli dyrektora.

Zgodnie z rozporządzeniem z 25.03.2002 r. stawka za kilometr nie może być wyższa niż (§ 2 pkt 1 r.z.k.s.m.):

- 0,5214 zł – dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika do 900 cm<sup>3</sup>,
- 0,8358 zł – dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm<sup>3</sup>.

Ustalenie w przepisach wewnętrznych zakładowych stawki za jeden kilometr przebiegu pojazdu na wyższym poziomie spowoduje, że nadwyżka ponad stawkę określoną w przepisach będzie stanowiła podstawę wymiaru składek i będzie opodatkowana.

Liczba przejechanych w trakcie delegacji kilometrów powinna być udokumentowana w ewidencji przebiegu pojazdu potwierdzonej przez pracownika i pracodawcę. Ewidencja może być prowadzona oddzielnie dla każdej podróży służbowej bądź jako ewidencja zbiorcza, w której dokumentowany jest przebieg auta wykorzystywanego do wszystkich podróży w danym miesiącu.

W ramach kilometrówki pracownik rozlicza wydatki związane z użytkowaniem samochodu do celów służbowych, czyli zakup paliwa, usługi myjni i konserwacji, naprawy i części zamienne, przeglądy i usługi serwisowe, składki OC. Niezależnie od rozliczeń dokonywanych w ramach ewidencji przebiegu pojazdu przysługuje mu też zwrot opłat za przejazd płatnymi drogami i autostradami oraz za parkingi – na podstawie dokumentów to potwierdzających (interpretacja indywidualna dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie z 21.11.2013 r., IPPB4/415-562/13-3/JK2).

### Przykład:

Dyrektor zorganizował radę pedagogiczną w miejscowości oddalonej o ok. 100 km od wsi, w której znajduje się szkoła. W trakcie wyjazdu nauczyciele będą uczestniczyli również w szkoleniu, by podnieść swoje

kwalifikacje zawodowe. Wszyscy mają zapewniony dojazd, ale jeden z nauczycieli zwrócił się z pytaniem, czy może odbyć tę podróż własnym samochodem. Dyrektor wyraził zgodę. Nauczycielowi będzie przysługiwał zwrot kosztów przejazdu w wysokości stanowiącej iloczyn przejechanych kilometrów i ustalonej przez dyrektora szkoły stawki za jeden kilometr przebiegu.

### Komunikacja lokalna

Jeśli pracownik, odbywając krajową podróż służbową, ponosi opłaty z tytułu korzystania ze środków komunikacji lokalnej, np. dojazdu do dworca, lotniska, na spotkanie, do miejsca realizacji zadania służbowego, to za każdą rozpoczętą dobę przysługuje mu ryczałt w wysokości 20% diety (30 zł × 20% = 6 zł). Natomiast w przypadku podróży zagranicznej ryczałt na pokrycie kosztów dojazdu z/do dworca kolejowego, autobusowego, portu lotniczego lub morskiego został ustalony w wysokości jednej diety w państwie docelowym.

Ryczałt nie przysługuje, jeśli:

- pracownik miał zapewniony bezpłatny dojazd,
- odbywał podróż samochodem prywatnym bądź będącym własnością pracodawcy,
- pracownik nie ponosi kosztów dojazdów, np. z uwagi na odległości od dworca do miejsca wykonania zadania służbowego,
- pracodawca wyraził zgodę na pokrycie kosztów dojazdów w wysokości udokumentowanej fakturą, rachunkiem, biletami.

Pracodawca może według własnego uznania kształtować korzystniejsze zasady zwrotu kosztów poniesionych przez jego pracowników w czasie podróży służbowej. Musi jednak pamiętać, że dla celów ustalenia zwolnienia ze składek oraz podatku dochodowego charakter wiążący i ostateczny mają przepisy rozporządzenia z 29.01.2013 r.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że dojazd na lotnisko lub dworzec kolejowy (niezależnie od środka transportu) w granicach miejscowości, w której znajduje się miejsce pracy pracownika, należy traktować

w sposób analogiczny, jak jego dojazd do miejsca pracy. Jest on bowiem zobowiązany do świadczenia pracy na rzecz pracodawcy, w tym do wykonywania jego poleceń, a zwłaszcza stawienia się do miejsca świadczenia pracy.

Sfinansowanie przez pracodawcę taksówki dowożącej pracownika z domu na dworzec stanowi pokrycie prywatnych wydatków poniesionych w interesie pracownika, a nie pracodawcy, i w konsekwencji stanowi dla pracownika przychód ze stosunku pracy, który nie korzysta ze zwolnienia jak inne należności z tytułu podróży służbowej rozliczane na zasadach i w wysokościach określonych w rozporządzeniu z 29.01.2013 r. (wyrok WSA w Gdańsku z 13.10.2015 r., I SA/Gd 949/15).

#### Przykład:

Nauczyciel został oddelegowany na konferencję do Poznania. Z hotelu do miejsca, gdzie się ona odbywała, dojeżdżał środkami komunikacji miejskiej. Koszt tych dojazdów w ciągu jednej doby wyniósł 13 zł. Rozliczając delegację, taką kwotę wpisał nauczyciel w „poleceniu wyjazdu służbowego” i dołączył wykorzystane bilety. Ponieważ na podstawie § 9 ust. 3 r.n.p.s. na wniosek pracownika pracodawca może wyrazić zgodę na pokrycie udokumentowanych kosztów dojazdów środkami komunikacji miejscowej, to dyrektor szkoły (pracodawca) decyduje, czy nauczyciel otrzyma zwrot 13 zł.

#### Służbowy nocleg

Pracodawca, który wysła pracownika w podróż służbową, nie może swobodnie decydować, czy zwrócić mu koszt noclegu w wysokości wynikającej z faktury, czy też zapłacić ryczałt. Jeśli pracownik przedstawił dokument (rachunek, fakturę) potwierdzający opłacenie noclegu, przysługuje mu zwrot pieniędzy, ale w kwocie nie wyższej niż dwudziestokrotność stawki diety ( $30 \text{ zł} \times 20 = 600 \text{ zł}$ ) za jedną dobę hotelową. Jedynie w uzasadnionych przypadkach pracodawca może wyrazić zgodę na zwrot udokumentowanych kosztów wyższych niż ten limit (§ 8 ust. 1 i 2 r.n.p.s.).

W przypadku gdy pracodawca nie zapewnił pracownikowi noclegu, a pracownik nie przedłożył rachunku/faktury za nocleg, ma prawo do ryczałtu w wysokości 150% diety ( $30 \text{ zł} \times 150\% = 45 \text{ zł}$ ), o ile nocleg trwał co najmniej sześć godzin pomiędzy godz. 21:00 i 7:00. Żaden zwrot kosztów ani ryczałt za nocleg nie przysługuje natomiast, jeśli:

- pracownik w nocy podróżował,
- pracodawca uzna, że pracownik miał możliwość codziennego powrotu do miejscowości stałego lub czasowego pobytu.

#### Podróż w dniu wolnym

Nauczyciela zatrudnionego w pełnym wymiarze zajęć obowiązuje pięciodniowy tydzień pracy (art. 42c ust. 1 KN). Za zajęcia dydaktyczne, wychowawcze lub opiekuńcze wykonywane w dniu wolnym od pracy otrzymuje inny dzień wolny od pracy, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach zamiast dnia wolnego wynagrodzenie za każdą godzinę pracy obliczane jak za godzinę ponadwymiarową (art. 42c ust. 3 KN).

Jeśli zatem na podstawie polecenia służbowego nauczyciel wyjeżdża w delegację, której czas trwania obejmuje sobotę, będącą dla niego dniem wolnym od pracy, i w czasie tej podróży realizuje zajęcia dydaktyczne, wychowawcze lub opiekuńcze, za ową sobotę powinien oprócz należności z tytułu wyjazdu służbowego otrzymać dzień wolny lub stosowne wynagrodzenie.

A co, jeśli nauczyciel wykonywał w tym dniu inną pracę, np. uczestniczył w szkoleniu? Karta Nauczyciela nie daje podstaw do udzielenia mu w zamian dnia wolnego od pracy. Należy jednak pamiętać, że w zakresie spraw wynikających ze stosunku pracy, a nieuregulowanych przepisami KN, ma zastosowanie Kodeks pracy (art. 91c ust. 1 KN). Ten zaś stwierdza, że tylko godziny spędzone na szkoleniu z zakresu BHP powinny zostać zaliczone do czasu pracy (art. 237<sup>3</sup> § 3 k.p.). W przypadku innych szkoleń brak takich regulacji.

Zdaniem Sądu Rejonowego w Świdnicy, skoro pracodawca wy-

dał polecenie służbowe uczestnictwa w szkoleniu, które odbywało się w dni wolne od pracy, godziny na nim spędzone powinny się zaliczyć pracownikowi do czasu pracy. W doktrynie wyrażony jest pogląd, że wliczanie czasu spędzonego na szkoleniach do czasu pracy powinno być uzależnione od polecenia pracownikowi wzięcia udziału w organizowanych przez pracodawcę szkoleniach, jak również od ich charakteru.

Jak czytamy w uzasadnieniu wyroku z 18.07.2017 r., IV P 150/16, podstawowym kryterium zaliczania lub niezaliczania godzin odbytego szkolenia do czasu pracy powinno być polecenie służbowe, czyli za czas pracy należy uznać każde szkolenie, w którym uczestnictwo pracownika wynikało z polecenia służbowego wydanego przez przełożonego. Wprawdzie pracownik nie wykonywał w tych dniach pracy na rzecz pracodawcy, ale niewątpliwie przebywał w miejscu, do którego został przez niego skierowany. Ponadto jeżeli szkolenia podnoszące kwalifikacje są ściśle związane z pracą oraz z nabyciem umiejętności wymaganych wyłącznie do pracy u danego pracodawcy, wliczane są do czasu pracy (wyrok SN z 25.01.2005 r., I PK 144/04).

Stanowisko w tej sprawie prezentuje także Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, stwierdzając w piśmie z 25.08.2011 r., SPS-023-23897/11, że podjęcie decyzji, czy celowe jest, by pracownik podnosił swoje kwalifikacje zawodowe czy nie – także z uwzględnieniem obowiązków i kosztów pracodawcy z tym związanych – należy do swobodnej decyzji pracodawcy. Jedynym szkoleniem, na które pracodawca musi skierować pracownika na swój koszt i w czasie pracy pracownika, jest szkolenie BHP (art. 237<sup>3</sup> § 2 k.p.).



**Barbara Tomaszewska**  
jest doradcą podatkowym, specjalizuje się w zagadnieniach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.



# Pytania do eksperta

Poniższe pytania dotyczą kwestii związanych z feriami zimowymi. Odpowiedzi ekspertów zostały zaczerpnięte z programu LEX Prawo Oświatowe wydawnictwa Wolters Kluwer Polska. Więcej informacji na ten temat znajdą Państwo w naszym serwisie.

**Czy organ prowadzący może wydłużyć ferie zimowe z powodu remontu szkoły, a następnie skrócić wakacje?**

Radzi: [Piotr Gąsiorek](#)

**Przepisy nie uprawniają organu prowadzącego do zawieszenia zajęć w szkole z powodu prac remontowych.**

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 31.12.2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz.U. z 2003 r. Nr 6, poz. 69 ze zm.) – dalej r.b.h.p. – zajęcia można zawiesić tylko wtedy, gdy:

- a) w związku z imprezą ogólnopolską lub międzynarodową na danym terenie mogą wystąpić zagrożące bezpieczeństwu uczniów utrudnienia w dotarciu do szkoły lub powrocie do domu bądź w organizacji zajęć w szkole (§ 18 ust. 1 r.b.h.p.);
- b) temperatura zewnętrzna mierzona o godz. 21 w dwóch kolejnych dniach poprzedzających zawieszenie zajęć wynosi  $-15^{\circ}\text{C}$  lub jest niższa (§ 18 ust. 2 r.b.h.p.);
- c) wystąpiły na danym terenie zdarzenia mogące zagrozić zdrowiu uczniów (§ 18 ust. 2 r.b.h.p.).

**Wychowawca internatu w szkole feryjnej został zatrudniony od 7.10.2019 r. do 20.12.2019 r. Jest to jego pierwsza praca na stanowisku nauczyciela. Czy należy mu się ekwiwalent za urlop?**

Radzi: [Agnieszka Kosiarz](#)

**Nauczyciel nie uzyskał prawa do ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy.**

Nauczycielowi zatrudnionemu w szkole, w której w organizacji pracy przewidziano ferie letnie i zimowe, przysługuje urlop wypoczynkowy w wymiarze odpowiadającym okresowi ferii i w czasie ich trwania [art. 64 ust. 1 ustawy z 26.01.1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2019 r. poz. 2215) – dalej KN]. Prawo do pierwszego urlopu uzyskuje w ostatnim dniu poprzedzającym ferie szkolne (art. 65 KN). Nauczyciel zatrudniony w szkole feryjnej od 7.10.2019 r. nabywa prawo do pierwszego urlopu wypoczynkowego w ostatnim dniu poprzedzającym ferie zimowe. Jeżeli natomiast – jak w tym przypadku – rozwiązał stosunek pracy w trakcie trwania semestru zimowego, to nie nabył prawa do urlopu ani ekwiwalentu.

**W naszym województwie ferie zimowe przypadają od 13 stycznia do 26 stycznia. Od 17 do 19 stycznia CKE ogłosiło przeprowadzenie egzaminów zawodowych. Czy nauczyciel musi wyrazić zgodę na uczestnictwo w egzaminie w czasie swoich ferii zimowych? Co z niewykorzystanym urlopem?**

Radzi: [Joanna Lesińska](#)

**W czasie ferii zimowych dyrektor może zobowiązać nauczyciela do pracy w trakcie egzaminów.**

Dyrektor szkoły feryjnej może zobowiązać nauczyciela – bez obowiązku uzyskania jego zgody – do wykonywania w czasie ferii zimowych czynności związanych z przeprowadzaniem egzaminów (art. 64 ust. 2 pkt 1 KN). Czynności te nie mogą zająć nauczycielowi łącznie więcej niż siedem dni. Udział w egzaminie zawodowym nie uprawnia do urlopu uzupełniającego

w trakcie roku szkolnego, ponieważ nie jest okolicznością skutkującą nabyciem takiego prawa (art. 66 ust. 1 KN).

**Czy nauczyciel pracujący w czasie ferii zimowych w programie unijnym z uczniami szkoły, w której ma umowę na podstawie mianowania, może żądać od pracodawcy zaległego urlopu?**

Radzi: [Marek Młodecki](#)

**Nauczyciele szkół feryjnych nie mogą prowadzić w swojej szkole w okresie ferii zajęć finansowanych ze środków unijnych, gdyż przebywają wówczas na urlopie wypoczynkowym.**

Zasady udzielania nauczycielom szkół feryjnych urlopu uzupełniającego określone zostały w art. 66 ust. 1 KN, który wskazuje zamknięty katalog przesłanek stanowiących podstawę do udzielania urlopu w terminie innym niż okres ferii szkolnych.

Podstaw prawnych zatrudnienia nauczycieli przez ich szkołę do prowadzenia z uczniami zajęć finansowanych z funduszy europejskich należy doszukiwać się w art. 35a KN. Zajęcia te nie są wliczane do tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, o których mowa w art. 42 KN (art. 35a ust. 3 KN). Nauczyciel szkoły feryjnej nie może świadczyć na podstawie art. 35a KN pracy w celu realizacji zajęć finansowanych ze środków unijnych w okresie ferii zimowych, gdyż wówczas zgodnie z art. 64 ust. 1 KN przebywa na urlopie wypoczynkowym. Niedopuszczalne jest też udzielenie mu urlopu uzupełniającego w innym terminie, gdyż wskazana okoliczność nie jest przesłanką udzielenia takiego urlopu. ■

# Komunikacja w mediach społecznościowych

OLIMPIA JENCZEK

Zamiast dopatrywać się w nich zagrożenia czy konkurencji dla szkoły, spójrzmy na internet i media społecznościowe jako narzędzie dotarcia do uczniów. Narzędzie, dzięki któremu możemy nawiązać z nimi relację, wejść w ich środowisko, zrozumieć zachowania. Przedstawiam kilka sposobów na to, jak wpasować się w dzisiejszy świat mediów społecznościowych.

**D**la młodzieży media społecznościowe są miejscem zapewniającym rozrywkę, pozwalającym nawiązywać relacje, dającym poczucie przynależności do grupy. To również narzędzie, za pomocą którego wymieniają się informacjami typu notatki i zadania domowe oraz tymi niezwiązanymi ze szkołą, a np. wydarzenia w okolicy. Młodzi ludzie szukają w internecie inspiracji, ale także zrozumienia, dlatego powstają zamknięte grupy z dostępem jedynie dla osób szanujących zasady. Przykładem może być StoryOfMyOkres – grupa, na której dziewczęta dzielą się swoimi odczuciami związanymi m.in. z pierwszą miesiączką.

Ale internet to nie tylko fun, lecz również skarbnica wiedzy przeróżnej. Pojawia się tu mnóstwo treści edukacyjnych, co oznacza, że mają swoich odbiorców. Warto przyglądać się trendom panującym w takich watach, np.:

- #studygrampl ([www.instagram.com/explore/tags/studygrampl/](http://www.instagram.com/explore/tags/studygrampl/)) – to kilka tysięcy wpisów prezentujących notatki;
- #książkogram ([www.instagram.com/explore/tags/ksi%C4%85%C5%BCkogram/](http://www.instagram.com/explore/tags/ksi%C4%85%C5%BCkogram/)) – zbiór wpisów tworzony przez miłośników książek.

Te instagramowe konta pokazują, jak użytkownicy z jednej strony bawią się obrazem i fotografią, a z drugiej – tworzą społeczność wokół swoich ulubionych tematów,

wymieniają się spostrzeżeniami i wskazówkami.





## TRZY WSKAZÓWKI NA START



❶ Pamiętaj, że media społecznościowe nieustannie się zmieniają. Zasady komunikacji, trendy – to wszystko jest bardzo płynne i zmienne. Dlatego tak ważne jest obserwowanie, jak użytkownicy reagują na treści oraz co w mediach społecznościowych się wydarza, i dostosowywanie swojej komunikacji.

❷ Algorytmy lubią systematycznych i zaangażowanych twórców, np. EdgeRank szanuje i docenia twórców, którzy często publikują treści. Dlatego planuj, dziel się zadaniami i działaj (więcej informacji o algorytmach: [www.slideshare.net/bartlomiejrak/hackowanie-algorytmu-news-feedu-na-facebooku](http://www.slideshare.net/bartlomiejrak/hackowanie-algorytmu-news-feedu-na-facebooku)).

❸ Baw się tym. Zasady są ważne, ale najważniejsze jest to, żeby tworzenie komunikacji sprawiało Ci frajdę. Angażująca komunikacja to taka, w którą Ty sam jesteś zaangażowany. Nie zapominaj o tym. Odbiorcy to wyczuwają.

Skoro nasi uczniowie „żyją” w mediach społecznościowych, wykorzystajmy tę formę komunikacji do szkolnych celów.

### Promować szkołę

Aby promocja naszej placówki w internecie była jak najbardziej skuteczna, zwróćmy uwagę na kilka aspektów:

- a) **wartości** – pokażmy wartości, którymi kieruje się szkoła, to, co dla naszej społeczności jest najważniejsze; dzięki temu uczniom i rodzicom o wiele łatwiej będzie identyfikować się z tym miejscem;
- b) **atmosfera** – każdemu zależy, by zarówno w pracy (nauczyciele), jak i w szkole (uczniowie) było przyjaźnie, pokazujemy więc nie tylko aspekty związane

z edukacją, ale także wyjazdy, wycieczki i różnorodne akcje;

- c) **nauczyciele** – stanowią trzon i istotę szkoły, więc pokażmy ich, i to w sposób przystępny oraz ciekawy dla młodzieży;
- d) **język** – powinien być dostosowany do odbiorców, oczywiście bez skrajności, jednak istotnym elementem w mediach społecznościowych jest dostosowanie języka komunikacji do grupy docelowej.

Portal społecznościowy oferuje różne sposoby komunikacji, np. pozwala tworzyć zamknięte grupy, w których możemy gromadzić osoby zainteresowane konkretnym tematem, zagadnieniem. Pamiętajmy jednak, że naszym uczniom Facebook służy głównie jako komunikator i narzędzie wymiany informacji,

natomiast dużo czasu poświęcają na przeglądanie bądź tworzenie treści np. na Instagramie czy TikToku, dlatego wykorzystujemy również te media.

Angażujemy uczniów w tworzenie przekazu o szkole. Bardzo częstym zabiegiem w mediach społecznościowych jest włączanie odbiorców, np. poprzez wspólny album zdjęć, do którego można podsyłać zdjęcia w danej tematyce. Z pewnością taka forma współpracy sprawdzi się również w przypadku szkolnego fanpage'a. Nauczyciele mogą ułożyć harmonogram komunikacji wspólnie z uczniami, a następnie przekazać im tworzenie treści.

### Angażować uczniów

Włączenie w komunikację szkoły w mediach społecznościowych zwiększy zaangażowanie uczniów, ale przyniesie też inne korzyści:

- integracja z uczniami – wspólne wykonywanie tego dodatkowego zadania pozwoli nauczycielom i uczniom lepiej się poznać;
- oszczędność czasu dla nauczycieli – tworzenie wpisów na portalu społecznościowym może wydawać się łatwe, ale zajmuje sporo czasu, więc oddanie tego zadania w ręce uczniów na pewno odciąży nauczycieli;
- nauka i test odpowiedzialności – przekazując uczniom uprawnienia moderatora czy hasła dostępu do strony, uczymy ich odpowiedzialności; jeśli jednak uważamy, że to zbyt wiele, młodzież może tworzyć treści, a nauczyciel będzie je publikował;
- lekcja języka polskiego w praktyce – uczniowie mają okazję wykazać się umiejętnością operowania językiem polskim i przekonać, jak jest ona ważna;
- weryfikacja umiejętności i pasji – media społecznościowe to nie tylko treść, ale także multimedia; wśród uczniów z pewnością znajdzie się kilku miłośników montażu filmów bądź robienia zdjęć; to dla nich okazja do zaprezentowania swoich prac, mogą też sprawdzić, czy np. fotografia jest jedynie pasją, czy może pomysłem na przyszłość;

- komunikacja dostosowana do odbiorców – jak już pisałam, ważny jest język przekazu, a uczeń ucznia zrozumie najlepiej; to oni najbardziej czują media społecznościowe i wiedzą, jak pisać, aby młodzież chciała to czytać/oglądać.

## Korzystać z narzędzi

Oto przykłady kilku narzędzi, z których można skorzystać przy tworzeniu internetowego przekazu:

- Trello (<https://trello.com/>) – to nic innego jak wirtualna lista TO DO, za pomocą której rozpiszemy harmonogram lub podzielimy zadania w zespole (więcej: <https://sektor3-0.pl/blog/wykorzystac-trello-czyli-planowanie-pracy/>),
- Canva ([www.canva.com](http://www.canva.com)) – bezpłatne, bardzo intuicyjne narzędzie pozwalające tworzyć estetyczne i spójne treści graficzne,
- Snapseed – aplikacja, dzięki której zdjęcia nabiorą charakteru, w szczególności polecam funkcje: HDR, pędzel, ziarnista klisza, narpawianie,
- Slack (<https://slack.com/>) – to dobre rozwiązanie dla zespołu, bo pozwala w jednym miejscu zebrać wszelkie niezbędne informacje i podzielić komunikację na strumienie tematyczne (więcej: <http://dobrastronainternetu.pl/k-jak-komunikacja-czyli-slack-w-dzialaniach-finalowych/>),
- Quik oraz InShot – aplikacje do tworzenia prostych montażów video na telefonie.

## Czerpać inspirację

Poszukując rozwiązań dla swojej szkoły, warto podpatrywać dobre rozwiązania, np.:

- a) instagramowy profil @gimnazjum\_2 ([www.instagram.com/gimnazjum\\_2/](http://www.instagram.com/gimnazjum_2/)) jest moim zdaniem przykładem przekazania komunikacji młodzieży, bo zamieszczane tu żarciki ewidentnie kierowane są od uczniów do uczniów;
- b) prowadzony przez Kasię Mecinski, Amerykankę polskiego pochodzenia, kanał *Fifty na Pół* ma prawie 240 tys. subskrypcji, a Łąwa ponad 30 tys. mieszkańców, mimo to tutejszemu nauczycielowi

udało się zaciekać Kasię na tyle, aby przyjechała i zrobiła relację o szkolnym projekcie: [www.youtube.com/watch?v=FMFTe1jVcFA&t=19s](http://www.youtube.com/watch?v=FMFTe1jVcFA&t=19s);

- c) komunikacja Antykwariatu Kwadryga ([www.instagram.com/p/Bwgyza8LRQT/](http://www.instagram.com/p/Bwgyza8LRQT/)) w mediach społecznościowych to doskonały przykład tego, jak wyróżnić się w internecie na tle branży; robią to nietuzinkowo i za każdym razem zaskakująco;
- d) inspiracją do tego, jak ciekawie i angażująco komunikować się w mediach społecznościowych w obszarze edukacji, mogą być influencerzy, np. Arlena Witt i jej vlog *Po Cudzem* poświęcony nauce języka angielskiego: <https://www.youtube.com/channel/UCIj6yJWVKPKO5zNLBjQ8Beg>;
- e) na rzecz edukacji działa wiele organizacji pozarządowych, z których doświadczeń warto korzystać; przykładem jest „PROJEKTOR – wolontariat studencki” ([www.facebook.com/PROJEKTOR.wolontariat.studencki/](http://www.facebook.com/PROJEKTOR.wolontariat.studencki/)); angażując się w działania tej organizacji, szkoła zyskuje ciekawe zajęcia dla uczniów oraz promocję w mediach społecznościowych, uczniowie mają okazję do edukacji przez zabawę i niestandardowe aktywności, zaś studenci realizują projekt, a tym samym siebie;
- f) media społecznościowe to także doskonałe miejsce, aby wspólnie zrobić coś dobrego i zachęcać młodzież do udziału w wartościowych akcjach, np. przy wsparciu organizacji „PROJEKTOR – wolontariat studencki” uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Króla Władysława Jagiełły w Przeworsku realizują projekt społeczny *Weź nie hejtuj, weź się przytul*: [www.facebook.com/wezniehejtujwezsieprzytul/](http://www.facebook.com/wezniehejtujwezsieprzytul/).



**Olimpia Jenczek**  
jest specjalistką  
do spraw kreowania  
wizerunku w sieci,  
dla programu  
PROJEKTOR szkoli  
studentów z personal branding  
i wykorzystania social media.

# Pomoce edukacyjne

## Gra karciana

**Produkt:** „Figur figle”

**Firma:** Granna



„Figur figle” to sympatyczna karcianka dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, rozwijająca kompetencje matematyczne, umiejętność liczenia w pamięci, refleks, spostrzegawczość, uwagę. W zależności od wariantu gracze wskazują kategorię, do której należy obrazek na karcie, albo zgadują, jakiej figury brakuje na obrazku albo czego jest na nim najwięcej. „Figur figle” to polskie wydanie gry „Go Figure” wydawnictwa Cosmodrome Games. Więcej: [www.granna.pl](http://www.granna.pl).

## Tablica interaktywna

**Produkt:** myBoard  
GREY AiO 100”

**Firma:** Mentor



Tablice interaktywne myBoard GREY AiO to pierwsze tablice, które zostały wyposażone w system operacyjny Android. Z jego pomocą możemy przedstawić treści multimedialne w szybki i wygodny sposób bez użycia dodatkowego komputera. Model myBoard Grey AiO 100” łączy duży rozmiar tablicy i funkcjonalność monitora. Dzięki możliwości wbudowania wydajnego komputera OPS zapomnisz o plątaniu zbędnych kabli. Zadbaj o porządek i styl w obrębie przestrzeni szkolnej. Po prostu włącz i działaj!

## Gra zręcznościowa

**Produkt:** „Klask”

**Firma:** Mikkel  
Bertelsen



„Klask” to zręcznościowa gra planszowa dla dwóch osób łącząca w sobie najlepsze cechy cymbergaja i piłkarzyków, tylko że na mniejszym stole i z kilkoma dodatkowymi zasadami. Gracze sterują swoimi popychaczami za pomocą trzymaczy i uderzają w pomarańczową kulkę, przesuwając ją po całej planszy. Celem jest umieszczenie kulki w bramce przeciwnika. Należy być ostrożnym, aby nie stracić kontroli nad popychaczem i aby nie wpadł on do naszej bramki, bo przyniesie to punkty przeciwnikowi. Więcej: [www.klask.pl](http://www.klask.pl).



# Budżet partycypacyjny krok po kroku

MICHAŁ TRAGARZ

W szkolnym budżecie partycypacyjnym nie chodzi tylko o pieniądze. Jego tworzenie może spełnić wiele celów edukacyjnych. W tym artykule wyjaśniam, jak przygotować taki budżet.

**B**udżety partycypacyjne (zwane również obywatelskimi, a w przypadku szkoły – uczniowskimi) od kilku lat funkcjonują w wielu polskich miastach i są wprowadzane przez coraz to nowe samorządy terytorialne. Założenie jest takie, że mieszkańcy znają lokalne potrzeby, mogą więc zaproponować takie wydatkowanie środków, które nie przyjdzie do głowy przedstawicielom władz. Dodatkowo możliwość bezpośredniego decydowania o podziale środków z budżetu miasta/gminy sprawia, że mieszkańcy czują się bardziej odpowiedzialni za swoje otoczenie, a co za tym idzie – chętniej angażują również w inne aktywności, interesują się działaniami samorządu terytorialnego itp.

Szkola jest instytucją, która zazwyczaj nie włącza członków swojej społeczności w decyzje dotyczące

gospodarowania budżetem, często też mierzy się z niskim zaangażowaniem i poczuciem związku uczniów z placówką. Dlatego budżet partycypacyjny może być sposobem na przełamanie tej sytuacji i wzmocnienie poczucia wpływu wśród dzieci i młodzieży.

Szkolny budżet partycypacyjny może również pełnić wiele celów edukacyjnych – rozwijać wiedzę o tworzeniu kosztorysów, kształtować umiejętność przekonywania innych do swoich pomysłów, komunikacji, dochodzenia do konsensusu, planowania działań – których uczniowie nie zdobędą w inny niż praktyczny sposób.

## Czym jest partycypacja?

Partycypacja społeczna/obywatelska to koncepcja, która zakłada, że udział wszystkich zainteresowanych osób w działaniach na rzecz wspólnego dobra lub podejmowaniu decyzji ich dotyczących przynosi najlepsze efekty i wiele korzyści dla osób zaangażowanych. Przejawy partycypacji to wszelkiego rodzaju działania oddolne, inicjowane przez samych obywateli, a nie władzę.

Nowoczesne koncepcje demokracji zakładają, że bez udziału zwykłych

ludzi we wspólnym podejmowaniu decyzji nie można zbudować silnego społeczeństwa obywatelskiego. Jednak żeby obywatele byli przygotowani do odpowiedzialnego i kompetentnego współdecydowania, muszą być włączani w tego typu działania od najmłodszych lat. Szkoła jest idealnym miejscem, by w praktyce uczyć, jak przebiegają grupowe procesy podejmowania decyzji.

## Szkolna demokracja

Bez partycypacji – czyli włączenia uczniów w podejmowanie decyzji ich dotyczących – nie można mówić o demokracji w szkole. Po pierwsze dlatego, że to właśnie w decydowaniu o samym sobie realizuje się demokracja, a po drugie, jeśli uczniowie nie mają wpływu na życie szkoły, ich zdanie nie jest brane pod uwagę, nie czują potrzeby angażowania się w jakiekolwiek inne działania.

Wpływ dzieci i młodzieży na życie szkoły buduje prawdziwą samorządność uczniowską. Możliwość udziału w podejmowaniu istotnych decyzji rodzi poczucie sprawczości, wzmacnia zaufanie uczniów do siebie nawzajem i do grona pedagogicznego, uczy komunikacji i dochodzenia do konsensusu. Jest to więc podstawa do



Wolters Kluwer Z NASZEGO ARCHIWUM

Więcej na ten temat:

- Elsner D., Widera G., *Budżet obywatelski w szkole*, „Dyrektor Szkoły” 2016/5
- Elsner D., Widera G., *Budżet obywatelski w szkole*, „Dyrektor Szkoły” 2018/5



wzmacniania aktywności społecznej i szkolnej demokracji.

Aby przygotować budżet obywatelski w szkole, należy:

- krok 1: ustanowić zasady i stworzyć regulamin,
- krok 2: zapromować budżet,
- krok 3: zebrać pomysły,
- krok 4: przeprowadzić głosowanie,
- krok 5: zrealizować wybrany pomysł.

## Regulamin budżetu

Zaczynamy od zebrania grupy inicjującej budżet w szkole. Powinni się w niej znaleźć przedstawiciele każdej ze szkolnych społeczności: uczniów, nauczycieli i dyrekcji. Bez tego nie warto zaczynać prac. Budżet nie odbędzie się bez otwartości i zrozumienia istoty procesu przez dyrektora oraz bez zaangażowania w komunikację i promocję przez nauczycieli, a także samych uczniów, którzy muszą czuć się współautorami budżetu, by wiarygodnie przekonać swoich kolegów i koleżanki do udziału.

Grupa inicjatywna odpowiada w pierwszej kolejności za ustalenie jasnych i przejrzystych sformułowanych zasad. Cały dokument optymalnie nie powinien przekraczać dwóch stron, warto też przedstawić zasady

na jednej zwartej grafice – zwiększy to szanse, że uczniowie się z nimi zapoznają.

W zasadach szkolnego budżetu partycypacyjnego należy określić:

**1 Kwotę, jaką dysponujemy** – nie powinna być niższa niż 1500 zł, inaczej ranga projektu nie będzie postrzegana jako istotna.

**2 Maksymalne kwoty zgłaszanych projektów** – mogą być tożsame z łączną kwotą budżetu, ale wówczas tylko jeden projekt otrzyma dofinansowanie. Można też założyć, że np. przy kwocie 2000 zł maksymalny budżet jednego projektu nie przekracza 1000 zł, wtedy sfinansowane zostaną dwa projekty.

**3 Sposób zgłaszania projektów** – kto i jak może zgłosić projekt do budżetu. Istotne jest zbalansowanie trudności złożenia wniosków z zagwarantowaniem ich podstawowej jakości. Zbyt trudna procedura zgłaszania odstraszy uczniów, ale jeśli nie postawimy żadnych wymogów, może się okazać, że pomysły będą niskiej jakości i często niemożliwe do wykonania. Sposób zgłaszania może się też różnicować w zależności od tego, czy mówimy o szkole podstawowej, czy ponadpodstawowej, ale wszędzie warto zadbać o to, żeby wnioskodawca:

- zaprezentował podstawowy opis projektu (dlaczego to jest ważne, czyli cel, co konkretnie ma zostać zrobione),
- przedstawił wstępny kosztorys,
- wykazał, że jego projekt ma poparcie określonej liczby uczniów (lista z podpisami).

**4 Kryteria minimalne, jakie musi spełniać projekt** – przede wszystkim służyć całej społeczności szkolnej, a nie jednej czy kilku osobom. Nie może też być sprzeczny ze statutem szkoły. Warto określić liczbę podpisów poparcia pod projektem i zasadę, czy mają to być osoby z różnych klas.

**5 Sposób weryfikacji zgłoszonych pomysłów** – optymalnie to grupa inicjująca projekt powinna przeanalizować projekty pod kątem formalnym (czy są zgodne z zasadami opisanymi w regulaminie), a wnioskodawcom tych odrzuconych przedstawić informację, które z kryteriów nie zostały spełnione. Grupa (bądź wyłoniona z niej komisja) nie ocenia jakości projektów ani nie może odrzucić tych, które z takich lub innych względów jej się nie podobają.

**6 Sposób prezentacji projektów** – np. otwarte dla chętnych spotkanie, na którym wnioskodawcy będą mieli po 10–15 minut na pokazanie swojego pomysłu i przekonanie innych. Warto przygotować ulotkę prezentującą wszystkie projekty, która w formie elektronicznej zostanie opublikowana na stronie internetowej bądź fanpage'u szkoły. Z kolei wiszący na korytarzu duży plakat może pokazywać projekty i informować o sposobie oddawania głosów.

**7 Zasady głosowania** – ważne, by były jasne: każdy uczeń ma jeden głos i może zagłosować tylko na jeden projekt. Ze względu na charakter budżetu warto, by szczególnie w pierwszych edycjach prawo głosu mieli tylko uczniowie. Głosowanie powinno trwać minimum kilkanaście dni, by wszyscy mieli czas na zapoznanie się z projektami, zastanowienie i zagłosowanie. Może odbywać się np. codziennie na długiej przerwie lub przez cały dzień w określonym miejscu. Dyżur nad miejscem do głosowania pełnią wyznaczone osoby. Głosujący uczniowie okazują legitymację szkolną i są odznaczani na liście, by uniemożliwić oddanie kilku głosów. Zwykle



głosowanie odbywa się na kartkach papieru, ale możliwe są również inne formy, np. elektroniczna (tu jednak wyzwaniem może być weryfikacja głosów) lub plenarna na spotkaniu zainteresowanych uczniów.

**8 Termin przeliczenia głosów i ogłoszenia wyników.**

**9 Sposób rozstrzygnięcia skarg.**

## Promocja budżetu

Decyzja o robieniu budżetu partycypacyjnego, znalezienie na niego pieniędzy oraz opracowanie zasad to dopiero połowa sukcesu. Czas na rozpowszechnienie informacji i zachęcenie uczniów do udziału. Pomogą w tym:

- przejrzysta i prosta grafika pokazująca podstawowe zasady budżetu i sposób zgłaszania pomysłów;
- bezpośrednie spotkania prowadzone przez reprezentantów samorządu uczniowskiego w każdej klasie, by przekazać ideę i zasady budżetu oraz odpowiedzieć na pytania;
- grafika promocyjna publikowana na stronie internetowej, fanpage'u szkoły i samorządu uczniowskiego;
- wiszący na szkolnych korytarzach plakat promujący budżet.

Zasadniczo szczególnie za pierwszym razem im więcej różnych form przekazywania informacji, tym lepiej. Chodzi o to, by wszyscy usłyszeli o budżecie i zrozumieli zasady zgłaszania pomysłów – mieli poczucie, że nie jest to dla nich zbyt duże wyzwanie.

## Zbieranie pomysłów

Ten etap odbywa się zgodnie z zasadami opisanymi w regulaminie. Warto umożliwić zgłaszanie pomysłów poprzez formularz on-line (taka forma ułatwi później zbiorcze przedstawienie pomysłów), zaś papierowe listy z podpisami poparcia uczniów zbierać osobno.

Ważne, by reguły budżetu umożliwiały wszystkim uczniom zgłaszanie swoich pomysłów. W przypadku szkoły podstawowej za pierwszym razem zasadne może okazać się wyłączenie klas I–III, a jeśli budżet się rozwinie, pozwolić również im przedstawiać swoje pomysły.

Na tym etapie odbywa się formalna weryfikacja projektów, czyli sprawdzenie zgodności z regulaminem. Grupa inicjująca (bądź komisja z niej wyłoniona i złożona z przedstawicieli uczniów, nauczycieli i dyrektora) może robić to na bieżąco, od razu informując autorów, czy ich projekt zostanie poddany pod głosowanie, albo zbiorczo po zakończeniu zbierania wniosków. Pierwsza opcja jest trochę bardziej wymagająca, ale daje czas na zgłoszenie nowych pomysłów w miejsce odrzuconych.

Dla wiarygodności szkolnego budżetu partycypacyjnego bardzo ważne jest, by dyrekcja i nauczyciele nie ingerowali w same pomysły ani nie odrzucali tych, które z jakichś powodów im nie pasują.

## Głosowanie

Przed rozpoczęciem głosowania należy w sposób określony w regulaminie, czyli np. poprzez ulotki, plakaty, krótkie filmiki czy na spotkaniu otwartym dla wszystkich, zapoznać uczniów ze zgłoszonymi projektami.

Samo głosowanie również powinno być promowane – w internecie, mediach społecznościowych oraz w szkole. Im więcej osób weźmie udział w wyborze projektów, tym większa wiarygodność budżetu.

## Realizacja

Ten etap wygląda różnie w zależności od wybranego projektu, ale główna zasada jest jednakowa: im szybciej, tym lepiej. Uczniowie powinni zobaczyć, że pomysł wybrany do realizacji w szkolnym budżecie partycypacyjnym jest traktowany poważnie przez dyrekcję oraz nauczycieli i wdrażany w życie. Odsuwanie realizacji w czasie zburzy wiarygodność tego działania i na długo pozostanie w pamięci uczniów.

## Podsumowanie

Realizując budżet partycypacyjny, trzeba pamiętać, że:

- a) pierwsze podejście może się spotkać z małym zainteresowaniem i nie należy się tym zrażać; kiedy uczniowie zobaczą, że pierwsze

pomysły zgłoszone z budżetu rzeczywiście zostały zrealizowane (należy rozpowszechnić informację o tym fakcie), do drugiej edycji powinni przystąpić z większym entuzjazmem;

- b) informacja i komunikacja to podstawa; warto poświęcić trochę czasu na różne formy promocji, w tym na kontakt bezpośredni, czyli spotkania, na których uczniowie będą rozmawiać o budżecie ze swoimi kolegami i koleżankami;
- c) wszyscy uczniowie powinni mieć możliwość zgłaszania pomysłów; zasady budżetu mogą wymagać opisu projektu, zebrania odpowiedniej liczby podpisów poparcia, ale nie mogą zabierać komuś możliwości zgłaszania pomysłów np. ze względu na ocenę zachowania czy opinie nauczycieli;
- d) opieka nauczycieli i dyrekcji nad budżetem jest konieczna (szczególnie podczas pierwszej edycji), nie powinni oni jednak mieć możliwości zgłaszania swoich pomysłów ani udziału w głosowaniach – niech szkolny budżet partycypacyjny pozostanie uczniowski;
- e) zadbanie o to, by autorzy pomysłów mieli możliwość bezpośredniej ich prezentacji na forum szkoły, by wokół projektów prowadzone były dyskusje na forum szkoły/klasy, by było jak najwięcej okazji do wymiany poglądów, krytykowania, bronięcia pomysłów, ma edukacyjny aspekt, bo w tym wyraża się najcenniejszy aspekt demokracji bezpośredniej, której przejawem są budżety partycypacyjne.

Po więcej inspiracji i pomysłów na działania samorządu uczniowskiego w szkole zapraszamy na stronę: [www.samorząduczniowski.pl](http://www.samorząduczniowski.pl) oraz fanpage programu Szkoła Demokracji, prowadzonego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej: [fb/SuMajaGlos](https://www.facebook.com/SuMajaGlos).



**Michał Tragarz**  
jest szefem Działu  
Aktywności Społecznej  
i Obywatelskiej  
w Centrum Edukacji  
Obywatelskiej.



# Szkoła bez zadań domowych

ELŻBIETA ILSKA

Jak zadać więcej niż zwykle, nie zadając (prawie) nic? Wydaje się to niemożliwe, a jednak. Ciekawość świata jest dla ucznia najlepszą motywacją do nauki. Jeśli uda nam się ją rozbudzić, proces nauczania będzie efektywny.

**T**radycyjny model zakłada pracę domową, której funkcję doskonale znamy. Czy obowiązkowe zadania wykonywane przez ucznia w domu są gwarancją sukcesu w przyszłości? Czy przemęczone dziecko ma siłę na rozwój własnych zainteresowań? Kiedy, w natłoku obowiązków, znajdzie czas na poznawanie świata?

Te pytania pojawiły się w Szkole Podstawowej w Mroczeniu, w której pracuję, około dwa lata temu. To właśnie wtedy dyrektor naszej placówki zaczął rozważać pomysł wyeliminowania pisemnych zadań domowych. Nauczyciele entuzjastycznie odnieśli się do tego zamierzenia, a przeprowadzone wśród rodziców i uczniów ankiety wykazały ich akceptację dla tego pomysłu i dały nam zielone światło do jego wdrażania. W tym artykule przedstawię sposób wprowadzenia projektu *Szkoła Bez Zadań Domowych*.

Obecny system edukacji w Polsce opiera się na schematach ukształtowanych jeszcze w XIX wieku.

W tradycyjnej (pruski model) szkole chodzi bardziej o wiedzę i ocenianie niż o uczenie się. Na kogo chcemy wychować naszych uczniów? Czy mają to być ludzie ulegli, czy też otwarci i ciekawi świata?

Edukacja powinna być zindywidualizowana i różnorodna w formie. Jeśli pokażemy dziecku, że coś jest interesujące i warto to wiedzieć, ono chętnie się tego nauczy. Na to jednak potrzebny jest czas, którego nasi uczniowie mają coraz mniej, bo do chwil spędzonych w szkole muszą dodać te nad pracą domową. Taki wysiłek bywa ponad dziecięce możliwości.

W naszej szkole zrezygnowaliśmy z zadawania pisemnych prac uczniom do domu, przy czym nie zwalnia ich to z obowiązku przygotowania się do zajęć, sprawdzianów i kartkówek, czytania lektur oraz wykonywania działań długoterminowych. Projekt *Szkoła Bez Zadań Domowych* jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom wielu uczniów i rodziców. Stwarza możliwość rozwijania zainteresowań, których źródłem

inspiracji jest szkoła. Pasje te, umiejętnie podgrzewane, mogą zadecydować o przyszłości dzieci i młodzieży, ich życiowych wyborach.

## Wymierne korzyści

Korzyści z projektu *Szkoła Bez Zadań Domowych*:

a) dla nauczycieli:

- maksymalne wykorzystanie czasu lekcji,
- brak obowiązku egzekwowania zadania domowego,
- zwiększenie liczby godzin;

b) dla uczniów:

- zniwelowanie stresu wynikającego z obowiązku wykonywania zbyt trudnych zadań domowych,
- większa ilość czasu na przygotowanie się do sprawdzianów i kartkówek,
- rozwój własnych zainteresowań,
- udział w innych formach aktywności,
- brak represyjności powodującej zniechęcenie do nauki,
- uczenie się odpowiedzialności;



c) dla rodziców:

- pogłębianie relacji z dzieckiem,
- brak obowiązku wykonywania zadań domowych z dzieckiem/za dziecko;

d) dla szkoły:

- wzrost prestiżu ze względu na wprowadzane innowacje,
- wzrost poczucia komfortu psychicznego uczniów i nauczycieli,
- zmniejszenie poziomu zachowań niepożądanych, np. oszukiwania,
- zacieśnianie relacji nauczyciel – uczeń.

### Przygotowanie uczniów...

*Szkoła Bez Zadań Domowych* to projekt przypominający po części układankę, w której każdy element jest ważny, ma swoje miejsce i pełni określoną funkcję. Konceptcja, akceptacja rodziców, kreatywni nauczyciele oraz dyrektor, wsparcie organu prowadzącego, zaplecze techniczne, wymagania edukacyjne to składowe tej innowacji. Jednym z ważniejszych elementów są także uczniowie i właśnie dlatego należy ich właściwie przygotować.

Młodzież z entuzjazmem odniosła się do propozycji złożonych przez nauczycieli. Dotyczyły one głównie zmodyfikowanych wymagań edukacyjnych, w których zawarte zostały nowe formy aktywności (np. projekty długoterminowe) i przypisane im wagi ocen. Brak pisemnych prac domowych nie oznacza, że uczniowie są zwolnieni z przygotowania się do zajęć. Ma raczej na celu nauczenie ich dojrzałości i skłonienie do samodzielnego podejmowania decyzji dotyczących nauki. Czy zadowolili nas fakt, że zadanie zostało spisane przed lekcją bądź uczeń skorzystał z popularnego portalu internetowego? Nie oszukujmy się, tak w wielu przypadkach wygląda odrabianie pracy domowej, co nie ma nic wspólnego z realizacją określonych celów.

W zamian trzeba zaproponować coś, co jest bliskie zainteresowaniom dzieci i młodzieży. Nasi uczniowie mogą odkrywać i rozwijać swoje pasje w kołach:

- teatralnym – teatr Echo Pałacu m.in. zdobył ze sztuką *Po-skromienie złoŹnicy* I miejsce

w ogólnopolskim IV Internetowym Przeglądzie Uczniowskich Zespołów Teatralnych;

- językowym – wymiana międzynarodowa uczniów;
- kulinarnym – pod opieką pań z koła gospodyń wiejskich członkowie koła kulinarnego rywalizują w Lokalnym Festiwalu Smaku, przygotowując potrawy związane z hasłem wylosowanym w danym roku;
- sportowym – w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej o tytuł „Najbardziej usportowionej szkoły w Wielkopolsce w roku szkolnym 2018/2019” zajęliśmy III miejsce;
- tanecznym – zespół Mrodance uczestniczy w przeglądach aerobiku sportowego;
- muzycznym – zespół Wężyk Band nagrał dwie płyty.

niem dla nauczyciela. Wymagają od niego twórczej postawy, kreowania nowej rzeczywistości, która będzie odpowiedzią na potrzeby ucznia. Zaangażowany nauczyciel to odkrywca prekursor, odchodzący od stereotypów. Zaciekawia, zadziwia, szuka pomysłów, doskonali się. Pomóc w tym mogą warsztaty i szkolenia, przeprowadzenia których podjęłam się, aby przybliżyć innym temat *Szkoły Bez Zadań Domowych*.

### ...i nauczycieli

Od czego zacząć? Od przygotowania wymagań edukacyjnych ujednoliconych pomiędzy przedmiotami. W miejsce pisemnych prac domowych należy wprowadzić inne formy aktywności oraz sprawdzania wiedzy i umiejętności uczniów. Warto również określić, do jakiej pracy są oni zobowiązani w domu, np. przygotowanie się do bieżących zajęć, sprawdzianów, testów, kartków i odpowiedzi, przeczytanie lektury.

Pewnym *novum* w naszej szkole było wprowadzenie projektów długoterminowych, mających na celu wyzwalanie kreatywności i pomysłowości, przy jednoczesnym utrwalaniu omówionego wcześniej materiału. Zadaniem projektowym może być np. nagranie filmiku, przygotowanie prezentacji, zredagowanie tekstu, przygotowanie scenki dramatycznej i krzyżówek. Ważne, by nie unikać aktywizujących metod i form pracy z uczniem. Zaciekawiony młody człowiek chętniej będzie się uczył, poszukiwał, a i nauka stanie się dla niego przyjemniejsza.

Trzeba też pamiętać o egzaminie po VIII klasie, dlatego na dodatkowych godzinach nasi uczniowie uczą się redagowania krótszych i dłuższych form wypowiedzi (z języka polskiego i angielskiego), rozwiązywania testów egzaminacyjnych oraz łamigłówek matematycznych i utrwalają wiadomości dotyczące lektur.

### Ocena możliwości

Wprowadzanie wszelkich innowacji, w tym także projektu *Szkoła Bez Zadań Domowych*, jest procesem

#### Dyrektorze, pamiętaj!

- ✓ Zadbaj o dobrą współpracę z organem prowadzącym.
- ✓ Postaraj się o zwiększenie liczby godzin z poszczególnych przedmiotów.
- ✓ Przeprowadź kampanię informacyjną wśród rodziców i uczniów.
- ✓ Zgromadź kompetentną kadrę nauczycielską.
- ✓ Czuwaj nad modyfikacją wymagań edukacyjnych.
- ✓ Zorganizuj zaplecze techniczne, np. sale lekcyjne, pomoce dydaktyczne.
- ✓ Nie uciekaj od nowoczesności – tutoring, platforma on-line.

Bogaty repertuar zajęć daje dzieciom i młodzieży możliwość sprawdzenia się na różnych polach i wyboru drogi zgodnej z zainteresowaniami. Pasje, które zaszczepiamy w szkole, będą miały duży wpływ na to, kim nasi podopieczni staną się w przyszłości. Ich powodzenie nie zależy od encyklopedycznie wtłaczanej wiedzy i bezmyślnie przepisanych zadań domowych, ale od umiejętności i kompetencji, jakie rozwijają, oddając się swoim zamiłowaniom.

Wszelkie innowacje, jakie pojawiają się w szkole, są dużym wyzwaniem

wymagającym szeregu działań. Wiele z nich należy podjąć na długo przed startem przedsięwzięcia.

Warto zacząć od przemyślenia powodów, dla których chcemy realizować to zamierzenie. Kolejnym krokiem niech będzie ocena naszych możliwości. To punkt wyjściowy. Wstępna analiza pozwoli właściwie spożytkować zebrany materiał do przygotowania koncepcji wykorzystującej atuty i szanse przy równoczesnym wykluczeniu słabych stron i zagrożeń.

Takie właśnie działania podjęte zostały w naszej szkole. Wykazały one dominację mocnych stron i szans nad stronami słabymi i zagrożeniami (zob. tabela). Te ostatnie związane były z doбором właściwej, wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, która podjęłaby się realizacji projektu. Chodziło o osoby, które doskonale organizują swój warsztat pracy (tym samym wpisując się w zamierzenia innowacji), co jednak wymaga przygotowania, zaangażowania i systematyczności.

Innowacja przyniesie zdecydowanie lepsze efekty, jeśli zyskamy aprobatę organu prowadzącego, którego wsparcie będzie nieocenioną pomocą dla dyrektora i nauczycieli. Piszę o tym, ponieważ z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w naszej szkole. Wójt gminy z entuzjazmem podeszła do projektu *Szkoła Bez Zadań Domowych*. Miało to swoje wymierne skutki w postaci dodatkowych godzin – po jednej tygodniowo na język polski, matematykę i język angielski. Wybór tych przedmiotów nie był przypadkowy – uczniowie zdają je na egzaminie ósmoklasisty. Wzięliśmy też pod uwagę opinie rodziców, którzy chcieli, by ich dzieci miały możliwość doskonalenia swoich umiejętności językowych i matematycznych.

Wdrożenie tego projektu wiąże się z kontrolą jego przebiegu. Należy na bieżąco monitorować wyniki uzyskiwane przez uczniów, istnieje bowiem zagrożenie, że mogą one ulec obniżeniu.

## Wzrost prestiżu

Do mocnych stron projektu *Szkoła Bez Zadań Domowych* należy z pewnością jego innowacyjność oraz fakt, że szkoła wyróżnia się na tle innych.

Tabela. Analiza SWOT

|                                                                                                                                                                                                                                                                   |                                                                                                                                                                                                                                                          |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>Mocne strony</b> <ul style="list-style-type: none"> <li>● innowacyjność projektu na tle innych szkół</li> <li>● realizacja treści podstawy programowej przy użyciu nowych technik</li> <li>● entuzjastyczne przyjęcie przez uczniów i rodziców</li> </ul>      | <b>Słabe strony</b> <ul style="list-style-type: none"> <li>● słabe przygotowanie kadry nauczycielskiej do innowacji</li> <li>● problem z odpowiednią organizacją pracy</li> <li>● bez wsparcia organu prowadzącego uzyskanie gorszych efektów</li> </ul> |
| <b>Szanse</b> <ul style="list-style-type: none"> <li>● konkurencyjność szkoły</li> <li>● wzrost prestiżu placówki</li> <li>● podniesienie jakości nauczania dzięki szkoleniom nauczycieli</li> <li>● zwiększenie atrakcyjności szkoły w oczach uczniów</li> </ul> | <b>Zagrożenia</b> <ul style="list-style-type: none"> <li>● obniżenie wyników nauczania</li> </ul>                                                                                                                                                        |

Źródło: opracowanie własne.

Poszukujemy nowych rozwiązań, bo zmienia się rzeczywistość, i jeśli nie chcemy pozostać w tyle, musimy uczynić krok do przodu. Współczesna szkoła nie jest już taka jak choćby 30 lat temu. Pojawiły się nowe potrzeby, zmienili uczniowie, ewoluował system wartości. Nauczyciel funkcjonuje teraz w innym otoczeniu i jeśli chce osiągać zamierzone rezultaty, jeśli stawia na rozbudzanie ciekawości, kreatywności i pozytywne relacje z podopiecznymi, powinien iść z duchem czasu. Tylko taka postawa spowoduje, że jego poczynania będą przyjmowane z entuzjazmem przez uczniów i rodziców.

Atrakcyjność nauczania nie stoi w sprzeczności z realizacją treści podstawy programowej. Cóż więc szkodzi uczynić naukę przyjemną? Płyną z tego korzyści w postaci zadowolenia uczniów, wzrostu prestiżu szkoły i jej konkurencyjności.

## Ewaluacja projektu

Wprowadzanie nowatorskich rozwiązań metodycznych wiąże się z koniecznością kontroli ich przebiegu. W naszym przypadku informację zwrotną o skuteczności projektu *Szkoła Bez Zadań Domowych* otrzymaliśmy dzięki ankietom skierowanym do uczniów, rodziców i nauczycieli. Analiza raportu pozwoliła określić słabe i mocne strony innowacji, a wypracowane wnioski i rekomendacje (np. inwestowanie w nowoczesne środki przekazu informacji, dostosowanie planu zajęć do możliwości poznawczych

uczniów) stanowiły cenną wskazówkę, jak projekt może być realizowany jeszcze skuteczniej.

Kolejną formą monitorowania było zestawienie ocen uczniów z okresu sprzed wprowadzenia innowacji i w czasie jej trwania. Pod koniec roku szkolnego analizie poddane zostały także wyniki egzaminu ósmoklasisty. Obie formy wykazały, że brak zadań domowych nie wpłynął na obniżenie efektów nauczania.

W roku szkolnym 2018/2019 byliśmy jedyną szkołą na terenie gminy Baranów, która pracowała bez prac domowych. Obecnie projekt *Szkoła Bez Zadań Domowych* funkcjonuje we wszystkich tutejszych placówkach oświatowych. Podjęły się jego realizacji, czerpiąc z doświadczeń, jakie stały się udziałem nauczycieli Szkoły Podstawowej w Mroczeniu.

Biorąc pod uwagę fakt, że zadawanie obowiązkowych prac domowych to raczej zjawisko silnie ugruntowane w przekonaniach nauczycieli oraz w tradycji polskiego systemu edukacji, a nie obowiązek potwierdzony prawnie, warto się zastanowić nad sensem kontynuowania takich praktyk. Może zasadne będzie przedyskutowanie tej kwestii na posiedzeniu rady pedagogicznej, zapoznanie się z opiniami nauczycieli i rodziców. Stąd już blisko do wdrożenia projektu *Szkoła Bez Zadań Domowych* w Państwie szkołach.

**Elżbieta Ilska**

*jest nauczycielką języka polskiego z wieloletnim stażem, bibliotekarką, wychowawczynią, opiekunką grupy teatralnej.*



# Motywacja uczniów ze SPE a efektywność doradztwa

ANDRZEJ MICHALIK

Doradca zawodowy coraz częściej spotyka na swej drodze uczniów ze SPE. Zalicza się do nich nie tylko osoby zagrożone niedostosowaniem społecznym czy z niepełnosprawnością, lecz także wybitnie zdolne. W tym przypadku stosowanie standardowych technik motywacyjnych może nie być wystarczające, aby skutecznie wdrażać działania w zakresie doradztwa, którego celem jest wyznaczenie ścieżki dalszej edukacji, jak też pracy zawodowej.

**N**ajbardziej czytelną i zrozumiałą definicją motywacji jest ta wskazująca, że jest to określony imperatyw, który kieruje daną osobą do podjęcia i kontynuowania określonego zachowania. W odniesieniu do ucznia związane jest to z podjęciem aktywności w zakresie zdobywania wiedzy lub podejmowania innych celów.

W przypadku doradztwa zawodowego może przejawiać się w poszukiwaniu informacji o lokalnym rynku pracy oraz trendach w nim zachodzących, jak również analizowaniu możliwości podjęcia edukacji na poziomie wyższym.

W ramach szkolnego systemu budowania motywacji dominuje proponowany przez behawiorystów model wzmocnień pozytywnych lub negatywnych (nagród i kar). O ile w przypadku szkolnictwa masowego częściowo wypełnia on swoją rolę, o tyle w przypadku uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (SPE) nie

ma większego znaczenia. Wymagają oni indywidualnego podejścia, co zapewniają teorie wskazujące na istnienie motywacji wewnętrznej i zewnętrznej.

W szkole dominuje motywacja zewnętrzna, oparta na oddziaływaniu otoczenia na jednostkę, m.in. poprzez oceny czy treści programowe,

**W przypadku uczniów ze SPE korzyścią z rozwijania motywacji wewnętrznej jest wzbudzenie ciekawości świata**

ale w zakresie doradztwa zawodowego elementy te mają drugorzędne znaczenie, nie jest to bowiem kolejny przedmiot, lecz część programu służącego rozwijaniu określonych umiejętności i kompetencji. Motywacja do podejmowania aktywności w ramach doradztwa zawodowego opiera się przede wszystkim na budowaniu indywidualnych relacji wzmacniających motywację

wewnętrzną. Początkiem takiego oddziaływania mogą być zajęcia wychowawcze, gdzie opiekun danej klasy tworzy odpowiednie warunki dla rozwoju budowania relacji służących rozwijaniu motywacji.

W przypadku uczniów ze SPE niewątpliwą korzyścią z rozwijania motywacji wewnętrznej jest dla systemu doradztwa zawodowego wzbudzenie ciekawości świata i przełożenie jej na pozyskiwanie wiedzy o lokalnym rynku pracy oraz rozwijanie umiejętności społecznych uczniów przy ich szerokim zaangażowaniu. Poprzez połączenie tego działania z budowaniem motywacji poznawczej wpływającej na zainteresowania uczniów i kierunki ich rozwoju można uzyskać pozytywne efekty już we wczesnych klasach szkoły podstawowej.

Aby nie ograniczać aktywności uczniów ze SPE, pamiętajmy o (Głowska-Sałdatow, 2010, s. 430):

- niestosowaniu zbyt szeroko narzędzi budujących motywację zewnętrzną, gdyż ogranicza to wewnętrzną,



- dawaniu możliwości wyboru, nawet gdy jest on pozorny,
- wspieraniu rozwijania mocnych stron.

### Edukacja wczesnoszkolna

Budowanie motywacji ucznia ze SPE rozpoczyna się od najniższego poziomu funkcjonowania szkoły podstawowej, tymczasem – jak pokazują badania – mimo iż nauczyciele nauczania początkowego posiadają odpowiednią wiedzę i doświadczenie, nie w pełni wykorzystują ten potencjał w kształtowaniu umiejętności swoich podopiecznych. Często ograniczają się jedynie do szablonych działań nie wymagających od dziecka wysiłku intelektualnego czy motywacji do dalszej pracy, co w przypadku uczniów ze SPE nie przynosi większego rezultatu (Michalak, 2015, s. 103).

Innym istotnym czynnikiem wpływającym na motywację jest

sposób oceniania skupiający się przede wszystkim na efekcie finalnym, bez brania pod uwagę efektów pośrednich, w tym zaangażowania ucznia. Znacząco ogranicza to budowanie motywacji wśród uczniów ze SPE i przekłada się na podejmowanie szerszej aktywności w realizacji zadań z zakresu doradztwa zawodowego. Nie bez znaczenia jest też fakt, że uczniowie nie rozwijają umiejętności w zakresie rozwiązywania konfliktów

### Nauczyciel powinien skupić się na budowaniu pozytywnych relacji z uczniem oraz właściwej komunikacji zwrotnej

czy radzenia sobie z silnymi emocjami (tamże, s. 110), ale to już wymaga zaangażowania również ze strony innych poza wychowawcą nauczycieli.

Aby podnosić motywację ucznia, pamiętajmy o:

- pracy grupowej stymulującej rozwój umiejętności;
- uczeniu się na własnych błędach;
- wdrażaniu pracy projektowej w jak najszerszym zakresie;
- wykorzystaniu lokalnego otoczenia jako wkładu do prowadzenia zajęć dydaktycznych.

Właściwe budowanie motywacji na poziomie edukacji wczesnoszkolnej ma istotne przełożenie na podejmowanie przez uczniów ze SPE aktywności w klasach starszych, bo lepiej radzą sobie z procesami adaptacyjnymi i przyswajaniem wiedzy oraz rozumieniem różnorodnych systemów oceniania stosowanych w poszczególnych przedmiotach.

### Motywacja wewnętrzna

W starszych klasach szkoły podstawowej nauczyciele często stosują konkretny sposób zarządzania. Dominują style: autokratyczny, demokratyczny i liberalny. O ile dwa ostatnie pozytywnie wpływają na budowanie motywacji wewnętrznej ucznia, o tyle pierwszy przynosi w tym zakresie odwrotny skutek. Nauczyciel powinien skupić się na budowaniu pozytywnych relacji z uczniem oraz właściwej komunikacji zwrotnej polegającej na wskazywaniu mocnych stron i przewadze pochwał nad krytyką (Lipowska, Wojtowicz, 2019, s. 42–44).

Aby rozwijać motywację wewnętrzną uczniów, pamiętajmy o:

- jasnym przekazaniu mocnych stron,
- szerszym omówieniu praktycznych aspektów informacji,
- wykorzystaniu pozytywnych emocji przy nawiązaniu bliskiej relacji z wychowankiem,
- sięganiu po informacje zdobyte przez wychowanków na wcześniejszych etapach edukacji połączone z pozytywnymi odczuciami.

Jak wynika z wielu badań, pozytywny przekaz emocjonalny wzmacnia motywację wewnętrzną i zwiększa aktywność ucznia w wykonywaniu określonych zadań (tamże, s. 42–44). Z punktu widzenia doradztwa zawodowego ważne jest,





by stosować tego typu metody w ramach wszystkich przedmiotów. Dzięki temu bardziej efektywne będzie przyswajanie wiedzy również z zakresu doradztwa, co w sytuacji, gdy na jego realizację przeznaczono jedynie 10 godzin w rocznym cyklu kształcenia, ma ogromne znaczenie. Budowanie motywacji wewnętrznej ucznia wpływa też znacząco na pracę z nim nad wyborem dalszej ścieżki kształcenia oraz zawodu.

Już na poziomie szkoły podstawowej doradca zawodowy powinien – podobnie jak inni nauczyciele – w pracy z uczniem wykorzystywać jego zainteresowania i umiejętności. Ważne, by nie ograniczać potencjału osób wybitnie zdolnych, a w przypadku tych, których talent nie został jeszcze odkryty, nie pozwolić, by nastawiony na standaryzację wymagań system edukacji wypaczył chęć rozwoju.

### Zespół wspomagający

Istotną rolę w budowaniu motywacji ucznia ze SPE odgrywa nauczyciel wspomagający, który może np. włączać do indywidualnych programów oddziaływania zadania wymagające rozwijania motywacji wewnętrznej. Ważne, by nie dopuścić do jej obniżenia, dlatego powinien dysponować takimi kompetencjami zawodowymi, by jego

współpraca z podopiecznym opierała się na pozytywnych relacjach interpersonalnych. W ten sposób nauczyciel wspomagający może realizować w swojej pracy pewien wycinek z zakresu doradztwa zawodowego, czyli właśnie budować

#### Dyrektorze, pamiętaj!

Dokonując akceptacji programu nauczania z zakresu doradztwa w przypadku uczniów ze SPE (Klementowska, 2018, s. 173):

- ✓ konsultuj program z nauczycielami i rodzicami,
- ✓ przeanalizuj jego zapisy tak, aby zawrzeć treści dostosowane do potrzeb uczniów,
- ✓ wystąp do organu prowadzącego o przekazanie większej puli środków na dodatkowe godziny lub w przypadku braku zgody zaangażuj w ten proces lokalne organizacje pozarządowe.

motywację wewnętrzną ucznia ze SPE przekładającą się na jego zaangażowanie w inne działania i aktywność na terenie szkoły.

Z uwagi na dużą liczbę obowiązków wychowawca sam nie jest w stanie w pełni rozwijać motywacji wewnętrznej swoich podopiecznych. Tym bardziej, że nawet jeśli jest przez

nich postrzegany jako osoba kompetentna i godna zaufania, to jednak warunkująca oddziaływania zewnętrzne (Piorunek, Werner, 2014, s. 106). Dlatego jego rolę w tym zakresie powinni przejmować specjaliści – psycholog bądź pedagog – którzy poprzez organizację warsztatów mogą rozwijać i kształtować motywację wewnętrzną uczniów. Wychowawca jest tylko jednym z ogniw funkcjonowania wewnątrzszkolnego systemu doradztwa zawodowego (WSDZ), a dzieci i młodzież, zwłaszcza ze SPE, wymagają dokładniejszej diagnozy i szerszej informacji zwrotnej na temat rynku pracy, której może im dostarczyć jedynie doradca zawodowy, zaś w kwestii rozwijania umiejętności społecznych pomóc powinien psycholog lub pedagog (tamże, s. 113).

W mojej opinii dla prawidłowej realizacji WSDZ istotne jest współdziałanie wszystkich pracowników szkoły. Doradca zawodowy powinien koordynować całość zadań (również pozaszkolnych), rozdziałając realizację poszczególnych celów (w tym w zakresie budowania motywacji wewnętrznej) pomiędzy nauczycieli według określonego kryterium, aby nie dochodziło do rozmycia odpowiedzialności w zakresie przekazywania odpowiednich treści programowych na danym etapie edukacji.

### Rola rodziców

Decyzja o wyborze ścieżki edukacyjnej często związana jest z opinią rodziców, dlatego tworząc WSDZ, doradca zawodowy powinien poznać ich zdanie na ten temat. Z jednej strony chodzi o to, by zyskać w rodzicach partnera, a nie oponenta, z drugiej zaś – wpłynąć na nich samych, zwłaszcza gdy przy wyborze formy kształcenia wykorzystują postawę dyrektywną, przejmując całkowitą kontrolę decyzyjną nad młodym człowiekiem, co u uczniów ze SPE może obniżać motywację do podejmowania dalszej aktywności. Właściwa współpraca z rodzicami daje możliwość

wskazania im bardziej przyjaznych form komunikacji, obejmujących dialog i dyskusję.

Ponadto, uczestnicząc w tworzeniu WSDZ, rodzice mają większą świadomość istniejących wymagań rynku pracy. W razie gdyby u ich dzieci pojawiły się wątpliwości co do wyboru dalszej ścieżki edukacyjnej czy zawodowej, mogą im wskazać opcję wsparcia ze strony doradcy zawodowego. Pamiętajmy też, że rodzice mają istotny wpływ na budowanie motywacji wewnętrznej swoich pociech. Pozostawiając im możliwość wyboru, dają szansę na szybsze osiąganie celów, zaś ograniczając poczucie odpowiedzialności poprzez nadmierną opiekuńczość, zmniejszają szansę na dalszy rozwój (Ochojska, Marmola, Wańczyk-Welc, 2017, s. 238).

Szkoły konsultujące WSDZ z rodzicami robią to najczęściej zgodnie z następującą procedurą realizowaną pod koniec jednego roku szkolnego przed przyjęciem planu na kolejny:

- przełom kwietnia i maja – przygotowanie projektu WSDZ;
- przełom maja i czerwca – rozpoczęcie konsultacji ze społecznością szkolną (samorządem szkolnym, wychowawcami);
- przełom maja i czerwca – przeprowadzenie konsultacji z rodzicami z wykorzystaniem narzędzi informatycznych (e-ankieta) lub indywidualnych konsultacji;

- czerwiec – analiza uwag dostarczonych w wyniku konsultacji;
- czerwiec – wprowadzenie uwag do WSDZ z konsultacji;
- czerwiec – przyjęcie WSDZ po zaopiniowaniu przez radę rodziców.

### Ważne!

Wychowawco:

- ✓ zrezygnuj z systemu kar i nagród,
- ✓ staraj się obiektywnie przedstawiać swoje stanowisko,
- ✓ stwarzaj możliwości realizowania celów indywidualnych, nie tylko grupowych,
- ✓ traktuj każdy błąd ucznia jako naturalny element procesu wychowawczego i dydaktycznego,
- ✓ nie skupiaj się jedynie na egzekwowaniu wiedzy,
- ✓ wspieraj rozwój tutoringu we wszystkich obszarach funkcjonowania klasy,
- ✓ nie ograniczaj zdolności i kreatywności uczniów.

### Dopasowany system

Oto kilka wskazówek, jak dostosować wewnątrzszkolny system doradztwa zawodowego wobec:

- ❶ **Uczniów z niepełnosprawnościami** – z racji ich specyficznych

problemów z zachowaniem czy zdobywaniem wiedzy należy w WSDZ wprowadzić zapisy rozszerzające obowiązki w zakresie wdrażania doradztwa zawodowego przez nauczycieli ze stosownymi kwalifikacjami. Mogą to być nauczyciele oligofrenopedagogicy czy innych specjalności posiadający podwójne kwalifikacje. Dobrym rozwiązaniem jest również powołanie zespołu, który wspierałby działania doradcy w tym zakresie (Antoniak, 2015, s. 155).

Z uwagi na wieloaspektowość zjawiska niepełnosprawności w WSDZ powinny być sprecyzowane ogólne wytyczne obejmujące to zagadnienie. Przede wszystkim należy w tym dokumencie wpisać możliwość powoływania *ad hoc* zespołów wypracowujących wytyczne dla doradcy zawodowego w zakresie danej niepełnosprawności, jak to jest np. z dysleksją czy dysgrafią, której występowanie utrudnia nie tylko przyswajanie wiedzy, ale też podejmowanie pracy zawodowej (Otto-Dudek, Famuła-Jurczak, Zięba, 2018, s. 64). Dodatkowo można go uzupełnić o wskazanie osób odpowiedzialnych za wdrożenie WSDZ. Ma to szczególne przełożenia zwłaszcza wobec uczniów z niepełnosprawnością, gdzie należy zastosować instrukcje kierowane na

Tabela. Dostosowanie doradztwa do właściwego etapu edukacji

|                                    | Szkoła podstawowa                                                                                                                                                                                                      | Szkoła ponadpodstawowa                                                                                                                                                                                                                                                                      |
|------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Cel zajęć                          | <ul style="list-style-type: none"> <li>● kształtowanie aktywnych postaw wobec rynku pracy (orientacja zawodowa)</li> <li>● budowanie świadomości uczniów w wyborze ścieżki edukacyjnej (doradztwo zawodowe)</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>● budowanie świadomości uczniów w wyborze studiów lub pracy zawodowej (doradztwo zawodowe)</li> </ul>                                                                                                                                                |
| Formy pracy z uczniem              | <ul style="list-style-type: none"> <li>● wizyty w zakładach, warsztaty grupowe, spotkania z przedstawicielami zawodów dostosowane do uczniów ze SPE (Salała, 2017, s. 241)</li> </ul>                                  | <ul style="list-style-type: none"> <li>● wizyty studyjne, warsztaty grupowe, udział w targach edukacyjnych, indywidualne konsultacje dostosowane do uczniów ze SPE</li> <li>● szkoły zawodowe – poszerzenie zadań o realizację kontaktów z pracodawcami (Jeruszka, 2017, s. 153)</li> </ul> |
| Treść programu z zakresu doradztwa | <ul style="list-style-type: none"> <li>● rozwijanie umiejętności społecznych oraz selekcja informacji (Piekarski, 2018, s. 98)</li> </ul>                                                                              | <ul style="list-style-type: none"> <li>● rozwijanie wiedzy na temat zakładania działalności gospodarczej i prawnych aspektów funkcjonowania rynku pracy (Piekarski, 2018, s. 98)</li> </ul>                                                                                                 |
| Działania na przyszłość            | <ul style="list-style-type: none"> <li>● ukierunkowanie rodziców na kompromis</li> <li>● wskazanie alternatyw w przypadku niskich wyników sprawdzianu ośmioklasisty</li> </ul>                                         | <ul style="list-style-type: none"> <li>● ukierunkowanie rodziców na dialog</li> <li>● wskazanie alternatyw w przypadku niskich wyników egzaminu maturalnego i zawodowego</li> <li>● badanie losów absolwentów</li> </ul>                                                                    |

Źródło: opracowanie własne.



konkretne zadania (Buchant, 2015, s. 142).

**2 Uczniów wybitnie zdolnych** – w ich przypadku w WSDZ powinny się znaleźć zapisy wskazujące działania ponadstandardowe, do których niewątpliwie należy zaliczyć tutoring naukowy prowadzony przez pracowników uczelni bądź jednostek pozarządowych. Alternatywą jego stosowania może być wdrożenie działań z zakresu tutoringu rozwojowego pozwalającego odkrywać talenty i umiejętności (Baranowska, 2014, s. 15). Rozwinąć i doprecyzować trzeba również organizację konsultacji indywidualnych i grupowych z psychologiem przeznaczonych dla tej grupy uczniów rozwijających kompetencje interpersonalne. Dobrym rozwiązaniem w tym aspekcie jest rozwijanie idei coachingu jako narzędzia budowania motywacji. Szkoła powinna zapewnić również system stypendialny realizowany poza WSDZ (Ruszczyńska, 2018, s. 464).

**3 Uczniów niedostosowanych społecznie** – ze względu na złożoność problemu WSDZ powinien w ich przypadku zawierać zapisy dotyczące współdziałania w zakresie rozwijania kompetencji miękkich i twardych. Należy więc rozszerzyć liczbę wizyt studyjnych, które w praktyce wskażą młodym ludziom celowość zdobywania wiedzy w perspektywie pracy zawodowej (Igantowicz-Nikiel, Ptaśnik-Cholewa, 2014, s. 240). Dodatkowo trzeba wdrożyć działania związane z realizacją wolontariatu czy innowacji prowadzonych w taki sposób, aby uczniowie w praktyce nabywali umiejętności niezbędne do dalszej pracy. Pozwoli to rozwijać w nich motywację do nauki i podnoszenia kwalifikacji oraz dostosowania ich do zmieniających się dynamicznie warunków rynku pracy (Tołwińska, 2009, s. 195).

Budowanie doradztwa zawodowego w oparciu o rozwijanie motywacji ma istotne znaczenie zwłaszcza w przypadku uczniów ze SPE. Pozwala na wzmacnianie ich gotowości do dalszego rozwoju i podejmowania wyzwań nie tylko na poziomie wyboru dalszej edukacji,

ale i ścieżki zawodowej. Nie jest to jednak możliwe bez współpracy z rodzicami oraz wszystkimi nauczycielami, jedynie bowiem wówczas istnieje możliwość osiągnięcia efektu synergii wzmacniającego cały proces doradztwa zawodowego.



**Andrzej Michalik**  
jest dr. n. prawnych,  
nauczycielem  
przedmiotów  
zawodowych  
w Zespole Szkół nr 1  
im. Stanisława Staszica  
w Kwidzynie.

## Bibliografia:

- Antoniuk A., *Nauczyciel wobec trudności związanych z edukacją uczniów z zaburzeniami ze spektrum autyzmu w warunkach szkoły integracyjnej i ogólnodostępnej. Analiza obszarów problemowych*, „Studia Edukacyjne” 2015/34
- Baranowska A., *Tutoring jako alternatywna metoda pracy z uczniami zdolnymi w szkole*, „E-Mentor” 2014/5
- Buchnat M., *Motywacja do nauki szkolnej uczniów z lekką niepełnosprawnością intelektualną. Studium różnicy płci*, „Studia Edukacyjne” 2015/34
- Dąbrowska A., Banach-Marek J., *Ograniczone przestrzenie i próby ich poszerzania u uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Włączanie w aktywność społeczną nieletnich przejawiających problemy adaptacyjne*, „Studia Edukacyjne” 2017/44
- Głowska-Sałatow M., *Wybrane aspekty motywowania uczniów do nauki* [w:] E. Jaszczyszyn, J. Szada-Borzyżkowska (red.), *Edukacja dziecka – mity i fakty*, Białystok 2010
- Igantowicz-Nikiel J., Ptaśnik-Cholewa K., *Rola pedagogów specjalnych w motywowaniu do samowychowania młodzieży z niepełnosprawnością i młodzieży niedostosowanej społecznie*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2014/33
- Jeruszka U., *Obszary poradnictwa i wsparcia społecznego w aspekcie poprawy zatrudnialności*, „Studia Edukacyjne” 2017/44
- Klementowska A., *Szkolne doradztwo zawodowe w świetle reformy systemu oświaty – analiza porównawcza wybranych regulacji prawnych*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2018/1
- Krackowska B., *Sukces edukacyjny szkoły w aspekcie szkoły pozytywnej* [w:] M. Humeniuk, I. Paszenda, W. Żłobicki (red.), *Sukces jako zjawisko pozytywne*, t. 2, Wrocław 2017
- Lipowska M., Wojtowicz A., *Styl kierowania klasą a motywacja uczniów do aktywności fizycznej na lekcjach wychowania fizycznego w klasach IV–VI szkoły podstawowej*, „Rozprawy Naukowe AWF we Wrocławiu” 2019/64
- Michalik R., *Przestrzeń klasy szkolnej miejscem wykluczenia uczniów. Problemy adaptacyjne czwartoklasistów*, „Studia Edukacyjne” 2015/34
- Ochojska D., Marmola M., Wańczyk-Welc A., *Poziom osiągnięć w szkole średniej a oddziaływania rodziców w retrospektywnej ocenie studentek kierunków pedagogicznych*, „Wychowanie w Rodzinie” 2017/1
- Otto-Dudek M., Famuła-Jurczak A., Zięba M., *Osoby z dysleksją rozwojową a praca zawodowa*, „Problemy Profesjologii” 2018/2
- Piekarski M., *Aspekty pracy w programach preorientacji i orientacji zawodowej oraz doradztwa edukacyjno-zawodowego w systemie oświaty*, „Szkoła – Zawód – Praca” 2018/16
- Piorunek M., Werner I., *Wychowawca wsparciem dla ucznia? Relacje uczeń – wychowawca w percepcji gimnazjalistów*, „Studia Edukacyjne” 2014/32
- Ruszczyńska M., *Dziecko zdolne w pieczy zastępczej (na przykładzie powiatu bialskiego)*, „Wychowanie w Rodzinie” 2018/2
- Sałata E., *Rola zajęć z doradztwa zawodowego w gimnazjum*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2017/4
- Szalas-Bytys U., *Jak budować pozytywne nastawienie uczących się do nauczania języka obcego i uczenia się*, „Rozprawy Społeczne” 2011/1
- Tołwińska B., *Motywacja dzieci do uczenia się (problemy dzieci, rola dorosłych)* [w:] J. Izdebska, J. Szymańska (red.), *Wielowymiarowość przestrzeni życia współczesnego dziecka*, Białystok 2009

# Dysleksja rozwojowa



Szacuje się, że na zaburzenia dyslektyczne cierpi dzisiaj około 15% polskiej populacji. Oznacza to, że na klasę przypada średnio przynajmniej dwoje, troje dzieci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się.

**N**ajbardziej ogólną obserwacją wskazującą na ryzyko występowania dysleksji jest fakt, że dziecko napotyka szereg specyficznych trudności w uczeniu się, pomimo że nie odbiega od innych pod względem inteligencji i sprawności narządów percepcji. Przed „erą dysleksji” o takich uczniach mówiło się, że są „zdolni, ale leniwi”. Dziś wiemy, że to nie lenistwo, ale przede wszystkim zespół charakterystycznych barier.

## Objawy ogólne

Wśród objawów dysleksji na ogół wymienia się:

- kłopoty w przyporządkowywaniu dźwięków mowy do symboli graficznych, np. głosek do liter,
- zaburzenia rozpoznawania symboli,
- trudności w ustawianiu symboli w logicznym następstwie, np. liter w alfabecie,
- problemy z opanowaniem działań matematycznych (głównie tabliczki mnożenia),
- trudności w przypominaniu sobie nazw, terminów, pojęć,
- problemy z porządkowaniem materiału i zapamiętywaniem np. dłuższego szeregu informacji, serii poleceń do wykonania, problemy z wykonywaniem ciągu następujących po sobie zadań, których zapamiętanie wykracza poza pamięć bezpośrednią,
- niepewność w określaniu kierunku (prawo – lewo) i czasu (przed – po),
- doświadczanie częstych niepowodzeń, pomimo że dziecko posiada przeciętną, a nawet niekiedy wyższą od przeciętnej inteligencję i jest prawidłowo motywowane.

Te uogólnione symptomy nie wyczerpują całej złożonej listy oznak wskazujących na obecność zaburzeń dyslektycznych, niemniej jednak to właśnie one są najczęściej przywoływane jako ilustracja ogólnego

obrazu tego, w jaki sposób przejawiają się zaburzenia dyslektyczne.

## Symptomy szczegółowe

Bardziej szczegółowo symptomy dysleksji rozwojowej mogą zostać opisane za pomocą koncepcji zaburzeń i opóźnień funkcji:

- słuchowo-językowych (fonologiczny aspekt języka), a więc uwagi, pamięci i percepcji słuchowej (odbioru wrażeń i spostrzegania) dźwięków mowy,
- wzrokowo-ruchowych (uwagi, spostrzegania, pamięci wzrokowej, wyobraźni przestrzennej, motoryki dużej, małej, integracji percepcyjno-motorycznej).

Przykładowe objawy zaburzeń:

a) funkcje słuchowo-językowe:

- wadliwa wymowa, przekręcanie trudnych wyrazów, przestawianie głosek i sylab, asymilowanie głosek, np. mówienie „sosa” lub „szosza”;

## Ważne przepisy

Nauczyciele są zobowiązani dostosowywać wymagania edukacyjne do indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych dziecka. Obligują ich do tego w szczególności:

- ustawa z 7.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2019 r. poz. 1481)
- rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 10.06.2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz.U. poz. 843 ze zm.)
- rozporządzenie MEN z 9.08.2017 r. w sprawie zasad organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz.U. poz. 1591 ze zm.)

MP



## Dysleksja rozwojowa

Dysleksja rozwojowa to inaczej specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu, które występują przy co najmniej przeciętnej inteligencji, a niejednokrotnie wysokiej sprawności intelektualnej, prawidłowo działających zmysłach wzroku i słuchu, właściwej opiece wychowawczej oraz dydaktycznej.

Określenie „dysleksja rozwojowa” oznacza, że trudności te występują w wieku rozwojowym, w dzieciństwie, na początku nauki pisania i czytania, w odróżnieniu od dysleksji nabytej, czyli utraty opanowanej już umiejętności czytania i pisania (np. na skutek powypadkowego urazu mózgu). Każdy uczeń z dysleksją może mieć nieco inne objawy zaburzeń i problemy szkolne, dlatego udzielana pomoc powinna uwzględniać jego indywidualne, specjalne potrzeby edukacyjne.

Dziecko mające ten problem określamy jako dziecko:

- ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się,
- z dysleksją rozwojową,
- z dysleksją,
- dyslektyczne,
- z ryzykiem dysleksji.

Termin „ryzyko dysleksji” stosuje się wobec dzieci w wieku poniemowlęcym i przedszkolnym, wykazujących wybiórcze zaburzenia w rozwoju psychoruchowym, które mogą warunkować wystąpienie specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu.

MP

- liczne błędy w różnicowaniu dźwięków pokrewnych, tzw. bliskich brzmieniowo, np. dziecko myli literkę „b” z „p” lub „d” z „t”;
- trudności w analizie i syntezie głoskowej i sylabowej;
- błędy w budowaniu wypowiedzi, błędy gramatyczne;
- trudności w poprawnym używaniu wyrażen przyimkowych wyrażających stosunki przestrzenne: nad – pod, za – przed, wewnątrz – na zewnątrz;

b) funkcje wzrokowo-ruchowe:

- inwersje statyczne – mylenie znaków podobnych graficznie, przykładowo cyfrę 3 dyslektycy myślą z literą E, literkę „p” odczytują jako „g”, „a” jako „o”;
- inwersje dynamiczne – przestawianie, a nawet opuszczanie liter, cyfr, słów, wersów podczas pisania i czytania;
- trudności w opanowaniu prawidłowego określania kierunków (pravo – lewo, góra – dół), co może spowalniać rozwój psychoruchowy i nabywanie odpowiedniej orientacji przestrzennej.

### Ważne!

Sławne osoby z zaburzeniami dyslektycznymi: Hans Christian Andersen, Agatha Christie, Winston Churchill, Charles Dickens, Isaac Newton, Leonardo da Vinci, Charles Darwin, Walt Disney, Henry Ford, Vincent van Gogh, John F. Kennedy, John Lennon, Pablo Picasso, Nelson Rockefeller, Quentin Tarantino, Andy Warhol.

zdania i chodzić, napotyka trudności z utrzymaniem równowagi, jest mało sprawne, nieporadne i unika właściwych dla dzieci w tym wieku czynności, takich jak próby rysowania czy samodzielnego ubierania, wówczas z pewną dozą prawdopodobieństwa można przewidywać, że ujawnią się u niego zaburzenia dyslektyczne. Tym bardziej, jeśli ta obniżona sprawność ruchowa i manualna oraz opóźnienia w rozwoju mowy utrzymują się w wieku przedszkolnym.

② **Wiek przedszkolny** – w bezpośrednim okresie przed podjęciem nauki w szkole oraz na początku I klasy można już zaobserwować szereg poważnych symptomów wskazujących na ryzyko dysleksji. Należą do nich problemy z mową, prawidłowym stosowaniem słów i zapamiętywaniem. Dziecko przestawia głoski i sylaby,

ma trudności z wypowiedzianiem się. Ważny sygnał stanowi kłopot ze stosowaniem zaimków wskazujących na zależności przestrzenne i czasowe (np. mylenie słowa „przed” z „po” oraz „w środku” z „na zewnątrz”). Często błędom tym towarzyszy mylenie kierunków. Dziecko ma też problem z zapamiętaniem i wypełnianiem więcej niż jednego polecenia wydawanego w tym samym czasie oraz z zapamiętaniem liter alfabetu, dni tygodnia i aktualnej daty. Obserwowane są też trudności ruchowe i manualne – duży problem stanowi samodzielne zapinanie ubrania czy sznurowanie butów. Jeśli obok tego występuje oburęczność, szybsze męczenie się z powodu wyczerpanej koncentracji, lustrzane odwracanie liter i duże trudności w podejmowaniu pierwszych prób czytania, wówczas diagnoza dysleksji jest bardzo prawdopodobna.

## Wiek a trudności

Uczniowie dyslektyczni w różnym wieku doświadczają obecności lub nasilania się nieco innych zaburzeń rozwoju psychoruchowego i związanych z nimi przejawów trudności w czytaniu i pisaniu.

① **Wiek poniemowlęcy** – symptomy tzw. ryzyka dysleksji można zaobserwować, kiedy dziecko wchodzi w fazę intensywnego rozwoju fizycznego, motorycznego i poznawczego. Jeśli później od rówieśników zaczyna mówić, formułować proste





# Praca z uczniem dyslektycznym

Pomoc uczniowi z dysleksją nie jest zadaniem tylko nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej czy języka polskiego, problemy takiego dziecka dotyczą bowiem wielu dziedzin i są związane z rodzajem dysfunkcji. Dlatego każdy nauczyciel powinien znać trudności, z jakimi boryka się uczeń z zaburzeniami dyslektycznymi, i umieć na nie odpowiednio reagować.

## Zadania nauczyciela:

- ❶ Dokonanie wczesnej, przesiewowej diagnozy trudności dziecka oraz w uzasadnionych przypadkach zachęcenie rodziców do wykonania pogłębionych badań przez specjalistów (psycholog, pedagog, pediatra) w celu wykluczenia lub potwierdzenia wstępnego rozpoznania.
- ❷ Zaplanowanie we współpracy z rodzicami oraz innymi nauczycielamiindywidualizowanego planu wsparcia (planu wychowawczo-edukacyjnego) i monitorowanie jego realizacji. Przekazywanie rodzicom informacji, w jaki sposób mogą pracować z dzieckiem.
- ❸ Rozmowa z dzieckiem o tym, na czym polegają jego trudności w nauce, oraz przedstawienie propozycji działań mających na celu wsparcie w pokonywaniu trudności i osiąganiu sukcesów w nauce.
- ❹ Wykorzystywanie wyników badań i zaleceń specjalistów zawartych w opinii psychologiczno-pedagogicznej poprzez dostosowanie wymagań edukacyjnych do możliwości dziecka (indywidualizacja sposobu pracy, w tym dobór stopnia trudności, rodzaju, długości i kolejności zadań, metod oraz form egzekwowania wiedzy, dodatkowa praca nad trudnościami).
- ❺ Dostosowanie kryteriów i sposobów oceniania do możliwości dziecka. Istotną rolę odgrywa tu tzw. ocenianie kształtujące. Ważne jest, by dziecko nie tylko wiedziało, co wymaga jeszcze poprawy, lecz także, co robi dobrze (jakie aspekty jego funkcjonowania są na wysokim poziomie).
- ❻ Utrzymywanie stałego kontaktu z nauczycielem terapii pedagogicznej, korzystanie z jego wskazówek, włączanie potrzebnych dziecku ćwiczeń w zajęcia dydaktyczne.
- ❼ Wzmacnianie u dziecka wiary we własne możliwości – budowanie jego poczucia kompetencji (znalezienie i rozwijanie takiej dziedziny, w której jest mocne, i rekompensowanie nią poczucia mniejszych efektów).
- ❽ Uczenie dziecka samodzielności i samokontroli, czynienie go odpowiedzialnym za pracę nad sobą.
- ❾ Docenianie wysiłku dziecka niezależnie od efektów jego pracy.

## Nauczycielu, pamiętaj:

- ✓ Najlepsze efekty u dziecka z ryzykiem dysleksji przynosi uczenie polisensoryczne (wielozmysłowe), ponieważ łatwiej mu przyswajać wiedzę, gdy może równocześnie usłyszeć, zobaczyć, poczuć, posmakować, przeżyć, dotknąć.
- ✓ Dziecko ze specyficznymi trudnościami w nauce źle reaguje na presję czasu, konieczne może więc okazać się wydłużenie go w przypadku niektórych czynności lub zmniejszanie liczby zadań (w tym również na sprawdzianach i klasówkach).
- ✓ Dziecko z dysleksją potrzebuje dodatkowych wzmocnień i wielu powtórzeń, by opanować nowy materiał.
- ✓ Dziecko dyslektyczne może mieć trudności z planowaniem, organizacją i zarządzaniem czasem, materiałami oraz zadaniami, więc ważne jest, by pomóc mu opanować chaos w zeszytach czy podręczniku. Dobrym sposobem na to jest uczenie różnych sposobów notowania, które ułatwią dziecku naukę, np. mapy myśli (sposób przedstawiania niektórych zagadnień ułatwiający organizowanie i zapamiętywanie informacji), do których tworzenia używa się rysunków i krótkich haseł.
- ✓ Wskazane jest mobilizowanie dziecka do wysiłku i zwracanie uwagi na ukończenie zadania.



# Niedrogie Wszechstronne Kompaktowe

Przedstawiamy najnowszą generację drukarek technicznych firmy Epson. Modele serii T o wysokiej jakości, niewielkich wymiarach i niskim całkowitym koszcie eksploatacji za każdym razem zapewniają wspaniałe wydruki o wyrazistych szczegółach.

[www.epson.pl/technical-design](http://www.epson.pl/technical-design)





# Polonijna rodzina

Od pomieszczenia w przychodni do trzech placówek szkolnych – Jolanta Oliwiak w ciągu 10 lat stworzyła Polską Szkołę Altogether w Dublinie, za co kapituła konkursu Super Dyrektor Szkoły 2019 uho-  
norowała ją wyróżnieniem.

**T**o nie jest zwykła, sobotnia szkołka. To centrum polskiej kultury, gdzie przeszłość i tradycja spotykają się z teraźniejszością i przyszłością. Inspirująca i motywująca do wspólnego działania aktywność pani dyrektor czyni tę placówkę miejscem integracji polskiej społeczności za granicą, ścisłej współpracy

– Polska Szkoła Altogether powstała z potrzeby chwili, inicjatywy rodziców oraz mojej chęci powrotu do zawodu nauczyciela – wspomina Jolanta Oliwiak. – W Polsce 20 lat uczyłam matematyki. W 2007 r. z przyczyn czysto ekonomicznych wyjechałam do Irlandii. Zaczęłam pracę jako recepcjonistka w polskiej przychodni medycznej. Miałam tu kontakt z wieloma rodzinami i zauważyłam, że dzieci bardzo słabo mówią w języku polskim, często mieszając go z angielskim. Okazało się, że wielu rodziców jest zainteresowanych korepetycjami, więc dzięki wsparciu mojego pracodawcy zaadaptowaliśmy jedno z pomieszczeń przychodni na klasę.

## Przy wsparciu rodziców

Rok później pomieszczenia były już dwa, a dzieci wciąż przybywało, zrodził się więc pomysł utworzenia szkoły. Radą służyli dyrektorzy innych polonijnych placówek oświatowych w Irlandii, a ogromnym wsparciem rodzice. Powstał zarząd Polskiej Szkoły, który zajął się opracowaniem niezbędnych dokumentów. Rejestracja nastąpiła 8.08.2010 r., a dwa miesiące później podczas uroczystego otwarcia – nadal w pomieszczeniach przychodni – powitano pierwszych 11 uczniów.

– Dziś mamy już 3 placówki, 27 nauczycieli i 324 uczniów. Jest to szkoła sobotnia, uzupełniająca dla uczniów. Wszyscy nauczyciele, łącznie ze mną, pracują zawodowo, a Polska Szkoła Altogether jest dla nas zajęciem dodatkowym – tłumaczy Jolanta Oliwiak. – Przez te lata wiele było chwil trudnych. Nie mogliśmy znaleźć miejsca na prowadzenie zajęć, ciężko było o kadre nauczycielską, problemem

były podręczniki oraz oczywiście pieniądze na utrzymanie szkoły. Ale dzięki zaangażowaniu i wsparciu całej społeczności szkolnej udało się odnieść ogromny sukces. Wypracowaliśmy swoje metody pracy, pozyskiwania środków finansowych czy poszukiwania partnerów do współpracy. Przystępujemy do realizacji wielu projektów edukacyjnych, również międzyuczelnianych i międzynarodowych.

## We współpracy z MEN

Jednym z nich był napisany przez Jolantę Oliwiak projekt „Rodzina Polonijna”, dzięki któremu uczniowie mieli możliwość poznać rówieśników z Polski. Wspólnie z kolegami i koleżankami z zaprzyjaźnionej szkoły realizowali różne działania, brali udział w konkursach, zaprosili ich też na wieczór poetycko-muzyczny. Finałowym akcentem projektu było nagranie spotu reklamującego Polską Szkołę Altogether i zamieszczenie go na stronie internetowej placówki [www.polskaszkoła.ie](http://www.polskaszkoła.ie).

– Gościliśmy uczniów z Polski, a nasze dzieci mogły odwiedzić malowniczy zakątek ziemi kłódzkiej – opowiada Jolanta Oliwiak. – Projekt wymagał ogromnego nakładu pracy, tym bardziej że obejmował szkoły z różnych krajów. A ponieważ współfinansowany był ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej, konieczny był pośrednik, na którego konto mogły wpłynąć pieniądze. W tym przypadku był to urząd miasta, z którego pochodziła szkoła partnerska. Wiele się przy tej okazji nauczyliśmy, otworzyliśmy na nowe znajomości, partnerstwa ze szkołami w Polsce.

Anna Satel



Fot. archiwum szkoły

z ojczyzną w różnych dziedzinach oraz oddziaływania także na kraj, gdzie emigranci z Polski znaleźli swoje miejsce do życia – mówiła podczas wręczenia nagród przewodnicząca kapituły dr hab. Małgorzata Żytko, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, kierownik Katedry Edukacji Szkolnej i Kształcenia Nauczycieli UW.



# Integracja na scenie

– Dla nauczycieli okazja do współpracy, dla rodziców do zabawy, dla uczniów niespodzianka, a dla całej społeczności szkolnej integracja – mówi o projektach teatralnych realizowanych w Szkole Podstawowej nr 8 im. Wojska Polskiego w Kielcach Urszula Dulnik, nominowana do tytułu Super Dyrektor Szkoły 2019.

Urszula Dulnik od początku pracy zawodowej związana była ze sztuką teatralną dla dzieci. Będąc nauczycielem klas młodszych, współpracowała ze szkolnym teatrykiem „Kleksik”, który zrealizował wiele projektów opartych na znanych baśniach. – Były to przedsięwzięcia długofalowe, realizowane etapowo, angażujące uczniów i rodziców w przygotowanie kostiumów, scenografii, prace organizacyjne – wspomina. – Nieoceniona była również merytoryczna pomoc aktorów Teatru Lalki i Aktora „Kubus” w Kielcach, z którym do dziś nasza szkoła współpracuje. Wiele spektakli otrzymało nagrody na przeglądach teatralnych w Kielcach i województwie świętokrzyskim.

Doświadczenie w realizacji spektakli dla dzieci miało niewątpliwie wpływ na projekt, którego Urszula Dulnik – już jako dyrektor szkoły – była inicjatorką, czyli przedstawienie z udziałem nauczycieli. Pomysł został przyjęty przez grono pedagogiczne entuzjastycznie, a efekty rocznej pracy nad spektaklem *Kopciuszek* uczniowie zobaczyli w 2010 r. z okazji Dnia Dziecka. Później przedstawienie wystawiano jeszcze kilkakrotnie, m.in. na małej scenie Kieleckiego Centrum Kultury. – Dla nauczycieli była to okazja bliższego poznania się, dobrej współpracy na płaszczyźnie

koleżeńskej i organizacyjnej. Na podkreślenie zasługuje kunszt aktorski i reżyserski nauczycieli oraz wspólna scenografia wykonana we współpracy z rodzicami – podkreśla dyrektor SP nr 8 w Kielcach. – Wspólnie sprawiliśmy wtedy uczniom wielką niespodziankę.

– Najbardziej zaskoczeni byli panią dyrektor, która stworzyła niepowtarzalną kreację, wcielając się w podwójną rolę dobrej wróżki i damy dworu – dodaje Dorota Młynarczyk, wychowawca świetlicy.

## Dorośli dzieciom

W następnym spektaklu wystąpili rodzice. Przez prawie 10 miesięcy w tajemnicy ciężko pracowali pod okiem jednej z nauczycielek, ćwicząc role, szyjąc kostiumy i budując dekorację z odpadów poprodukcyjnych. Przedstawienie *Jaś i Małgosia* było najlepszym prezentem dla uczniów na Dzień Dziecka.

W 2018 r. *Calineczkę* wystawili już wspólnie – nauczyciele i rodzice. – Tym razem pani dyrektor wcieliła się w rolę Jaskółki. Na jej kreację aktorską i talent wokalny widownia zareagowała ogromnym aplauzem – opowiada Dorota Młynarczyk.

– Znowu należy pochwalić znakomitą współpracę i organizację poczynszący od projektu do jego realizacji. Aktorzy

sami wykonali kostiumy według projektów nauczycielki, aranże piosenek przygotowała nauczycielka muzyki, scenografię zespół rodziców i nauczycieli. Nad całością czuwała reżyserka, też nasza nauczycielka, a ja sprawowałam funkcję koordynatora – wymienienia Urszula Dulnik. – W projekcie brało udział łącznie kilkadziesiąt osób, bezinteresownych, twórczych i zaangażowanych w 100%.

## Szkoła świata

Wyjątkowym wydarzeniem w życiu SP nr 8 był udział w zainicjowanej przez urząd miasta kampanii „Kielce dla Syrii”, mającej na celu zebranie pieniędzy na pomoc dla syryjskich dzieci. Wystawioną w ramach tej akcji *Calineczkę* obejrzało ok. 2 tys. uczniów.

– Nasze projekty teatralne są przykładem dobrej praktyki w zakresie współpracy i integracji społeczności szkolnej w działaniach dla dobra uczniów oraz środowiska lokalnego. Na podkreślenie zasługują też wartości dydaktyczne i wychowawcze przekazywane w teatrze poprzez adaptację twórczości literackiej dla dzieci – mówi Urszula Dulnik. – Istotne jest także przełamanie stereotypów. U nas nie ma gabinetowego dyrektora, biurkowych nauczycieli i biernych rodziców.

**Anna Satel**



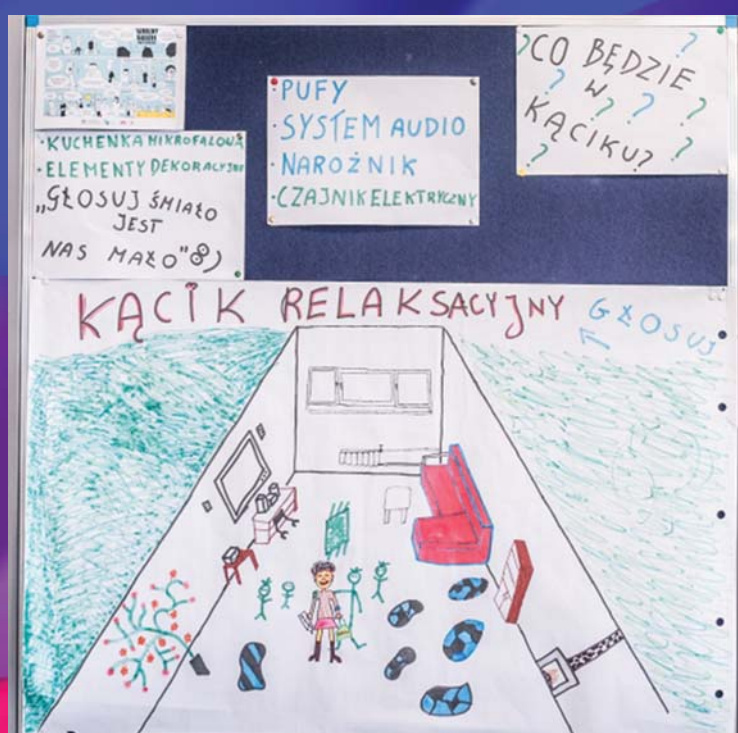
# Szkolny budżet partycypacyjny

Uczniowie chcą mieć poczucie wpływu na życie szkoły. Sposobem, by im to umożliwić, a jednocześnie zachęcić do współpracy także rodziców, nauczycieli i pracowników administracyjnych, jest szkolny budżet partycypacyjny.

To działanie podobne do budżetu obywatelskiego, z tą różnicą, że do wydania jest znacznie mniej pieniędzy niż na poziomie miasta i mogą one zostać przeznaczone wyłącznie na projekty związane ze szkołą. Natomiast sam mechanizm jest taki sam: przedstawiciele społeczności szkolnej zgłaszają swoje pomysły i odbywa się głosowanie. Dzięki temu dyrekcja i nauczyciele mogą poznać bieżące potrzeby, a uczniowie, rodzice i pracownicy szkoły zyskują poczucie wpływu na to, jak ona funkcjonuje, oraz przekonanie, że warto się angażować.

Liczne korzyści wynikające z organizacji szkolnych budżetów partycypacyjnych powodują, że z roku na rok przybywa tego typu inicjatyw. Dla przykładu, w poprzednim roku szkolnym Centrum Komunikacji Społecznej Urzędu m.st. Warszawy zorganizowało pilotaż budżetu partycypacyjnego w ośmiu warszawskich placówkach. Przeprowadziły go dwie organizacje społeczne: Fundacja Pole Dialogu oraz Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”. Efektem są 93 projekty, w większości autorstwa uczniów.

Na bazie doświadczeń z pilotażu powstała publikacja *Szkolny budżet partycypacyjny – wskazówki dla początkujących* ([http://bit.ly/sbp\\_publicacja](http://bit.ly/sbp_publicacja)). – *Poradnik jest dla*



*wszystkich, którzy chcieliby zainicjować szkolny budżet – mówi Mateusz Wojcieszak z Fundacji Pole Dialogu. – Nasze wskazówki kierujemy do dyrekcji szkół na wszystkich poziomach edukacji, do lubiących eksperymentować nauczycieli, rodziców wspierających nowatorskie rozwiązania w szkole oraz zaangażowanych uczniów.*

Do tego numeru „Dyrektora Szkoły” dołączyliśmy plakat o szkolnym budżecie partycypacyjnym, zachęcamy też do lektury artykułu Michała Tragarza (s. 44). ■

Za: [https://stocznia.org.pl/publikacje/szkolny-budzet-partycypacyjny-wskazowki-dla-poczatkujacych/?utm\\_source=rss&utm\\_medium=rss&utm\\_campaign=szkolny-budzet-partycypacyjny-wskazowki-dla-poczatkujacych](https://stocznia.org.pl/publikacje/szkolny-budzet-partycypacyjny-wskazowki-dla-poczatkujacych/?utm_source=rss&utm_medium=rss&utm_campaign=szkolny-budzet-partycypacyjny-wskazowki-dla-poczatkujacych)

## Porozmawiajmy o poprawnej polszczyźnie

### Jak psycholożka z pedagożką

Żeńskie formy nazw zawodów i tytułów to temat nienowej i ożywającej co jakiś czas dyskusji społecznej. Ich zwolenniczki/zwolennicy uważają, że nazwy typu *biolożka, filolożka, naukowczynie* świadczą o równouprawnieniu kobiet w zakresie wykonywania zawodów i pełnienia funkcji. Przywołane tu nazwy, choć systemowo dopuszczalne, nie są powszechnie używane, a niekiedy budzą negatywne reakcje. Jakich form zatem używać? Rozsądnym wyjściem jest posługiwanie się nazwą, którą preferuje dana osoba. Język jest organizmem żywym i nie można niczego w tej kwestii narzucać.

### Lepsza przedszkolanka...

Słownik języka polskiego PWN *przedszkolankę* definiuje krótko: *wychowawczyni w przedszkolu*. Nazwa ta budzi jednak sprzeciw osób, które wolą określenie *nauczycielka przedszkola* lub *nauczycielka wychowania przedszkolnego*, ich zdaniem bowiem słowo *przedszkolanka* deprecjonuje (kojarzy się przede wszystkim z funkcją opiekuńczą) i infantylizuje (potocznie *przedszkolanka* to *dziewczynka uczęszczająca do przedszkola*) ten zawód. A skoro nie ma analogicznych określeń typu *podstawówianka, licealanka*, panie pracujące w przedszkolu wolą być nauczycielkami – tak jak zapisano w ich umowie o pracę.

### ...czy pan przedszkolak?

A co z mężczyznami pracującymi w zawodzie *przedszkolanki*? Tu już bez wątpliwości mówi się o nich: *nauczyciel przedszkola, wychowawca przedszkolny* lub *wychowawca przedszkola*. Nikt nie używa form: *przedszkolaniek* czy *przedszkolanin*, chyba że w żartach. I co z tą równością płci?

### Wuefista, a może wuefmen?

Nauczyciela/nauczycielkę wychowania fizycznego nazywamy *wuefistą/wuefistką*. To najelegantsza forma synonimów. Określenia *wuefmen, wuefmenka* (wzorowane na *sportsmen, biznesmen*) mają charakter żartobliwy i są dopuszczalne w języku potocznym. Natomiast *wuefiarz, wuefiarka* to słowa zabarwione negatywnie, obraźliwe, sygnalizujące lekceważenie.

### Kreatywna nauczanka

Językowe bogactwo wykorzystują osoby, które w słowotwórczym potencjale widzą szansę na budowanie własnej marki. *Nauczanka* jako synonim *nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej* nie musi ujmować prestiżu, może za to sygnalizować dystans do formalnych nazw (zob. [www.nauczanka.edu.pl](http://www.nauczanka.edu.pl)).



## Philip Zimbardo

Emerytowany profesor psychologii Uniwersytetu Stanforda. Zasłynął „stanfordzkim eksperymentem więziennym”, w którym grupa ochotników wcieliła się w role więźniów i strażników zamkniętych w zainscenizowanych na potrzeby badania pomieszczeniach. Eksperyment trzeba było przerwać, w „więzieniu” dochodziło bowiem do licznych aktów agresji. Prezes i fundator opartego na wynikach badań psychologii społecznej i adresowanego do młodzieży Projektu Bohaterskiej Wyobraźni. Dzięki niemu prof. Zimbardo chce szukać pozytywnych postaw i kształtować społeczną wrażliwość na potrzeby innych. Jego zdaniem praktyka edukacyjna na całym świecie nie odpowiada na potrzeby współczesności i wymaga całkowitej, rewolucyjnej przemiany.

## OSOBOWOŚĆ EDUKACJI

- 1. Edukacja jest dla mnie...** najważniejszym darem, jaki społeczeństwo daje dzieciom. Tworzy ona pozytywną przyszłość, w której wiedza króluje nad zdrowym rozsądkiem i pomaga w podejmowaniu mądrych wyborów związanych z karierą zawodową.
- 2. Najbardziej lubię...** przekształcać nowe pomysły w badania, a następnie w praktyczne zastosowania.
- 3. Jestem dumny z...** ośrodków młodzieżowych, które stworzyłem w wielu krajach na świecie.
- 4. U innych cenię...** odporność, kiedy przychodzi im mierzyć się z trudnymi sytuacjami.
- 5. Marzę o...** świecie, w którym pokój oraz braterstwo między ludźmi zwyciężą wojnę i nienawiść.
- 6. Obawiam się...** że międzynarodowe problemy związane z migracją nie zostaną rozwiązane.
- 7. Ostatnio...** dużo przyjemności dało mi prowadzenie w wielu miastach na świecie: Hawanie, Neapolu, Florencji, Budapeszcie, Krakowie i rodzinnym San Francisco wykładów na temat mojego Projektu Bohaterskiej Wyobraźni.
- 8. Sukces...** to stawianie sobie ambitnych celów, a następnie ciężka i mądra praca nad ich osiągnięciem.
- 9. Porażka...** to pójście złą lub nieakceptowaną drogą, którą powinno się jak najszybciej skorygować.
- 10. W wolnym czasie...** lubię słuchać jazzu i uczyć się nowych rzeczy.



# Dobrostan w erze cyfrowej

Jak nasze dzieci funkcjonują w cyfrowym świecie? Jak wyglądają ich przyjaźnie? Co zmieniło się w pełnieniu roli rodziców? W jaki sposób nauczyciele, rodzice i społeczność lokalna mogą współpracować w celu wspierania najmłodszych? Na te pytania odpowiada najnowsze opracowanie OECD.

W raporcie *Edukacja dzieci w XXI wieku: dobrostan emocjonalny w erze cyfrowej* (ang. *Emotional Well-being in the Digital Age*) zidentyfikowane zostały kluczowe wyzwania dla edukacji, przedstawiono również wskazówki i rekomendacje, w jaki sposób wspierać alfabetyzację cyfrową i odporność psychiczną dzieci.

Autorzy podkreślają, że edukacja musi ewoluować i rozwijać się wraz ze społeczeństwem. Powinniśmy przewidywać zmiany, nie tylko reagować na problemy, a zrozumienie natury i kontekstu współczesnego dzieciństwa jest warunkiem koniecznym modyfikacji systemów edukacyjnych. Bez wiedzy na temat tego, co się zmieniło i jakie są zależności pomiędzy różnymi aspektami rzeczywistości, trudno wyeliminować różnice w dobrostanie i wynikach edukacyjnych dzieci.

Dlatego należy prowadzić dalsze działania mające na celu m.in.:

- diagnozę sposobów korzystania przez dzieci z technologii cyfrowej i jej wpływu na takie procesy jak uwaga i pamięć;
- zrozumienie zmieniających się trendów korzystania z technologii i tego, co to oznacza dla rozwoju umiejętności;



- ustalenie związków między wykorzystaniem technologii a wynikami edukacyjnymi;
- identyfikowanie, w jaki sposób radzą sobie dzieci, które padły ofiarą cyberprzemocy, gdzie szukają ratunku, co działa i w jakim kontekście;
- badanie korzyści związanych z wykorzystaniem technologii m.in. w takich obszarach jak budowanie kapitału społecznego czy edukacja.

Za: [www.oecd.org/fr/education/educating-21st-century-children-b7f33425-en.htm](http://www.oecd.org/fr/education/educating-21st-century-children-b7f33425-en.htm)



## Do przeczytania, zobaczenia, posłuchania...

Poleca: dr Danuta Elsner

Na ferie zimowe polecam książkę *Ciche przywództwo. Sześć kroków do polepszenia efektywności pracy* (Poznań 2019), w której konsultant i trener kadr kierowniczych David Rock wykazuje, że główną umiejętnością przywódcy jest doskonalenie sposobu myślenia własnego oraz współpra-

cowników. Uważa to za pierwszy i najważniejszy krok do poprawy wydajności, morale i zadowolenia z pracy, dlatego przełożył wiedzę o funkcjonowaniu mózgu na praktykę zarządzania. Książka składa się z trzech części: w pierwszej opisane są najnowsze odkrycia dotyczące mózgu, w drugiej – sześć kroków prowa-

dzących do poprawy efektywności, w trzeciej – wskazania, jak zastosować je w praktyce. Dyrektorzy szkół mają wiedzę na temat funkcjonowania mózgu, pozostaje więc, korzystając ze wskazówek autora, dokonać jej transferu do praktyki kierowania szkołą. Zaczniemy – jak zaleca się przy każdej zmianie – od siebie.

# Prawo do szczęścia

Prawa dziecka budzą pozytywne skojarzenia wśród rodziców, aż 95% dzieci i młodzieży spotkało się z tym pojęciem, a głównym źródłem informacji na ten temat jest szkoła – wynika z raportu *Prawa dziecka z perspektywy dzieci, rodziców i nauczycieli*.

Powstał on z okazji 30. rocznicy uchwalenia Konwencji o prawach dziecka i przedstawia wyniki badań przeprowadzonych przez UNICEF Polska, ABR SESTA oraz SYNO Polska. Okazuje się, że większość nauczycieli widzi pozytywne skutki edukacji o prawach dziecka (umiejętność korzystania z tych praw, kształtowanie przyjaznej atmosfery w szkole oraz postawy otwartości na innych), ale jednocześnie co 10. z nich wyraża obawę, że jej efektem mogą być aroganckie postawy dzieci i kwestionowanie autorytetu rodziców. Ci ostatni są podobnego zdania – co piąty twierdzi, że prawa dziecka utrudniają wychowanie. Same dzieci natomiast chciałyby mieć większe poczucie sprawstwa, również w szkole, np. decydować o zasadach w niej obowiązujących, o tym, jak wyglądają wycieczki czy imprezy szkolne, co znajduje się w menu na stołówce.

Wiele miejsca poświęcono kwestii poczucia szczęścia. Jak czytamy w raporcie, większość

dzieci w Polsce (75%) jest szczęśliwych, jednak ci najmłodsi czują się bardziej szczęśliwi niż ich starsi koledzy. Spędzanie czasu z przyjaciółmi, bycie kochanym przez rodzinę oraz realizacja hobby to główne powody dające szczęście dzieciom. Z kolei wśród przyczyn je unieszczęśliwiających najczęściej niestety wymieniani są wymagający nauczyciele, złe oceny oraz nadmiar nauki, a dalej złe relacje z najbliższymi i rówieśnikami oraz przemoc – co dziesiąte dziecko doświadczyło przemocy fizycznej, a co czwarte słownej ([www.unicef.pl/Media/Files/UNICEF-Polska-Prawa-dziecka-z-perspektywy-dzieci-rodzicow-i-nauczycieli](http://www.unicef.pl/Media/Files/UNICEF-Polska-Prawa-dziecka-z-perspektywy-dzieci-rodzicow-i-nauczycieli)).

– *Raport przybliżył nas do zrozumienia, co jest ważne dla dzieci i co musimy jeszcze uczynić, aby zapewnić im szczęśliwe dzieciństwo* – podkreśla Marek Krupiński, dyrektor generalny UNICEF Polska. ■

Za: [www.unicef.pl/Centrum-prasowe/Informacje-prasowe/UNICEF-Polska-Co-dziesiate-dziecko-w-naszym-kraju-nie-czuje-sie-szczesliwe/\(rok\)/2019](http://www.unicef.pl/Centrum-prasowe/Informacje-prasowe/UNICEF-Polska-Co-dziesiate-dziecko-w-naszym-kraju-nie-czuje-sie-szczesliwe/(rok)/2019)

## Problem samookaleczeń

Walijski rząd opublikował poradnik dotyczący samobójstw i samookaleczeń, którego celem jest wsparcie nauczycieli regularnie mających styczność z uczniami dotkniętymi tym problemem.

Poradnik skupia się na wczesnych interwencjach w przypadku pojawienia się u nastolatków myśli samobójczych bądź autoagresywnych zachowań, radzi, dokąd ich kierować, ma też pomóc dyrek-

torom placówek oświatowych w dostosowaniu oddziaływań.

Brytyjska Grupa Doradcza (National Advisory Group) pracuje z ekspertami w dziedzinie zdrowia psychicznego nad stworzeniem przewodnika dla szkół informującego, jak poruszać z uczniami kwestie samobójstwa i samookaleczeń. Pracująca nad tym projektem prof. Ann John z Uniwersytetu Swansea podkreśla, że samookaleczeń nie

wolno lekceważyć, bo w ten sposób młodzi ludzie próbują regulować swoje emocje. Jeśli się otworzą i przyznają do autoagresji, jest szansa im pomóc. Często z tym problemem zwracają się właśnie do nauczycieli, ci jednak nie zawsze mają wystarczającą wiedzę i umiejętności, by służyć wsparciem. ■

Za: Welsh Government, październik 2019, <https://gov.wales/suicide-and-self-harm-guidance-launched-support-schools>



# O potrzebie przywództwa

MAŁGORZATA NOWAK



Od: magosianowak@poczta.onet.pl

Do: mlodadyrektorka@o2.pl

Na jaki temat dyskutowali słuchacze studiów podyplomowych? Czym różni się zarządzanie od przywództwa? Komu zależy na dyrektorach liderach? Dlaczego wszystkim nam potrzebne jest przywództwo edukacyjne?

**P**ozegnałam kolejną grupę słuchaczy studiów podyplomowych organizacji i zarządzania. Żal się było rozstawać, bo w tej edycji trafili się wyjątkowo otwarci, chętni do działań nauczyciele. Zajęcia zakończyliśmy dyskusją o przywództwie edukacyjnym. Wywołała ją uczestniczka pytaniem, dlaczego nie ma przywództwa w szkołach. Postanowiłam dydaktycznie wykorzystać sytuację i odbiłam piłeczkę, wkładając kij w mrowisko: – *Może dlatego, że istniejący system nie potrzebuje liderów, potrzebuje wykonawcy rozporządzeń, zarządcy, administratora?*

Liczyłam na kontrargumenty, ale niestety w dyskusji dominował przekaz, że dyrektor to ktoś, kto po prostu kieruje szkołą i potrzebuje do tego błogosławieństwa organu prowadzącego oraz aprobaty kuratorium. – *Ważne, by subwencji wystarczyło i sprawozdania na czas były* – zabrzmiał gorzko głos najstarszego słuchacza, doświadczonego wicedyrektora.

Wiele lat byłam dyrektorką szkoły, dostrzegam i doceniam potrzebę/konieczność dobrego zarządzania. Jednak byłam przede wszystkim przywódcą. Zarządzanie to świadome i sprawne wyznaczanie celów, dysponowanie zasobami, to umiejętność skutecznego organizowania pracy, koncentrowanie się na tu i teraz, by wszystko działało jak w zegarku. Przywództwo jest pojęciem

szerszym od zarządzania, polega na współdzieleniu wiedzy i władzy. Jego wyznacznikami są trudno mieralne elementy/czynniki: atmosfera, poczucie bezpieczeństwa, zaufania, współdziałania, udziału w podejmowaniu decyzji. Przywódca edukacyjny to ktoś sprawny w organizacji pracy, ale przede wszystkim w wyzwaniu potencjału osób, z którymi i dla których pracuje.

## Mądry organ prowadzący wie, że docenianie dyrektora lidera jest w interesie szkoły i środowiska

Dyrektorzy *in spe* słuchali z uwagą. Postanowiłam podrażnić temat, mimo iż przywództwo edukacyjne nie ma w programie studiów podyplomowych dających kwalifikacje do zarządzania oświatą. – *W czym interesie jest rozwój przywództwa w placówkach edukacyjnych? Czy zależy na tym organowi nadzorującemu? Czy wójtom, burmistrzom, starostom, prezydentom, kuratorom, wzytatorom zależy, aby dyrektorzy byli liderami?* – prowokowałam do dalszej dyskusji.

Odpowiedzi nie napawały optymizmem. A ja wierzę, że przywództwo edukacyjne jest korzystne dla wszystkich. Społeczeństwu potrzebne jest nowoczesne przewodzenie polegające na współdziałaniu, otwartej i stałej

komunikacji z ludźmi, wykorzystujące różnorodność działań, postaw, zachowań i wartości. Mądry organ prowadzący wie, że docenianie dyrektora lidera jest w interesie szkoły i środowiska, zaś „mądry inaczej” woli dyrektora marki BMW (bierny, mierny, ale wierny). Opierając się na lokalnych obserwacjach, uczestnicy dyskusji potwierdzili zwiększającą się popularność tego drugiego modelu dyrektora...

A przecież prowadzić szkoły znaczy bardziej przewodzić niż zarządzać, brać odpowiedzialność za podejmowane decyzje i stwarzać dyrektorom warunki do odpowiedzialności oraz okazje do rozwoju. Prowadzić szkoły to wspierać w uczeniu i budować relacje.

– *Przywództwo edukacyjne jest potrzebne na każdym poziomie: uczeń potrzebuje nauczyciela przywódcy, nauczyciel potrzebuje dyrektora przywódcy, dyrektor potrzebuje...* – tu się zatrzymałam w wywodzie, bo logicznie rozwijając myśl, powinnam dokończyć: system oświaty potrzebuje prawdziwego przywódcy edukacyjnego. Chyba się zagalopowałam.

Słuchaczom dyskusja się podobała. Większość planuje wziąć udział w konkursach na dyrektorów. Jest nadzieja?

Spełnienia marzeń na nowy rok życzę.

**Pozdrawiam serdecznie,  
Magosia**



100% wiedzy  
o prawie  
oświatowym

# LEX Prawo Oświatowe

LEX Prawo Oświatowe to nowoczesny program z praktycznymi informacjami o prawie oświatowym. Pozwala zarządzać placówką sprawnie i zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.



Baza przepisów  
prawnych, orzeczeń  
i pism urzędowych



Doradztwo eksperckie:  
poprzez telefon  
oraz e-mail



Praktyczne komentarze,  
wzory procedur  
i poradników oświatowych



Usługa „Zamów wzór”



Szkolenia online

**Prawo.pl**

Najnowsze wiadomości  
oświatowe

Dowiedz się więcej i zamów prezentację produktu:

[www.prawooswiatowe.pl](http://www.prawooswiatowe.pl)



# Momenty wychowawcze

Ktoś powiedział, że jeżeli doskonale kształcimy umysły, ale zaniedbujemy wychowanie, to szykujemy zgubę świata. Zwykle do takich lotnych słów podchodzę jak pies do jeża, bo mogą należeć do tzw. głębot – pozornie tylko głębokich stwierdzeń.



**T**o określenie zaproponował Daniel Dennett na opisanie sformułowań, które wydają się niezwykle trafne i głębokie, natomiast w rzeczywistości są dość płytkie i wieloznaczne. Filozof za przykład bierze zdanie: *Miłość to tylko słowo (Dźwignie wyobraźni i inne narzędzia do myślenia, Kraków 2015, s. 78)*. Poruszające, prawda? Ale przecież oznacza to albo rzecz trywialną (bo rzeczywiście „miłość” to słowo, tak jak „figlarz” lub „imbryczek”), albo też mamy tu oczywistą nieprawdę (bo jednak miłość jest głęboko doświadczanym uczuciem lub postawą z wieloma ważkimi konsekwencjami).

Tak też jest z przywołanym przeze mnie na początku zdaniem. To albo banał (wielka wiedza w rękach złego człowieka może być niebezpieczna, zawansowana technika w rękach niewrażliwej moralnie społeczności jest ryzykiem), albo nieprawda (samo kształcenie umysłu ma nieuchronnie wymiar wychowawczy, a nawet jeśli nie, to źle wychowani geniusze niszczą świat tylko w filmach z Bondem). Niebezpieczeństwo głębot polega nie tylko na tym, że kradną nam czas, bo popadamy w zadumę nad ich ukrytym sensem (a może jednak miłość to tylko słowo, hej?), ale także na tym, że mają moc powodowania niejakiego moralnego wzmożenia.

Jeśli doskonale kształcimy umysły, ale zaniedbujemy wychowanie, to szykujemy zgubę świata – słyszę i z miejsca czuję, że muszę zwołać apel i wygłosić parę słów do uczniów. Albo zaplanować jakiś *event* wychowawczy

(może „Góra grosza”? może „Sprzątanie świata”?), albo przynajmniej warsztaty z psychologami... Szybko, szybko, bo nadchodzi apokalipsa.

Taka gwałtowność reakcji wzmacnia tendencję, która i tak w szkole jest silnie obecna, a polega na tym, że proces wychowawczy biegnie w rytmie obchodów oraz specjalnych warsztatów, dla których zawiesza się zwykle lekcje. Dotyczy to niemal wszystkiego poza codziennym wdrażaniem uczniów do grzeczności i przestrzegania regaminów. Tymczasem niezbędne nam potrzebne w szkole rzeczywiste wychowanie decyduje się gdzie indziej.

**Pokazujemy dzieciom, jak pracować z konfliktem wtedy, gdy ma on miejsce, a nie trzy dni później**

Po pierwsze, w codziennym doświadczeniu, które może być albo wychowujące, albo deprawujące. Czego uczy dzieci codziennie doświadczana w szkole niezgodność celów i motywacji (naszym deklarowanym celem jest poznanie świata i siebie samego, ale motywacją do tego wysiłku mają być stopnie i lęk przed egzaminem)? Co w uczniowskich umysłach zmienia fakt, że dobroczynność przekształca się w zdobywanie punktów za wolontariat? Jak – słuszne skądinąd – wezwania do ochrony swej prywatności w internecie rezonują w murach instytucji, która na wiele różnych sposobów (nie trzeba jej nawet do tego kamery) odbiera uczniom prywatność i przyzwyczajają do nieustannego bycia

„na widoku”? Czego w istocie uczymy, organizując huczne wybory do rady samorządu uczniowskiego, podczas których kandydaci ścigają się, obiecując więcej dyskotek, zamiast rozprawiać o tym, jakie zmiany chcieliby wprowadzić do programów nauczania? To ukryty program wychowawczy i rzeczywiste cele socjalizacji: „bez nagrody nic nie rób”, „demokracja to gra pozorów, bez faktycznej sprawczości”.

Po drugie, wychowanie dokonuje się poprzez *teachable moments* – korzystając z frazy korczakowskiej, można by je nazwać momentami wychowawczymi. Polegają na uchwyceniu i wykorzystaniu nadarzających się okazji wychowawczych, zwykle podczas lekcji. Raz jest to improwizacja, raz zaplanowane działanie, zawsze jednak osadzone w konkretnym doświadczeniu uczniowskim. Nie ogranicza się do zaprowadzenia porządku – jest raczej długoterminową inwestycją w budowanie ładu moralnego. Pokazujemy dzieciom, jak pracować z konfliktem wtedy, gdy ma on miejsce, np. w 34. minucie lekcji o funkcjach trygonometrycznych, a nie na godzinie wychowawczej trzy dni później, kiedy jest to już tylko „pusta gadka”. Sformułowania „momenty wychowawcze” używamy zatem dla opisanie ważnych, głębokich i ponawianych doświadczeń, a nie efektownych, ale jednorazowych fajerwerków.

Jeżeli bowiem wychowujemy, tworząc pozory, i głównie w rytmie specjalnych wydarzeń, a zaniedbujemy codzienne kształcenie umysłu i charakteru, to szykujemy... No chyba nic dobrego.

**Aleksander Pawlicki**

# NIEZBĘDNIK

## Dyrektora Szkoły



## Kształcenie zawodowe

Agnieszka Sieńko

**Dualizm aktów prawnych** s. 70

Bogusława Wojtczak

**Obowiązkowy egzamin zawodowy** s. 74

Stanisław Szelewa

**Szkolenia branżowe dla nauczycieli** s. 78

Agata Lipska

**Nabywanie dodatkowych kwalifikacji** s. 82





# Dualizm aktów prawnych

AGNIESZKA SIENKO

Na skutek reformy oświaty funkcjonują obecnie w obrębie jednej szkoły trzy- i czteroletnie licea czy cztero- i pięcioletnie technika. Podobny dualizm mamy w aktach prawnych (np. jednocześnie obowiązuje ustawa o systemie oświaty i ustawa – Prawo oświatowe), przez co dyrektorzy często nie wiedzą, które przepisy dotyczą ich placówki. Odpowiedź nie jest łatwa, ale postaram się przybliżyć chociaż podstawowe zasady.

**R**eforma prawa, organizacji, struktur to zawsze ogromne wyzwanie logistyczne. Zmiany przepisów są jak zmiany w życiu – bolesne, choć często nieuniknione, bo będąc beneficjentami prawa, mamy więcej niż ograniczony wpływ na jego faktyczne brzmienie. I wreszcie najważniejsza bodaj konstatacja – w prawie jak w niczym i nigdzie sprawdza się powiedzenie, że „wyjdzie

w praniu”. No i wychodzi. Z reguły kłopot w stosowaniu, w rozumieniu, porządkowaniu. Niniejszy tekst jest – z konieczności krótkim – wykładem o narzędziach stosowania prawa, który mam nadzieję pomoże dyrektorom szkół rozzeznąć się w tej skomplikowanej materii.

Podstawowym aktem prawnym regulującym zasady organizacji systemu szkolnictwa w Polsce jest ustawa

z 14.12.2016 r. – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2019 r. poz. 1148 ze zm.) – dalej pr. ośw. Akt prawny nie jest utworem literackim. Nie wyczerpuje tematu samodzielnie, jest jedynie częścią systemu. Niestety, brak właściwej edukacji prawnej rodzi wadliwe przeświadczenie o tym, że dokładna lektura np. ustawy – Prawo oświatowe czyni z czytelnika znawcę całej regulacji. Wdrażanie nowego systemu prawnego, czegokolwiek by nie dotyczył, wymaga narzędzi i instrukcji. Taką mniej więcej funkcję pełnią przepisy wprowadzające. Zazwyczaj tego typu przepisy są lokalizowane w końcowym fragmencie aktu prawnego. Inaczej sprawa wygląda w systemie oświatowym. Ze względu na obszerność materii, w przypadku reformy systemu oświaty ustawodawca zdecydował, że konieczny jest cały odrębny akt prawny, czyli ustawa z 14.12.2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2017 r. poz. 60 ze zm.) – dalej p.w.p.o. Dopiero lektura Prawa oświatowego oraz ustawy wprowadzającej pozwala ustalić, jaki przepis, kiedy i w jakim zakresie wszedł do porządku prawnego, czyli od jakiego momentu zmienił się dany obszar systemu.

### Dwa systemy

Jak to jednak zwykle bywa, problemy ze stosowaniem prawa nie ujawniają się na komisjach, w konsultacjach, na naradach i wiecach. Nawet nie w sądach – bo tam zawsze jest miejsce na rozważania teoretyczne. Prawdziwe kłopoty dzieją się w gabinetach dyrektorów, na radach pedagogicznych, w trakcie ustalania planów zajęć itd.

Na skutek reformy systemu oświaty we wrześniu 2019 r. do szkół ponadpodstawowych zgłosiły się dwa roczniki uczniów: jeden kończący gimnazjum oraz drugi – po ośmioletniej szkole podstawowej. Jak wyjaśniał resort edukacji w broszurze *Dobra Szkoła: W roku szkolnym 2019/2020 w pierwszych klasach liceów ogólnokształcących, techników i branżowych*

*szkół I stopnia edukację rozpoczną dzieci kończące trzecią klasę gimnazjum i te po ósmej klasie szkoły podstawowej. Uczniowie po zakończeniu gimnazjum będą kształcili się w 3-letnich liceach ogólnokształcących i 4-letnich technikach, natomiast dzieci po ósmej klasie szkoły podstawowej rozpoczną naukę w 4-letnim liceum lub 5-letnim technikum. Uczniowie będą mogli także kontynuować naukę w pierwszej klasie szkoły branżowej I stopnia* (Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Dobra Szkoła*, s. 9–10, <http://reformaedukacji.men.gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/broszura-dobra-szkola-plik-internetowy.pdf>).

Oznacza to, że czekają nas trzy lata funkcjonowania dwóch równoległych systemów – do roku szkolnego 2022/2023, kiedy to pozostanie już tylko nowa struktura szkolnictwa, bez kłopotliwego spadku po gasnącym

systemie. I do tego właśnie potrzebne są przepisy przejściowe, czyli ustawa wprowadzająca pozwalająca odpowiedzieć na pytanie, co zrobić, jak postąpić, na jakim oprzeć się akcie prawnym w czasie, gdy system się zmienia.

Najtrudniej w okresie przejściowym podjąć decyzję, które rozporządzenie w danej sprawie zastosować. Z jednej strony MEN wprowadza wciąż nowe akty wykonawcze, z drugiej zaś art. 363 p.w.p.o. stanowi wprost o utrzymaniu w mocy rozporządzeń wydanych na podstawie uchylonych przepisów ustawy z 7.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2019 r. poz. 1481) – dalej u.s.o., a nawet pozwala na zmianę tych rozporządzeń do czasu zakończenia kształcenia odpowiednio w:

- dotychczasowym gimnazjum,
- trzyletnim liceum ogólnokształcącym,
- czteroletnim technikum,
- klasach dotychczasowej zasadniczej szkoły zawodowej prowadzonych w branżowej szkole I stopnia,
- dotychczasowej szkole policealnej i szkole specjalnej przysposabiającej do pracy,
- dotychczasowych szkołach artystycznych.

Co to oznacza w praktyce?

### Dwa porządki prawne

Ustawa o systemie oświaty właściwie została zastąpiona przez nową ustawę – Prawo oświatowe, tworzącą nowy system szkół. Niestety – i chyba na tym polega największy problem – aż do ukończenia roku szkolnego 2022/2023 za każdym razem, kiedy będziemy mówić o technikum bądź liceum, konieczne będzie dookreślenie, czy chodzi nam o szkołę funkcjonującą „po star-

remu”, czy „po nowemu”. Istnieją bowiem dwa porządki prawne, więc rozróżnienie na „stare” i „nowe” ma znaczenie przy wyborze aktu wykonawczego regulującego pracę danej placówki. Materia jest do tego stopnia skomplikowana, że w przypadku wątpliwości su-

gerują skorzystanie z pomocy radcy prawnego w ocenie stanu prawnego dla konkretnej sytuacji. Pamiętajmy bowiem, że to dyrektor ponosi odpowiedzialność za podejmowane decyzje i zawiłości przepisów nie mogą być usprawiedliwieniem jego błędów.

W okresie przejściowym:

- a) na podstawie art. 363 p.w.p.o. niektóre akty wykonawcze zachowują moc, mimo uchylenia delegacji ustawowej (co zazwyczaj wiąże się z wygaśnięciem mocy wiążącej danego aktu wykonawczego), ale tylko do czasu zakończenia kształcenia odpowiednio w dotychczasowym gimnazjum, trzyletnim liceum ogólnokształcącym, czteroletnim technikum, klasach dotychczasowej zasadniczej szkoły zawodowej prowadzonych w branżowej szkole I stopnia, dotychczasowej szkole policealnej i szkole specjalnej





przysposabiającej do pracy, a także w dotychczasowych szkołach artystycznych, np. rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 15.10.2012 r. w sprawie warunków tworzenia, organizacji oraz działania oddziałów sportowych, szkół sportowych oraz szkół mistrzostwa sportowego (Dz.U. poz. 1129);

- b) w myśl art. 364 p.w.p.o. zachowują moc w zakresie opisanym w pkt a (do czasu zakończenia edukacji w szkołach starego typu) dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 60 ust. 2 u.s.o. w zakresie dotyczącym ramowych statutow szkół publicznych oraz publicznych artystycznych, np. rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 5.11.2014 r. w sprawie ramowych statutow publicznych szkół i placówek artystycznych (Dz.U. poz. 1646).

W sytuacji gdy w myśl nowych przepisów, czyli Prawa oświatowego, powinny być wydane nowe rozporządzenia, ale jeszcze ich nie ma, obowiązuje reguła „póki nie ma nowego, obowiązuje stare”. Zgodnie z art. 365 p.w.p.o. dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 9 ust. 3, art. 9f ust. 4, art. 9f ust. 5, art. 14a ust. 7, art. 20n ust. 10, art. 21a ust. 3, art. 22 ust. 1 pkt 3a, art. 22 ust. 1 pkt 4, art. 30 ust. 9, art. 32 ust. 4, art. 32a ust. 1, art. 32a ust. 1a, art. 35 ust. 6, art. 36a ust. 1f i 1g, art. 68b ust. 9, art. 71 ust. 1 pkt 2 i 3, art. 71b ust. 6, art. 71b ust. 7 pkt 1, art. 77a ust. 11,

art. 78 ust. 1, art. 82 ust. 1b oraz art. 95a u.s.o. zachowują moc do dnia wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych odpowiednio na podstawie art. 18 ust. 4, art. 30 ust. 4, art. 30 ust. 5, art. 32 ust. 11, art. 142 ust. 10, art. 44 ust. 3, art. 47 ust. 3 pkt 2, art. 47 ust. 3 pkt 3, art. 50 ust. 9, art. 52 ust. 4, art. 53 ust. 1, art. 53 ust. 2, art. 60 ust. 10, art. 63 ust. 7 i 8, art. 118 ust. 9, art. 123 ust. 1 pkt 2 i 3, art. 127 ust. 18, art. 127 ust. 19 pkt 1, art. 187 ust. 1, art. 188 ust. 1, art. 168 ust. 3 oraz art. 125 pr. ośw.; mogą też być zmieniane na podstawie tych przepisów. Przykładem może być nadal obowiązujące – mimo uchylenia art. 95a u.s.o. oraz zawarcia delegacji ustawowej w art. 125 pr. ośw. – rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 31.12.2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz.U. z 2003 r. Nr 6, poz. 69).

## Dwie konkluzje

Reasumując, o ile omawianą materię można w ogóle próbować jakkolwiek uczynić łatwą, należy wyznaczyć trzy rodzaje sytuacji prawnych:

- dotychczasowe akty wykonawcze obowiązują dopóty, dopóki uczniowie nie ukończą szkoły w wygaszanej formie (np. trzyletnie liceum), natomiast w zakresie nowych szkół (np. liceum czteroletnie) obowiązują nowe rozporządzenia;
- gasnące typy szkół działają w oparciu o „stare” statuty;
- dopóki nie zostaną wydane nowe akty wykonawcze – ale nie dotyczące spraw z art. 363 lub 364 p.w.p.o. – stosuje się te rozporządzenia, które były wydane w oparciu o „stare” delegacje ustawowe (czyli uchylone przepisy ustawy o systemie oświaty).

Zastanawiając się, które rozporządzenie w danej sytuacji dotyczy naszej placówki, należy po pierwsze sprawdzić, jaki akt wykonawczy jest najnowszy, a po drugie zweryfikować, czy dotyczy on trzy- czy czteroletniego liceum bądź cztero- czy pięcioletniego technikum, bo może się okazać, że akurat w tym przypadku zastosowanie znajdzie rozporządzenie starsze. Jeżeli natomiast nie ma jeszcze nowego rozporządzenia wydanego na podstawie ustawy – Prawo oświatowe, sprawdźmy, czy zgodnie z katalogiem z art. 365 p.w.p.o. wolno zastosować stary akt wykonawczy. Zasady te wydają się proste, ale w trosce o prawidłowość podejmowanych decyzji, jeśli czegoś nie jesteśmy pewni, zwróćmy się o pomoc do radcy prawnego.

Pozostaje mi życzyć Państwu, by jak najszybciej nadzedł rok szkolny 2023/2024, kiedy to stan prawny wreszcie ulegnie ujednoliceniu.



**Agnieszka Sieńko**

*jest radcą prawnym, wykładowcą, coachem, autorką książek, artykułów i strony na FB: Prawo Domowe  
– Radca Prawny Agnieszka Sieńko.*

# Majątek Web

## Zarządzanie majątkiem szkoły

Dlaczego warto:



Porównanie stanu  
rzeczywistego majątku  
z prowadzoną ewidencją



Rozliczenie osób  
materiałnie odpowiedzialnych  
za poszczególne składniki



Szybki i łatwy dostęp  
do szerokiej gamy wydruków



Redukcja czasu  
inventaryzacji nawet o 70%!

### 4 proste kroki w procesie inwentaryzacji

1 Przygotowanie  
etykiet z kodami

2 Wydruk etykiet  
i umieszczenie  
na środkach majątku

3 Skanowanie  
kodów

4 Importowanie  
danych

Dowiedz się więcej:

[www.progman.wolterskluwer.pl/majatek-web](http://www.progman.wolterskluwer.pl/majatek-web)



# Obowiązkowy egzamin zawodowy

BOGUSŁAWA WOJTCZAK

Od 1 września obowiązują zmiany w klasyfikowaniu i promowaniu uczniów szkół prowadzących kształcenie zawodowe, m.in. doszedł obowiązek przystąpienia do egzaminu zawodowego. Niniejsze opracowanie zawiera zakres wprowadzonych modyfikacji, a także wskazuje, kogo dotyczą nowe przepisy i jakie są korzyści dla przystępujących do egzaminu maturalnego absolwentów techników oraz branżowych szkół II stopnia, którzy zdadzą egzamin zawodowy.

**E**gzamin zawodowy jest obligatoryjny dla uczniów techników i branżowych szkół I stopnia (BSI) niebędących młodocianymi pracownikami oraz będących młodocianymi pracownikami zatrudnionymi w celu przygotowania zawodowego u pracodawcy niebędącego rzemieślnikiem, słuchaczy branżowych szkół II stopnia (BSII) i szkół policealnych. Natomiast uczniowie BSI będący młodocianymi pracownikami mają obowiązek przystąpić do egzaminu czeladniczego, mimo że mogą również zdawać egzamin zawodowy. Zmiany w tym zakresie zostały wprowadzone do ustawy z 7.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2019 r. poz. 1481) – dalej u.s.o. – ustawą z 22.11.2018 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe, ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2245 ze zm.) – dalej z.p.o.

Nowe przepisy nakładają także na dyrektora szkoły nowe zadanie – musi on poinformować uczniów technikum i BSI (z wyjątkiem młodocianych zatrudnionych u pracodawcy będącego rzemieślnikiem) oraz słuchaczy BSII i szkoły policealnej o obowiązku przystąpienia do egzaminu zawodowego odpowiednio w danym roku szkolnym lub danym semestrze (art. 44zzzb ust. 4 u.s.o.).

Przystąpienie do egzaminu zawodowego (lub czeladniczego) jest obowiązkowe dla uczniów oraz słuchaczy wszystkich szkół nowego typu, w tym BSI dla absolwentów gimnazjum oraz uczniów czteroletniego technikum, którzy rozpoczęli naukę w roku szkolnym 2019/2020

(art. 124 ust. 2 z.p.o.). Nowe przepisy nie dotyczą uczniów dotychczasowych szkół policealnych dla młodzieży i słuchaczy dotychczasowych szkół policealnych dla dorosłych oraz uczniów, którzy rozpoczęli kształcenie w latach 2017/2018 i 2018/2019 w czteroletnim technikum i BSI (art. 124 ust. 1, 3 i 4 z.p.o.).

### Uczniowie technikum...

Uczeń technikum otrzymuje promocję do klasy programowo wyższej, jeżeli ze wszystkich obowiązkowych zajęć edukacyjnych oraz zajęć z języka mniejszości narodowej, mniejszości etnicznej lub języka regionalnego otrzymał roczne pozytywne oceny klasyfikacyjne, a także przystąpił do egzaminu zawodowego, jeżeli przeprowadzono go w danej klasie (art. 44o ust. 4 u.s.o.), z zastrzeżeniem art. 44zzzga u.s.o.

Do wskazanego zastrzeżenia odniosę się w dalszej części, gdyż dotyczy ono również słuchaczy szkoły policealnej i BSII. Ustawodawca nie nałożył na ucznia obowiązku zdania egzaminu, a jedynie obowiązek przystąpienia do niego.

Nadal istnieje możliwość promowania przez radę pedagogiczną (tzw. promocja warunkowa) ucznia z jedną oceną niedostateczną, pod warunkiem że dane zajęcia będą realizowane w klasie programowo wyższej (art. 44m ust. 6 u.s.o.). Uwzględniając możliwości edukacyjne, rada pedagogiczna może również jeden raz w ciągu danego etapu edukacyjnego promować ucznia

**Ustawodawca nie nałożył na ucznia obowiązku zdania egzaminu, a jedynie obowiązek przystąpienia do niego**



technikum, który z przyczyn losowych lub zdrowotnych nie przystąpił do egzaminu zawodowego w terminie głównym i dodatkowym, ale spełnił warunki dotyczące ocen klasyfikacyjnych (art. 44o ust. 8 u.s.o.). Uczeń ten przystępuje do egzaminu zawodowego w możliwie najbliższym terminie głównym jego przeprowadzania (art. 44o ust. 9 u.s.o.).

Z art. 44o u.s.o. nie wynika jednoznacznie, czy rada pedagogiczna może promować ucznia, który ma jedną ocenę niedostateczną (ust. 4) i jednocześnie nie przystąpił w danej klasie do egzaminu zawodowego (ust. 8). Moim zdaniem jest to możliwe, gdyż w art. 44o ust. 8 u.s.o. wskazano, że uczeń, który nie przystąpił do egzaminu zawodowego, może zostać promowany, jeśli spełnia warunki określone w art. 44o ust. 4 pkt 1 u.s.o., czyli ze wszystkich obowiązkowych zajęć edukacyjnych oraz zajęć z języka mniejszości narodowej, mniejszości etnicznej lub języka regionalnego otrzymał roczne pozytywne oceny klasyfikacyjne, z zastrzeżeniem art. 44m ust. 6 u.s.o., a to jest właśnie promocja warunkowa.

Warunkiem ukończenia szkoły przez ucznia technikum jest przystąpienie do egzaminów zawodowych ze wszystkich kwalifikacji wyodrębnionych w zawodzie oraz uzyskanie pozytywnych końcowych ocen klasyfikacyjnych, z zastrzeżeniem art. 44zzzga u.s.o. (art. 44q ust. 1 u.s.o.).

### ...szkoły policealnej i BSII...

Podobnie jak w technikum, słuchacz szkoły policealnej i BSII otrzymuje promocję na semestr programowo wyższy, jeżeli ze wszystkich obowiązkowych zajęć

edukacyjnych otrzymał pozytywne semestralne oceny klasyfikacyjne i przystąpił do egzaminu zawodowego, jeśli był on przeprowadzany w danym semestrze (art. 44z ust. 1 u.s.o.), z zastrzeżeniem art. 44zzzga u.s.o. Słuchacz kończy BSII albo szkołę policealną, jeżeli ze wszystkich obowiązkowych zajęć edukacyjnych otrzymał pozytywne końcowe oceny klasyfikacyjne i przystąpił do egzaminu zawodowego ze wszystkich kwalifikacji wyodrębnionych w zawodzie (art. 44za ust. 3 u.s.o.), z zastrzeżeniem art. 44zzzga u.s.o.

### ...oraz BSI

Warunkiem ukończenia BSI jest uzyskanie przez ucznia pozytywnych końcowych ocen klasyfikacyjnych ze wszystkich obowiązkowych zajęć edukacyjnych oraz zajęć z języka mniejszości narodowej, mniejszości etnicznej lub języka regionalnego oraz przystąpienie do wskazanego egzaminu. Uczeń BSI obligatoryjnie przystępuje do egzaminu (art. 44q ust. 1 pkt 4 u.s.o.):

- zawodowego – jeśli nie jest młodocianym pracownikiem albo jest młodocianym pracownikiem zatrudnionym u pracodawcy niebędącego rzemieślnikiem;
- czeladniczego – jeśli jest młodocianym zatrudnionym u pracodawcy będącego rzemieślnikiem.

W zawodach określonych dla BSI wyodrębniono jedną kwalifikację, stąd obowiązek przystąpienia do egzaminu jest brany pod uwagę tylko przy ukończeniu szkoły. Egzamin czeladniczy przeprowadza się zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 10.01.2017 r. w sprawie egzaminu czeladniczego,



# Kształcenie zawodowe



egzaminu mistrzowskiego oraz egzaminu sprawdzającego, przeprowadzanych przez komisje egzaminacyjne izb rzemieślniczych (Dz.U. poz. 89 ze zm.).

## Zwolnienie z egzaminu

W przypadku uczniów technikum oraz słuchaczy szkoły policealnej i BSII – również tych, którzy uzyskali pozytywne roczne (semestralne) oceny klasyfikacyjne – nieprzystąpienie do egzaminu zawodowego w danym roku szkolnym czy semestrze może oznaczać brak promocji do klasy następnej (art. 44o ust. 4 u.s.o.) lub na następny semestr (art. 44z ust. 1 u.s.o.). Uczniowie technikum powtarzają klasę (art. 44o ust. 7 u.s.o.), natomiast słuchacze szkoły policealnej oraz BSII zostają skreśleni z listy słuchaczy i tylko w przypadkach losowych bądź zdrowotnych dyrektor może – jeden raz w okresie kształcenia w danej szkole – zgodzić się na powtarzanie semestru (art. 44z ust. 2 i 3 u.s.o.).

W technikum istnieje możliwość promowania (na podstawie art. 44o ust. 8 u.s.o.) ucznia, który nie przystąpił do egzaminu, nie ma natomiast takiej możliwości w przypadku słuchaczy szkoły policealnej i BSII. Podobnie uczniowie i słuchacze wymienionych szkół mogą nie ukończyć szkoły, jeśli nie przystąpią do egzaminów z wszystkich kwalifikacji, nawet mając pozytywne końcowe oceny klasyfikacyjne ze wszystkich przedmiotów. Uczniowie technikum powtarzają wówczas ostatnią klasę (art. 44q ust. 4 pkt 2 u.s.o.), natomiast słuchacze szkoły policealnej i BSII nie mają takiej możliwości. Wyjątek stanowią słuchacze niepełnoletni, czyli realizujący obowiązek nauki, którzy obligatoryjnie powtarzają semestr w związku z brakiem promocji (art. 44z ust. 5 u.s.o.) lub nieukończeniem szkoły (art. 44za ust. 4 u.s.o.).

Stąd tak ważny jest art. 44zzzga u.s.o., wskazany w art. 44o ust. 4 pkt 2 i art. 44q ust. 1 pkt 3 u.s.o. (technikum) oraz art. 44z ust. 1 pkt 2 i art. 44za ust. 3 pkt 2 (szkoła policealna i BSII). Zgodnie bowiem z art. 44zzzga ust. 1 u.s.o. uczeń technikum lub BSI oraz słuchacz szkoły policealnej lub BSII, który z przyczyn losowych/zdrowotnych w terminie głównym nie przystąpił do części pisemnej bądź praktycznej egzaminu zawodowego albo przerwał którąś część egzaminu, przystępuje do tej części w terminie dodatkowym. Termin ten wyznacza dyrektor okręgowej komisji egzaminacyjnej na udokumentowany wniosek zdającego (rodziców niepełnoletniego zdającego) złożony do dyrektora szkoły nie później niż w dniu, w którym odbywa się dana część egzaminu (art. 44zzzga ust. 2 i 3 u.s.o.). W szczególnych przypadkach losowych/zdrowotnych, uniemożliwiających przystąpienie do części pisemnej bądź praktycznej egzaminu zawodowego w terminie dodatkowym, dyrektor OKE – na udokumentowany wniosek dyrektora szkoły – może zwolnić ucznia/słuchacza z obowiązku przystąpienia do egzaminu zawodowego lub jego części (art. 44zzzga ust. 4 u.s.o.). Dyrektor szkoły składa wniosek w porozumieniu z uczniem/słuchaczem albo rodzicami niepełnoletniego zdającego.

Z tych zapisów wynika, że dyrektor OKE może zwolnić ucznia/słuchacza tylko z egzaminu w terminie dodatkowym. Zdający nie może zostać zwolniony z egzaminu zawodowego przed przystąpieniem do niego w terminie głównym.

Należy zwrócić uwagę, że art. 44zzzga ust. 4 u.s.o. dotyczy uczniów i słuchaczy wszystkich typów szkół, także BSI, jednakże w ich przypadku ustawodawca nie wskazał, że jeśli zostali zwolnieni z egzaminu, to mogą ukończyć szkołę. W art. 44q ust. 1 pkt 4 u.s.o. (określającym obowiązek przystąpienia do egzaminu jako warunek ukończenia szkoły przez ucznia BSI) brak zapisu „z zastrzeżeniem art. 44zzzga u.s.o.”, tak jak to jest w przypadku technikum, szkoły policealnej i BSII.

Informację, że uczeń/słuchacz został zwolniony z egzaminu zawodowego, należy wpisać do arkusza ocen zgodnie z:

- szkoły nowego typu – § 14 ust. 2 rozporządzenia MEN z 25.08.2017 r. w sprawie sposobu prowadzenia przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki dokumentacji przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz rodzajów tej dokumentacji (Dz.U. poz. 1646 ze zm.);
- czteroletnie technikum – § 15 ust. 2 rozporządzenia MEN z 29.08.2014 r. w sprawie sposobu prowadzenia przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki dokumentacji przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz rodzajów tej dokumentacji (Dz.U. poz. 1170 ze zm.).

## Matura a egzamin zawodowy

Ukończenie technikum oraz BSII umożliwia otrzymanie świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego. Przystępuje się do niego z przedmiotów

obowiązkowych i do części pisemnej z przedmiotu dodatkowego (art. 44zzd ust. 4 u.s.o.). Obowiązek przystąpienia do części pisemnej egzaminu maturalnego z jednego przedmiotu dodatkowego nie dotyczy absolwenta mającego w zawodzie nauczaniem na poziomie technika (art. 44zzd ust. 4b u.s.o.):

- dyplom potwierdzający kwalifikacje zawodowe albo
- dyplom zawodowy, albo
- świadectwa potwierdzające kwalifikacje w zawodzie ze wszystkich kwalifikacji wyodrębnionych w tym zawodzie, albo
- certyfikaty kwalifikacji zawodowych ze wszystkich kwalifikacji wyodrębnionych w tym zawodzie, albo
- świadectwa potwierdzające kwalifikacje w zawodzie i certyfikaty kwalifikacji zawodowych, ze wszystkich kwalifikacji wyodrębnionych w tym zawodzie.

Dzięki temu absolwenci mogą być zwolnieni z obowiązku przystąpienia do egzaminu z przedmiotu dodatkowego już w pierwszym roku zdawania matury, a nie dopiero, kiedy będą posiadali dyplom w wersji papierowej. Przepis art. 44zzd ust. 4b u.s.o. nie dotyczy absolwentów szkół i oddziałów dwujęzycznych (art. 44zzd ust. 4c u.s.o.). Uczeń, który otrzyma wiadomość o zdaniu egzaminu zawodowego po złożeniu deklaracji przystąpienia do egzaminu maturalnego z przedmiotu (przedmiotów) dodatkowego, może złożyć dyrektorowi szkoły – nie później niż dwa tygodnie przed terminem matury – pisemną informację o rezygnacji z przystąpienia do matury z tego przedmiotu (przedmiotów) dodatkowego (art. 44zzia u.s.o.).

Egzamin maturalny jest zdany, gdy absolwent:

- a) pięcioletniego technikum i BSII, który ukończył BSI jako absolwent szkoły podstawowej, otrzyma co najmniej 30% punktów możliwych do uzyskania w części (art. 44zzl ust. 1 u.s.o.):
  - ustnej i pisemnej z każdego przedmiotu obowiązkowego,
  - pisemnej z co najmniej jednego przedmiotu dodatkowego;
- b) czteroletniego technikum oraz BSII, który ukończył BSI jako absolwent gimnazjum:
  - otrzyma co najmniej 30% punktów w części ustnej i pisemnej z każdego przedmiotu obowiązkowego,
  - przystąpi do egzaminu z co najmniej jednego przedmiotu dodatkowego;
- c) niemający obowiązku przystąpienia do matury z przedmiotu dodatkowego (spełnił warunek określony w art. 44zzd ust. 4b u.s.o.) otrzyma:
  - co najmniej 30% punktów w części ustnej i pisemnej z każdego przedmiotu obowiązkowego (art. 44zzl ust. 1a u.s.o.).

Absolwent, który miał obowiązek przystąpić do matury z przedmiotu dodatkowego (nie spełniał warunków

art. 44zzd ust. 4b u.s.o.) i go nie zdał, może otrzymać świadectwo dojrzałości, jeżeli w ciągu pięciu lat od pierwszego egzaminu maturalnego – licząc od października roku, w którym przystąpił do egzaminu po raz pierwszy – spełni warunek, o którym mowa w art. 44zzd ust. 4b u.s.o. (art. 44zzna ust. 1 u.s.o.).

Przywołane przepisy dotyczące egzaminu maturalnego obejmują absolwentów:

- pięcioletniego technikum,
- BSII, którzy ukończyli BSI jako absolwenci ośmioletniej szkoły podstawowej.

Z obowiązku przystępowania do egzaminu z przedmiotu dodatkowego zwolnieni są również zdający maturę w 2021/2022 i w latach następnych absolwenci czteroletniego technikum i BSII, którzy ukończyli BSI jako absolwenci gimnazjum, jeśli spełnili warunek określony w art. 44zzd ust. 4b (art. 127 z.p.o.).

Oznacza to, że zmiany dotyczą także uczniów czteroletniego technikum, którzy rozpoczęli naukę w roku szkolnym 2018/2019, mimo że dla nich przystąpienie do egzaminu zawodowego nie jest obligatoryjne.

### Podsumowanie

Uczniowie mają jedynie obowiązek przystąpienia do egzaminów zawodowych, jednak dopiero ich zdanie w zawodach na poziomie technika daje korzyści w postaci zwolnienia z przystąpienia do egzaminu maturalnego z przedmiotu dodatkowego.

Jest to niewątpliwie motywacja dla uczniów technikum i BSII, aby jak najlepiej przygotować się do egzaminu zawodowego. W przypadku osób chcących się dalej kształcić brak jest obecnie przepisów określających, czy i jak egzamin zawodowy będzie

brany pod uwagę przy rekrutacji na studia wyższe.

Zarówno egzaminy zawodowe, jak i czeladnicze powinny zostać przeprowadzone w takim terminie, aby szkoły mogły dokonać klasyfikacji uczniów i słuchaczy. Jest to szczególnie istotne w przypadku uczniów ostatnich klas techników i słuchaczy BSII, gdyż do egzaminu maturalnego przystępuje absolwent szkoły, a warunkiem jej ukończenia jest m.in. zdanie egzaminów zawodowych ze wszystkich kwalifikacji wyodrębnionych w danym zawodzie. W związku z tym do połowy kwietnia powinny odbyć się egzaminy w terminie głównym oraz dodatkowym. Izby rzemieślnicze także mają obowiązek przeprowadzenia egzaminów czeladniczych przed klasyfikacją końcową w BSI.



**Bogusława Wojtczak**

*jest wieloletnim dyrektorem szkoły prowadzącej kształcenie zawodowe, mentorem na Studiach Podyplomowych Liderów Oświaty.*



# Szkolenia branżowe dla nauczycieli

STANISŁAW SZELEWA

Nowym obowiązkiem nauczycieli zawodu jest cykliczne doksztalcanie się w warunkach pracy. To efekt obserwacji i wniosków samych nauczycieli. Przy obecnym tempie postępu technicznego i cywilizacyjnego kontakt ze środowiskiem, w którym realizują się w praktyce umiejętności zawodowe, wydaje się niezbędny.

**W**edług definicji zawartej w Karcie Nauczyciela szkolenia branżowe to obowiązkowa forma doskonalenia zawodowego nauczycieli teoretycznych przedmiotów zawodowych i nauczycieli praktycznej nauki zawodu w szkołach prowadzących kształcenie zawodowe (...) oraz placówkach i centrach (...) mająca na celu doskonalenie umiejętności i kwalifikacji zawodowych potrzebnych do wykonywania pracy i realizowana odpowiednio u pracodawców lub w indywidualnych gospodarstwach rolnych, których działalność jest związana z nauczaniem zawodem (art. 3 pkt 7 KN).

Szkolenia te obowiązują nauczycieli prowadzących edukację zawodową w:

- pięcioletnim technikum,
- trzyletniej branżowej szkole I stopnia,
- dwuletniej branżowej szkole II stopnia,
- szkole policealnej dla osób posiadających wykształcenie średnie lub wykształcenie średnie branżowe o okresie nauczania nie dłuższym niż 2,5 roku,

### Podstawa prawna:

- KN – ustawa z 26.01.1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2019 r. poz. 2215)
- r.s.b. – rozporządzenie MEN z 23.08.2019 r. w sprawie dofinansowania doskonalenia zawodowego nauczycieli, szczegółowych celów szkolenia branżowego oraz trybu i warunków kierowania nauczycieli na szkolenia branżowe (Dz.U. poz. 1653)

- placówkach kształcenia ustawicznego,
- centrach kształcenia zawodowego.

Muszą oni uczestniczyć w wymiarze 40 godzin w trzyletnim cyklu (art. 70c ust. 1 KN) w szkoleniach, których celem ogólnym – według ustawodawcy – jest doskonalenie umiejętności i kwalifikacji zawodowych potrzebnych do wykonywania pracy, a cele szczegółowe to (§ 7 r.s.b.):

- aktualizowanie wiedzy zawodowej i specjalistycznej w zakresie nowych technologii stosowanych w branży związanej z nauczaniem zawodem, sprzętu technicznego, w tym maszyn, urządzeń i narzędzi, a także materiałów stosowanych w procesach produkcyjnych lub usługach oraz specyfiki pracy w danej branży związanej z nauczaniem zawodem;
- nabycie nowych umiejętności związanych z nauczaniem zawodem;
- poznawanie systemu zapewniania jakości produkcji lub usług, a także bezpieczeństwa i higieny pracy u pracodawców związanych z nauczaniem zawodem;
- doskonalenie umiejętności interpersonalnych w bezpośrednim kontakcie z osobami zatrudnionymi u pracodawcy lub w indywidualnym gospodarstwie rolnym;
- doskonalenie umiejętności zastosowania posiadanej wiedzy zawodowej i specjalistycznej w praktyce;
- nawiązywanie kontaktów zawodowych umożliwiających rozwijanie i doskonalenie współpracy z pracodawcami lub osobami prowadzącymi indywidualne gospodarstwa rolne w procesie kształcenia zawodowego.



# NIEZBĘDNIK

## Dyrektora Szkoły

kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz dodatkowych umiejętności zawodowych w zakresie wybranych zawodów szkolnictwa branżowego (Dz.U. poz. 991) kilkakrotnie podkreślono, że *nauczyciele wszystkich obowiązkowych zajęć edukacyjnych z zakresu kształcenia zawodowego powinni stwarzać uczniom warunki do nabywania kompetencji personalnych i społecznych oraz umiejętności w zakresie organizacji pracy małych zespołów*, co może mieć znaczenie z perspektywy zakresu treści szkoleń branżowych.

W tym miejscu chciałbym na moment pochylić się nad kwestią nazewnictwa. Określenie „szkolenia branżowe” wprowadza w błąd – termin ten mógłby oznaczać, że jeden cykl szkoleń powinien dotyczyć nauczyciela uczącego w ramach jednej branży, choć w kilku zawodach. Tymczasem przepisy oświatowe mówią wyłącznie o szkoleniu w zawodzie, a nie w branży. O ile jest oczywiste, że jeśli nauczyciel uczy w zawodach z kilku branż, to musi odbyć szkolenie w wymiarze 40 godzin dla każdej z branż, o tyle kwestia uczenia w kilku zawodach tej samej branży nie jest dokładnie określona przez prawo. To miejsce na decyzje uznaniowe dyrektora szkoły.

Zdarza się, że dla kilku zawodów z jednej branży są zupełnie inne cele kształcenia w poszczególnych kwalifikacjach, najczęściej zaś jedna kwalifikacja jest wspólna dla dwóch lub więcej zawodów. Ale bywa też inaczej – w ramach jednego zawodu są kwalifikacje do wyboru. Jeśli więc dyrektor szkoły lub sam nauczyciel nawiązą kontakt z przedsiębiorcą bądź właścicielem gospodarstwa rolnego, muszą przed rozpoczęciem szkolenia uzgodnić jego zakres tak, aby spełniało wymagania wspomnianych celów szczegółowych. Właściwa jest więc interpretacja mówiąca, że ile zawodów nauczanych przez nauczyciela, tyle szkoleń powinien on odbyć.

### Wyłączeni z obowiązku

Szkolenia branżowe nie dotyczą nauczycieli (art. 70c ust. 2 KN):

- prowadzących działalność gospodarczą związaną z nauczaniem zawodem albo indywidualne gospodarstwo rolne, którego działalność jest związana z nauczaniem zawodem, lub
- zatrudnionych u pracodawców na stanowiskach związanych z nauczaniem zawodem, lub
- zatrudnionych w indywidualnych gospodarstwach rolnych, których działalność jest związana z nauczaniem zawodem.

Zgodnie z art. 70c ust. 3 KN za spełnienie tego obowiązku uznaje się również udział nauczycieli w formach doskonalenia zawodowego realizowanych u pracodawców w ramach regionalnych programów operacyjnych, o których mowa w ustawie z 6.12.2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz.U. z 2019 r. poz. 1295).

Teoretycznie wszystko wydaje się jasne – jeśli nauczyciel jest pracodawcą bądź nauczanie w szkole jest pracą dodatkową dla kogoś związanego z zawodem poprzez zatrudnienie u pracodawcy, szkolenie branżowe go nie obowiązuje.

Jak widać, zakres celów jest bardzo szeroki, co ułatwia realizację szkolenia. Można sobie wyobrazić, że np. nauczyciel szkoli się w instytucji związanej z rynkiem pracy i zajmuje się tam rozpoznawaniem potrzeb oraz możliwości zatrudnienia absolwentów na regionalnym lub lokalnym rynku pracy w nauczonym przez niego zawodzie. Może przy tym też nawiązywać kontakty z pracodawcami bądź doskonalić umiejętności interpersonalne.

### Zakres treści

Prawo nie precyzuje, czy szkolenia mają obejmować cały zestaw przytoczonych tu celów szczegółowych, czy też 40 godzin można przeznaczyć na wybrany, węższy zakres zagadnień, jednak moim zdaniem powinno się uwzględnić większość – jeśli nie wszystkie – celów szczegółowych.

Szkolenia branżowe dotyczą nauczycieli w szkołach prowadzących kształcenie w zawodach określonych w klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego. Analiza zapisów w podstawach programowych zawodów wymienionych w owej klasyfikacji pozwala na ustalenie, że obowiązek szkoleń branżowych dotyczy wszystkich nauczycieli, którzy zatrudnieni są dla realizacji celów kształcenia właściwych dla danego zawodu. W cytowanym na wstępie art. 3 pkt 7 KN czytamy, że dotyczy to nauczycieli praktycznej nauki zawodu oraz teoretycznych przedmiotów zawodowych, czyli wyłącznie z zadaniami w zakresie BHP zawodu czy języka obcego zawodowego. W rozporządzeniu MEN z 16.05.2019 r. w sprawie podstaw programowych



# Kształcenie zawodowe

Doprecyzowania wymagają jednak określenia: „działalność związana z zawodem” i „stanowisko związane z zawodem”. Czy właściciel agencji pośrednictwa pracy m.in. w nauczanych zawodach spełnia warunki zwolnienia ze szkoleń branżowych? Czy pracownik księgowości zajmujący się rozliczaniem materiałów do produkcji jest związany z nauczaniem zawodem produkcyjnym, czy zawodem księgowego? A może jednym i drugim?

Sądzić należy, że to też miejsce na decyzje dyrektorów. Sami powinni decydować, które sytuacje można uznać za zwalniające z obowiązku szkoleń, a które niekoniecznie. W mojej opinii za firmy i stanowiska związane z zawodem należy uznać te, w których właściciel lub pracownik ma możliwość zrealizowania większości celów szczegółowych szkolenia branżowego. Niemniej konkretnego zapisu na ten temat w prawie nie ma.

## Organizacja szkoleń

Za organizację szkoleń branżowych odpowiada dyrektor szkoły (art. 70c ust. 4 KN). Jeśli nauczyciel pracuje w więcej niż jednej szkole, to on wskazuje dyrektora, który zobowiązany jest zorganizować szkolenie. A gdy sam zapewni sobie miejsce jego odbywania, składa do dyrektora wniosek o skierowanie właśnie do danego przedsiębiorstwa czy gospodarstwa rolnego.

Nauczyciel odbywający szkolenie branżowe:

- a) musi być zwolniony z całości lub części dnia pracy nie tylko ze względu na konieczność punktualnego przybycia na szkolenie, ale i na czas jego trwania, jeśli plan szkolenia wymaga takiej decyzji dyrektora (art. 70c ust. 6 KN);
- b) za czas nieobecności zachowuje prawo do całości wynagrodzenia łącznie z zapłatą za niezrealizowane godziny ponadwymiarowe (art. 70c ust. 7 KN);
- c) w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania lub miejsce pracy ma prawo do należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową na zasadach określonych w przepisach wydanych na podstawie Kodeksu pracy (art. 70c ust. 8 KN).

W myśl art. 70c ust. 10 KN nauczyciel skierowany na szkolenie, który bez uzasadnionych przyczyn go nie podejmie albo przerwie, jest obowiązany do zwrotu kosztów poniesionych przez szkołę. W mojej opinii, o ile faktycznie przerwanie szkolenia może mieć praktyczne znaczenie, o tyle niepodjęcie go oznacza przecież, że żadnych kosztów szkoła nie poniosła.

## Plan doskonalenia

Ponieważ za szkolenia branżowe odpowiedzialność ponosi dyrektor, na niego spadło zadanie opracowania harmonogramu szkoleń branżowych na cały trzyletni cykl kształcenia. On też do 31 października przedkłada organowi prowadzącemu plan doskonalenia i dokształcania zawodowego nauczycieli na najbliższy rok budżetowy. W planie tym powinna się znaleźć ta część harmonogramów szkoleń branżowych, która będzie realizowana

właśnie w tym czasie. Do wyjaśnienia pozostaje, czy tworząc harmonogram, dyrektor powinien mieć konkretny plan szkoleń z miejscami i terminami. Byłoby to rozwiązanie najlepsze, niemniej w pierwszym roku obowiązywania nowego prawa może być problematyczne.

Ustalając harmonogram uczestniczenia przez nauczycieli w szkoleniach branżowych realizowanych w trzyletnich cyklach, dyrektor szkoły powinien uwzględnić (§ 8 r.s.b.):

- a) obowiązkowy wymiar szkolenia branżowego;
- b) możliwości organizacji szkoleń branżowych u pracodawców lub w indywidualnych gospodarstwach rolnych, których działalność jest związana z nauczaniem zawodem bądź branżą;
- c) wnioski nauczycieli;
- d) udział nauczycieli w formach doskonalenia zawodowego realizowanych u pracodawców w ramach regionalnych programów operacyjnych;
- e) potrzeby w zakresie doskonalenia zawodowego:
  - ustalone na podstawie wyników nadzoru pedagogicznego,
  - ustalone na podstawie analizy uzyskiwanych efektów kształcenia zawodowego, w tym wyników egzaminów zawodowych,
  - związane z rozpoczęciem kształcenia w zawodzie, w którym dotychczas nie było prowadzone kształcenie, bądź realizacją eksperymentu pedagogicznego.

## Skierowanie

Bardzo ważnym elementem jest wydawane przez dyrektora szkoły skierowanie, na podstawie którego pracodawca lub osoba prowadząca indywidualne gospodarstwo rolne przyjmuje nauczyciela na szkolenie. Oprócz oczywistych treści takich jak adres szkoły czy imię i nazwisko nauczyciela dokument ten powinien zawierać zakres przedmiotowy szkolenia (§ 9 r.s.b.), co trudno sobie wyobrazić bez wcześniejszego kontaktu z pracodawcą/rolnikiem. Nauczyciel musi otrzymać skierowanie najpóźniej na 14 dni przed rozpoczęciem szkolenia (§ 11 r.s.b.).

Ostatnim etapem jest potwierdzona przez pracodawcę/rolnika informacja o zakresie i wymiarze odbytego szkolenia branżowego, którą nauczyciel przedkłada dyrektorowi szkoły. Przepisy nie mówią o konieczności korelacji zakresu odbytego szkolenia opisanego w tejże informacji z zakresem przedmiotowym zawartym w skierowaniu. Trudno jednak wyobrazić sobie zadowolenie dyrektora w sytuacji, gdy zakresy te będą się różnić – chyba że nauczyciel dowiedział się więcej niż zakładano.

## Finansowanie szkoleń

Szkolenia branżowe mogą być finansowane (art. 70c ust. 11 KN):

- przez pracodawców bądź osoby prowadzące indywidualne gospodarstwa rolne lub
- ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego, o którym mowa w ustawie z 20.04.2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2019 r. poz. 1482), na zasadach dotyczących kursów, lub

- ze środków wyodrębnionych w budżetach organów prowadzących szkoły, o których mowa w art. 70a ust. 1 KN, lub
- ze środków pochodzących z programów edukacyjnych Unii Europejskiej.

Przy czym ze środków, o których mowa w art. 70a ust. 1 KN, sfinansować można jedynie koszty podróży służbowej szkolącego się nauczyciela (§ 2 r.s.b.), a w przypadku realizacji szkolenia branżowego w wymiarze większym niż 40 godzin w trzyletnim cyklu źródłem jego finansowania nie może być ani budżet organu prowadzącego, ani Krajowy Fundusz Szkoleniowy. Ograniczenia te z jednej strony zakładają, że to pracodawcy powinni ponosić ewentualne koszty organizacji szkolenia u siebie, a z drugiej, że owe koszty mogą być sfinansowane ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego:

- w 80%, nie więcej jednak niż w wysokości 300% przeciętnego wynagrodzenia w danym roku na jednego uczestnika,
- w przypadku mikroprzedsiębiorstw – w wysokości 100%, nie więcej jednak niż w wysokości 300% przeciętnego wynagrodzenia w danym roku na jednego uczestnika.

Na stronie internetowej resortu edukacji czytamy: *Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w priorytetach wydatkowania środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego na rok w 2019 r. ujął wsparcie kształcenia ustawicznego instruktorów praktycznej nauki zawodu, nauczycieli kształcenia zawodowego oraz pozostałych nauczycieli, o ile podjęcie kształcenia ustawicznego umożliwi im pozostanie w zatrudnieniu* ([www.gov.pl/web/edukacja/szkolenia-branżowe-dla-nauczycieli-kształcenia-zawodowego](http://www.gov.pl/web/edukacja/szkolenia-branżowe-dla-nauczycieli-kształcenia-zawodowego)). Jak to wygląda w praktyce, nie wiadomo. Ponieważ środkami tymi dysponują powiatowe urzędy pracy, warto skontaktować się z tą instytucją, by uzyskać szczegółową wiedzę na temat sposobów pozyskania środków z KFS na kształcenie ustawiczne nauczycieli. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, by całość kosztów szkoleń branżowych umieszczać w projektach finansowanych ze środków UE, również wtedy, gdy szkolenie takie trwa dłużej niż 40 godzin.

### Kilka wątpliwości

Idea szkoleń dla nauczycieli zawodu jest ze wszech miar słuszna, trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że wprowadzone regulacje prawne są nie do końca jasne, mało precyzyjne i pozostawiają dyrektorów szkół z kilkoma wątpliwościami:

- nie jest oczywiste, kto musi odbyć szkolenie, a kto może być z niego zwolniony;
- nie wiadomo, po ile 40-godzinnych szkoleń mają mieć nauczyciele uczący w jednej branży, ale kilku zawodach;
- nie wiadomo, jak ma się zachować dyrektor, gdy z informacji dostarczonej przez nauczyciela po szkoleniu wynika, że jego zakres zupełnie nie pokrywał się z tym, co zostało określone w skierowaniu;

- nie ma pełnej jasności co do zasad, na jakich szkoły mogą korzystać ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego;
- nie wiadomo, czy harmonogram szkoleń ma być zaplanowany tylko na najbliższy rok budżetowy, czy na cały trzyletni cykl dla każdego nauczyciela.

Niemniej szkolenia zaplanować i zrealizować trzeba, a wszystkie wątpliwości musi rozstrzygnąć już sam dyrektor szkoły. Nieodzowna będzie tu zapewne pomoc radców prawnych, ale przede wszystkim decydować powinien „dyrektorski nos”.

### Zadania dyrektora

Procedura organizacji szkoleń branżowych dla nauczycieli wymaga od dyrektora realizacji następujących zadań:

- a) szkolenie dla nauczycieli zawodu dotyczące tematyki szkoleń branżowych;
- b) dotarcie do przedsiębiorców i rolników, by uzyskać ich akceptację dla odbycia szkoleń nauczycieli zawodu wraz z aktywizacją samych nauczycieli w tym zakresie;
- c) zebranie informacji od nauczycieli na temat ewentualnych zwolnień ze szkoleń i podjęcie decyzji w tej sprawie;
- d) zebranie wniosków od nauczycieli, którzy z własnej inicjatywy znaleźli miejsce odbycia szkolenia;
- e) zebranie pełnych informacji o zapewnionych możliwościach odbycia szkoleń i zestawienie ich w harmonogram zgodnie z życzeniami nauczycieli oraz terminami ustalonymi przez przyjmujących na szkolenie;
- f) wprowadzenie terminów do planu organizacji szkoły z ewentualnymi planami zajęć dla szkolących się uwzględniającymi szkolenia (np. wolne dni czy godziny);
- g) opracowanie budżetu szkoleń z uwzględnieniem możliwych źródeł finansowania (zdobycie wiedzy o możliwościach korzystania z Krajowego Funduszu Szkoleniowego);
- h) ustalenie harmonogramu szkoleń w cyklu trzyletnim i na dany rok budżetowy na potrzeby organu prowadzącego z załączeniem kosztów po stronie szkoły i organu prowadzącego;
- i) wydanie skierowań dla nauczycieli z określeniem zakresu szkolenia co najmniej na 14 dni przed terminem początku szkoleń;
- j) zbieranie informacji od nauczycieli o odbytych szkoleniach z oceną ich przydatności dla nauczania (akceptowanie lub nie miejsc, w których nauczyciele odbywali szkolenie);
- k) w trybie ciągłym prowadzenie i aktualizacja „banku pracodawców i rolników” gotowych przyjmować nauczycieli na szkolenia z oceną przydatności dla potrzeb edukacyjnych szkoły.



**Stanisław Szelewa**  
jest członkiem Rady Konsultacyjnej  
ds. Kształcenia Zawodowego przy  
Dolnośląskim Kuratorze Oświaty, pracuje  
w Wydziale Oświaty i Wychowania  
w Starostwie Powiatowym w Świdnicy.



# Nabywanie dodatkowych kwalifikacji

AGATA LIPSKA

Kończąc naukę, młodzi ludzie oczekują ciekawych propozycji pracy, firmy zaś potrzebują fachowców z różnorodnymi kompetencjami i kwalifikacjami. Aby sprostać tym oczekiwaniom, szkoły zawodowe powinny odpowiadać na zmieniającą się sytuację gospodarczą. Tym bardziej, że uwarunkowania prawne – choć jednakowe dla wszystkich – pozwalają modelować ofertę programową.

**S**zkolnictwo branżowe jest specyficznym obszarem edukacji, kształci bowiem na potrzeby rynku pracy, który szybko się zmienia i wciąż ma nowe oczekiwania. Stąd nadal aktualne pytanie, co zrobić z kształceniem zawodowym, aby jego efektem było wyposażenie młodych ludzi w komplet umiejętności i uprawnień niezbędnych do podjęcia oraz utrzymania pracy. Odpowiedzią są kolejne reformy, jednak zmian na lepsze ciągle mało.

Pamiętajmy, że nie można w oparciu o te same zasady efektywnie realizować kształcenia we wszystkich zawodach i wszystkich szkołach w Polsce. Każdy zawód ma swoją specyfikę, każdy region własne uwarunkowania, a każda szkoła uczniów o określonych oczekiwaniach i możliwościach. Istotny jest też charakter środowiska lokalnego, którego potrzeby wyznaczają różne grupy interesariuszy, zwłaszcza pracodawcy. Nie ma zatem gotowej recepty na osiągnięcie pozytywnych zmian, są natomiast wprowadzone reformą kształcenia zawodowego możliwości dostosowywania go do potrzeb. Należy dostrzegać szanse i korzystać z własnych rozwiązań, aby szkoły mogły nadążać za gospodarką.

Niestety praktyka pokazuje, że część placówek nie potrafi diagnozować potrzeb oraz w pełni korzystać z posiadanej autonomii w zakresie organizacji i realizacji kształcenia zawodowego, więc od lat działa według utartych schematów. Do tego uczniowie rozpoczynający naukę zawodu często mają trudności w zdobywaniu wiedzy, a ich

kompetencje personalne i społeczne są bardzo słabe, co wpływa na niezbyt wysoką samoocenę oraz sprzyja występowaniu różnych problemów (np. wagary). Z kolei nauczyciele twierdzą, że odpowiedzialność za wyniki egzaminu oraz trudności w przygotowaniu do nich uczniów nie pozwalają na zajmowanie się niczym więcej poza realizacją podstawy programowej.

Taki stan rzeczy nie stwarza atmosfery konstruktywnej współpracy, jaka powinna być pomiędzy uczniami i nauczycielami. Jedni i drudzy zamykają się na problemy, zawężają do minimum wzajemne relacje. Priorytetem dla nauczycieli jest tylko przygotowanie do egzaminu, uczniom zaś często na nim wcale nie zależy. W takich szkołach nie ma szans na podjęcie działań o charakterze dodatkowym.

### Zmotywować młodzież

A przecież można inaczej. Są placówki, w których kreatywni, kompetentni i uczący z pasją nauczyciele śmiało wychodzą poza standardy. Nie tylko przygotowują do egzaminów, ale znajdują też czas i środki na rozwijanie dodatkowych umiejętności swoich uczniów poprzez organizację konkursów, zajęć pozalekcyjnych czy pracę metodą projektu. W ten sposób inicjują zaangażowanie młodych ludzi, bo – jak powiedział znany mówca i trener motywacyjny Jacek Walkiewicz – *aby zapalać innych, samemu trzeba płonąć* (Pełna moc możliwości, Gliwice 2015).

Efektom pracy takich szkół są absolwenci wyposażeni w specjalistyczną wiedzę dopasowaną do trendów na rynku pracy, praktyczne przygotowanie, a także adekwatne do własnych możliwości i predyspozycji umiejętności oraz kompetencje pozwalające konkurować o korzystne warunki zatrudnienia i dobre miejsca pracy. I nie znaczy to wcale, że wszyscy zdobywają dyplomy zawodowe, nie wszyscy też podejmują studia na wyższych uczelniach. Nie wszyscy nawet wykonują zdobyty zawód. Mają jednak powody do zadowolenia, bo dzięki szkole podnieśli swoją wartość i czują się fachowcami, choćby w zakresie wąskiej specjalizacji, jednej konkretnej kwalifikacji zawodowej, a ich kompetencje poparte są cennymi certyfikatami.

Jak sprawić, by nasza szkoła też była miejscem przygotowania młodych ludzi do wymagającego i ciągle zmieniającego się rynku pracy? Niezbędne jest:

- bieżące diagnozowanie potrzeb,
- ciągłe dostosowywanie oferty kształcenia do oczekiwań uczniów i pracodawców,
- ścisła współpraca z lokalnymi pracodawcami,
- analiza losów absolwentów pod kątem ewentualnej modyfikacji pracy szkoły.

### Zmodyfikować ofertę

Z początkiem września 2019 r. weszła w życie reforma szkolnictwa branżowego wynikająca z ustawy z 22.11.2018 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe, ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2245 ze zm.). Jej efektem są m.in. rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej:

- z 15.02.2019 r. w sprawie ogólnych celów i zadań kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego (Dz.U. poz. 316) – dalej r.c.z.s.b.;
- z 3.04.2019 r. w sprawie ramowych planów nauczania dla publicznych szkół (Dz.U. poz. 639) – dalej r.r.p.n.;
- z 16.05.2019 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz dodatkowych umiejętności zawodowych w zakresie wybranych zawodów szkolnictwa branżowego (Dz.U. poz. 991) – dalej r.p.p.s.b.

Za sprawą nowych przepisów oraz przedłużenia cyklu kształcenia w technikum z czterech do pięciu lat pojawiły się nowe możliwości organizacji zajęć związanych z nabywaniem dodatkowych kwalifikacji i uprawnień. W ramach kształcenia zawodowego w szkole można obecnie realizować zajęcia przygotowujące do nabycia:

a) dodatkowych uprawnień zawodowych w zakresie wybranych zawodów, których zdobycie jest określone odrębnymi przepisami, np. uprawnień:

- operatora wózków widłowych – przydatnych do wykonywania zawodów branży handlowej,
  - elektrycznych SEP do 1 kV – potrzebnych m.in. dla wykonujących zawody branży mechatronicznej,
  - spawacza np. metodą MAG lub TIG – przydatnych do wykonywania zawodów branży mechanicznej, motoryzacyjnej,
  - operatora koparko-ładowarki, żurawi przeładunkowych, spycharek – przydatnych do wykonywania zawodów branży budowlanej;
- b) dodatkowych umiejętności zawodowych związanych z nauczaniem zawodem, zwiększających szanse na zatrudnienie, rozumianych jako dodatkowe umiejętności, dla których zostały określone zestawy celów kształcenia i treści nauczania w formie oczekiwanych efektów kształcenia (załącznik 33 do r.p.p.s.b.), np.:



- programowanie manipulatorów i robotów – umiejętność związana z zawodami: mechatronik i technik mechatronik,
- ząszczanie i przedłużanie włosów – dla zawodów: fryzjer, technik usług fryzjerskich, technik usług kosmetycznych,
- handel elektroniczny (e-commerce) – dla zawodów: sprzedawca, technik handlowiec, technik księgarstwa,
- animacja czasu wolnego – dla zawodów: technik hotelarstwa, technik organizacji turystyki, technik turystyki na obszarach wiejskich,
- profesjonalne parzenie kawy – dla zawodów: kelner, kucharz, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik usług kelnerskich,
- przygotowanie do kierowania pojazdem samochodowym w zakresie kategorii B – dla zawodów: blacharz samochodowy, lakiernik samochodowy;



# Kształcenie zawodowe



- c) kwalifikacji rynkowych funkcjonujących w Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji, m.in.:
- montowanie stolarki budowlanej,
  - prowadzenie obsługi biura,
  - przygotowywanie potraw zgodnie z trendami rynkowymi i zasadami zdrowego żywienia,
  - tworzenie witryn internetowych,
  - projektowanie grafiki komputerowej,
  - programowanie i obsługiwanie procesu druku 3D,
  - planowanie, tworzenie i dystrybuowanie treści marketingowych (content marketing);
- d) umiejętności uzgodnionych z pracodawcą, których posiadanie jest przydatne do wykonywania nauczanego zawodu, np.:
- tworzenia grafiki komputerowej z wykorzystaniem programów graficznych Adobe Photoshop, Corel Draw czy tworzenia sklepu internetowego e-sklep – dla kształcących się w zawodach branży informatycznej, handlowej,
  - wykonywania pokazów barmańskich, dekorowania potraw, rzeźbienia w owocach i warzywach – dla kształcących się w zawodach branży gastronomicznej,
  - organizowania eventów dla firm czy imprez okolicznościowych – dla kształcących się w zawodach branży gastronomicznej lub hotelarskiej.

## Znaleźć godziny

W szkole prowadzącej kształcenie zawodowe przygotowanie do uzyskania dodatkowych umiejętności, uprawnień

zawodowych lub kwalifikacji rynkowych funkcjonujących w Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji może być realizowane:

- w wymiarze wynikającym z różnicy między sumą godzin obowiązkowych zajęć edukacyjnych z zakresu kształcenia zawodowego, określoną w ramowym planie nauczania dla danego typu szkoły, a minimalną liczbą godzin kształcenia zawodowego dla kwalifikacji wyodrębnionych w zawodzie szkolnictwa branżowego określoną w podstawie programowej (§ 4 ust. 5 r.r.p.n.); przygotowanie ucznia odbywa się wówczas w ramach godzin przeznaczonych na kształcenie zawodowe, zatem finansowanie takich zajęć pochodzi z subwencji oświatowej przypadającej na ucznia danego zawodu;
- jako dodatkowe zajęcia edukacyjne, czyli zajęcia, dla których nie została ustalona podstawa programowa, lecz ich program nauczania został włączony do szkolnego zestawu programów nauczania; w tym przypadku niezbędne jest przyznanie – na wniosek dyrektora szkoły – dodatkowych godzin przez organ prowadzący szkołę; ten może przyznać nie więcej niż trzy godziny tygodniowo dla każdego oddziału (grupy międzyoddziałowej lub międzyklasowej) w danym roku szkolnym (§ 2 ust. 4 r.r.p.n.).

## Zacząć zajęcia

Procedura wdrażania:

- 1 Warunkiem przygotowania katalogu kwalifikacji i uprawnień, jakie szkoła będzie oferować swoim uczniom w ramach kształcenia zawodowego, jest rzetelna diagnoza potrzeb, w tym:
  - przeprowadzenie rozmów z pracodawcami działającymi w branżach obejmujących kształcone w szkole zawody,
  - włączenie do dyskusji uczniów, rodziców, wychowawców i doradców zawodowych, z którymi współpracuje szkoła.

Etap diagnozy powinien przynieść wybór zakresu zajęć oraz sposobu ich realizacji.

- 2 O tym, jakie zajęcia faktycznie będą realizowane, decyduje dyrektor po zasięgnięciu opinii rady szkoły, a jeżeli ta nie została powołana – rady pedagogicznej, rady rodziców i samorządu uczniowskiego (§ 4 ust. 6 r.r.p.n.).

- 3 Dyrektor decyduje o włączeniu do dopuszczonego do użytku w danej szkole programu nauczania zawodu programu zajęć przygotowujących do nabycia dodatkowych umiejętności lub uprawnień. Jego opracowanie powinno być efektem pracy zespołu, któremu przewodniczy dyrektor bądź nauczyciel przez niego wyznaczony. W tworzeniu programu zajęć przygotowujących mogą uczestniczyć przedstawiciele wszystkich zainteresowanych podmiotów, przede wszystkim: pracodawcy, organizacje pracodawców, nauczyciele kształcenia zawodowego, rodzice. Na wybór efektów i treści kształcenia mają wpływ decyzje uczniów, do których program jest adresowany.

4 Zajęcia przygotowujące do uzyskania dodatkowych umiejętności, uprawnień zawodowych lub kwalifikacji rynkowych funkcjonujących w Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji, realizowane w wymiarze wynikającym z różnicy między sumą godzin obowiązkowych zajęć edukacyjnych z zakresu kształcenia zawodowego, określoną w ramowym planie nauczania dla danego typu szkoły, a minimalną liczbą godzin kształcenia zawodowego dla kwalifikacji wyodrębnionych w zawodzie szkolnictwa branżowego, określoną w podstawie programowej, są dla ucznia obowiązkowe (§ 2 ust. 1 pkt 1 lit. b r.r.p.n.).

5 Zajęcia przygotowujące do uzyskania dodatkowych umiejętności zawodowych podlegają ocenie. Oceny bieżące i śródroczne oceny klasyfikacyjne są ustalane w sposób określony w statucie szkoły [art. 44i ust. 3 pkt 1 ustawy z 7.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2019 r. poz. 1481)]. Ocenianie osiągnięć edukacyjnych na tych zajęciach polega na rozpoznawaniu przez nauczycieli poziomu i postępów w opanowaniu przez ucznia wiadomości oraz umiejętności w stosunku do:

- efektów kształcenia i kryteriów weryfikacji – dotyczy zajęć przygotowujących do nabycia dodatkowych umiejętności zawodowych związanych z nauczaniem zawodem, zwiększających szanse na zatrudnienie, rozumianych jako dodatkowe umiejętności, dla których zostały określone zestawy celów kształcenia i treści nauczania w formie oczekiwanych efektów kształcenia zawarte w załączniku 33 do r.p.p.s.b.;
- wymagań edukacyjnych wynikających z realizowanych w szkole programów nauczania – dotyczy pozostałych zajęć przygotowujących do uzyskania dodatkowych umiejętności, uprawnień zawodowych lub kwalifikacji rynkowych funkcjonujących w Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji.

Planując zajęcia przygotowujące do uzyskania kwalifikacji rynkowych funkcjonujących w ZSK, pomyślmy o zapewnieniu możliwości certyfikowania nabywanych umiejętności. Dyrektor szkoły może zawrzeć z instytucją certyfikującą [art. 2 pkt 6 ustawy z 22.12.2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (Dz.U. z 2018 r. poz. 2153 ze zm.)] umowę dotyczącą jednokrotnego, nieodpłatnego przystąpienia przez uczniów lub absolwentów do walidacji i certyfikowania kwalifikacji rynkowej funkcjonującej w ZSK. Umowa zawiera na jest za zgodą ucznia/absolwenta (w przypadku osoby niepełnoletniej – za zgodą rodzica), a przysługuje mu nie krócej niż rok od zakończenia roku szkolnego, w którym ukończył szkołę [art. 122a ust. 1 i 2 ustawy z 14.12.2016 r. – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2019 r. poz. 1148 ze zm.)].



**Agata Lipska**

*jest doradcą metodycznym nauczycieli kształcenia zawodowego w WODN w Skierniewicach, nauczycielem technikum i szkoły branżowej, nauczycielem akademickim.*

#### Adres Redakcji:

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.  
01-208 Warszawa ul. Przyokopowa 33  
tel. 22 535 81 26  
ds@wolterskluwer.pl

#### Prenumerata i kolportaż:

infolinia 801 044 545, prenumerata@wolterskluwer.pl

Obsługa Klienta: tel. 22 535 82 72

Księgarnia internetowa: www.profinfo.pl

#### Redakcja: Małgorzata Pomianowska (redaktor naczelna)

Anna Satel (sekretarz redakcji) – tel. 22 535 81 26

e-mail: Anna.Satel@wolterskluwer.com

Anna Jakubiec (redaktor)

#### Rada Programowa: prof. Michał Federowicz, prof. Andrzej Janowski, prof. Antoni Jeżowski, dr Krzysztof Pawłowski, prof. Elżbieta Putkiewicz

#### Kolegium Redakcyjne: Ewa Brańska, dr Danuta Elsner, Anna Jakubiec, Karol Małolepszy, Elżbieta Piotrowska-Albin, Małgorzata Pomianowska, Anna Satel, Katarzyna Szczepkowska, Anna Wróbel

#### Wydawca: Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

#### Zdjęcia: z zasobów redakcji i iStock

Materiały do publikacji – o objętości do 7 stron znormalizowanego maszynopisu (ok. 13 tysięcy znaków ze spacjami) – przyjmujemy pocztą elektroniczną lub zwykłą, z załączoną płytą CD (z imieniem, nazwiskiem, krótkim CV oraz telefonami kontaktowymi i adresem e-mail). Tekst musi zawierać tytuł, krótkie wprowadzenie (lead) oraz abstrakt o objętości nie większej niż 500 znaków. Artykuły o większej objętości – zaakceptowane do druku – Redakcja będzie odsyłała Autorom w celu ich skrócenia.

Autor, przekazując redakcji tekst, przenosi na wydawcę wyłączne prawo do jego publikacji (prawa autorskie i wydawnicze). Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania zmian w tekstach przeznaczonych do publikacji. Materiały niezamówione nie będą zwracane. Warunkiem publikacji jest odesłanie uprzednio podpisananej umowy z Wydawnictwem.

Przedruk materiałów publikowanych w „Dyrektorze Szkoły” bez zgody wydawcy jest zabroniony. Zakaz nie dotyczy cytowania publikacji z powołaniem na źródło. Poglądy, wyjaśnienia i opinie publikowane na łamach „Dyrektora Szkoły” są osobistymi poglądami autorów, nie mogą być one traktowane jako oficjalne stanowisko urzędów państwowych. Wydawca i Redakcja za treść ogłoszeń nie odpowiadają.

Wydawca ma prawo odmówić zamieszczenia reklamy, jeżeli jej treść lub forma jest sprzeczna z linią programową bądź charakterem pisma oraz interesem Wydawnictwa.

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., ul. Przyokopowa 33  
tel. 22 535 80 00, faks 22 535 80 01



**Wolters Kluwer**

#### Pełnomocnik Zarządu ds. Rozwoju Edukacji, Wydawca:

Elżbieta Piotrowska-Albin, Elzbieta.Piotrowska@wolterskluwer.com

#### Dyrektor Działu Publikacji Periodycznych:

Klaudia Szawłowska-Milczarek, klaudia.szawlowska@wolterskluwer.com

#### Skład, łamanie i redakcja graficzna: Violet Design

#### Konsultacja graficzna, fotoedytorska i layoutowa: INFO FOTO FACTORY

#### Druk: Usługi poligraficzne Mdruk Sp. z o.o. Sp. k., Warszawa

#### Prenumeratę w każdym czasie i na dowolny okres przyjmuje i realizuje wyłącznie Wydawca

Cena za 1 egz. w 2020 r. – 34 zł (w tym 8% VAT)

#### Odpowiednią kwotę z dokładnym adresem zwrotnym należy wpłacić na rachunek bankowy Wydawcy:

DBPL C-1a/Warszawa 54 1880 0009 0000 0011 0132 0067

#### Zamówienia na prenumeratę przyjmują również:

RUCH S.A. OKD, tel. 22 532 87 31, 532 88 19

infolinia: 800 120 029

GARMOND PRESS S.A. tel. 22 817 20 12

#### Biuro Reklamy Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.:

Bogdan Brzozowski tel. 22 535 83 27, 728 323 642

Bogdan.Brzozowski@wolterskluwer.com







Redakcja: Lidia Marciniak

## **Procedury oświatowe z wzorami dokumentów.**

### **Tom 1. Prawo oświatowe i system oświaty**



Publikacja obejmuje obszerny zbiór procedur stosowanych w szkołach, przedszkolach, placówkach oświatowych oraz organach prowadzących i sprawujących nad nimi nadzór.

Dotyczą one takich zagadnień jak:

- zakładanie, prowadzenie i likwidacja szkół oraz placówek publicznych i niepublicznych,
- powierzenie i odwołanie funkcji kierowniczych w oświacie,
- obowiązek rocznego przygotowania przedszkolnego, obowiązek szkolny i nauki,
- kształcenie zawodowe, kształcenie specjalne i nauczanie indywidualne,
- dotacje dla szkół i placówek oraz pomoc materialna dla uczniów,
- system informacji oświatowej – procedura uzyskiwania danych dostępowych oraz bezpieczeństwo przekazywania danych do bazy SIO.

Redakcja Lidia Marciniak, Elżbieta Piotrowska-Albin

## **Szkolnictwo branżowe od 1 września 2019 r.**



Publikacja omawia zmiany wprowadzone od 1 września 2019 r. obejmujące wszystkie obszary kształcenia zawodowego, m.in.: klasyfikację zawodów, podstawy programowe, wybór zawodu, w którym będzie kształciła szkoła, ramowe plany nauczania, likwidację centrów kształcenia zawodowego i ośrodków dokształcania i doskonalenia zawodowego, obowiązkowy egzamin zawodowy dla uczniów, staże branżowe dla nauczycieli uczących zawodu, zasady finansowania.

Książka zawiera odpowiedzi specjalistów na najbardziej nurtujące pytania, m.in.:

- W jakich sytuacjach dyrektor szkoły nie musi występować o opinię do wojewódzkiej rady rynku pracy, aby kształcić w danym zawodzie?
- Jakie są zadania organów prowadzących w zakresie dostosowania działalności placówek i ośrodków do nowych przepisów?
- Jak dostosować działalność publicznych i niepublicznych szkół policealnych do nowych przepisów? Jak należy dostosować ich statuty?
- Ile wynosi pensum nauczycieli realizujących zajęcia praktyczne w pracowniach i laboratoriach szkolnych?





Agata Piszko

## **System informacji oświatowej. Zagadnienia praktyczne**



W poradniku zostały omówione zasady dostarczania przez dyrektorów placówek oświatowych danych do Systemu Informacji Oświatowej (SIO). Są to dane obejmujące w szczególności informacje o uczniach i zatrudnionej kadrze, a także wpływające w znaczący sposób na wysokość subwencji otrzymywanych przez samorząd terytorialny.

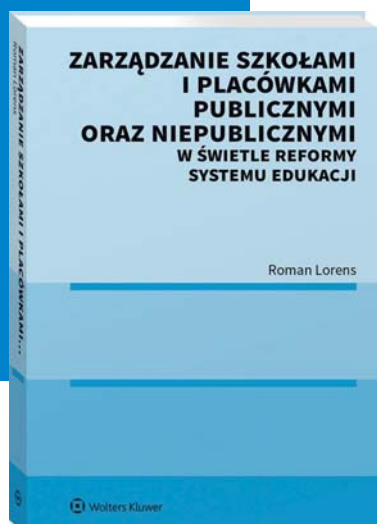
Autor uwzględnił w opracowaniu najnowsze zmiany dotyczące:

- Jaki jest zakres danych dziedzinowych gromadzonych w zbiorach szkół i placówek oświatowych?
- Kto jest zobowiązany do przekazywania tych danych?
- Jakie są terminy przekazywania danych do SIO?

Autorka odnosi się do zmian do ustawy o Systemie Informacji Oświatowej mających wejść w życie 1 stycznia 2022 r., a także komentuje zapisy instrukcji merytorycznej do nowego Systemu Informacji Oświatowej opublikowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Roman Lorens

## **Zarządzanie szkołami i placówkami publicznymi oraz niepublicznymi w świetle reformy systemu edukacji**



Książka stanowi kompendium wiedzy pozwalającej dyrektorowi sprawnie kierować powierzoną mu placówką.

Omówione w niej zagadnienia dotyczą:

- powierzania stanowiska dyrektora, w tym m.in. niezbędnych wymagań, przebiegu konkursu, nawiązania stosunku pracy,
- procedury odwołania dyrektora lub postępowania w przypadku rezygnacji,
- stanowiska dyrektora szkoły publicznej w świetle przepisów prawa,
- zadań dyrektora szkoły lub placówki publicznej i niepublicznej dotyczących organizacji pracy szkoły,
- zadań dyrektora związanych z prowadzeniem polityki kadrowej, zatrudnianiem, zwalnianiem i motywowaniem nauczycieli.





# ZDOBAŃ FINANSOWANIE Z RZĄDOWEGO PROGRAMU!

Więcej informacji: [www.pracownie-przyrodnicze.pl](http://www.pracownie-przyrodnicze.pl)

## Labdisc

Do **15**  
wbudowanych  
czujników

Labdisc  
funkcjonalne laboratorium  
w 1 niewielkim  
urządzeniu

Do eksperymentów  
w klasie i w terenie

**biochem**

**środowisko**

**fizyka**

**uniwersalny**



Dołącz do grupy nauczycieli z pasją - Moja Pracownia Przyrodnicza [www.fb.com/groups/moja.pracownia.przyrodnicza](https://www.facebook.com/groups/moja.pracownia.przyrodnicza)